

my wiemy, że
KASY FISKALNE
 są tylko obowiązkiem
 ale z nami przejdiesz to bez bólu

ul. Batalionów Chłopskich 25, 82-500 Kwidzyn, tel./fax (055) 279-72-40 http://www.gracomm.com.pl

To już ostatni tydzień wielkiej promocji!
do 5000 zł taniej!

FIAT SALON SAMOCHODOWY **Volant**
 Kwidzyn, ul. Polna 1, tel. 279 50 28

tel. 279-58-09
 www.widrynski.com.pl
Zimowa Promocja
 Firmowa strona WWW
 za jedynie **1 zł**

82-500 KWIDZYŃ
 UL. BRAT NARODÓW 42
 TEL. FAX 055-2795327
 TEL. KOM 0601-630481

!!! UWAGA !!!
 TELEKARTY SIMPLUS
 TERAZ RÓWNIŻ
 W WYBRANYCH PUNKTACH
 NA TERENIE KWIDZYŃNA
 I PRABUT
 ORAZ NA STACJACH
 BENZYNOWYCH

simplus

KURIER
 DZIENNIK POMORSKI
 widryński

ROZK
 AUTORYZOWANY DEALER
 PROMOCJA

era
 GSM

KWIDZYŃ UL. TARGOWA 28
 tel.-fax (0-55) 279 32 45

KWIDZYŃ, SADLINKI, GARDEJA, PRABUTY, RYJEWÓ
 ROK VIII • NR 8/399 • TEL./FAX 279-40-63, TEL. 279-22-64, 279-30-59 • 25.02.1999 R • ISSN 1232-0099 • NAKŁAD 8000 • INDEKS 324965 • CENA 1,30 zł

Salony Meblowe
SYNAK
MEBLE

Kwidzyn, ul. Toruńska (055) 279-50-38, 279-50-39

Firma J. Ceglowski
OPONY

DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, CIĘŻAROWYCH I POJAZDÓW PRZEMYSŁOWYCH

Autoryzowany dealer firm:

Firestone **LANDGESTONE** **STOMIL DEBICA**
GOOD YEAR **MICHELIN** **STOMIL POZNAŃ**
STOMIL OLSZTYŃ

KWIDZYŃ ul. Młynarska 4, ul. Toruńska 36,
 tel. (055) 279-73-63, tel. 279 21 11 www.7
 279 03 33
 090 52 46 93

AUTOALARMY

BLOKADY SKRZYŃ BIEGÓW
 CENTRALNE ZAMKI
 MONTAŻ AUDIO,
 ZESTAWÓW GŁOSNOMIĄCZYCH

MAGNETYZERY

RABATY, ATESTY

AUTOALARMY
 ZNAKOWANIE POJAZDÓW

AUTORYZOWANY SERWIS

Kwidzyn, ul. 15 Stycznia 25
 Biuro, ul. 15 Stycznia 32
 Tel. 279 9316, e 802 67 80 81

Przedsiębiorstwo **Auto Van s.c.**

SZYBY SAMOCHODOWE, CZĘŚCI ZAMIENNE

Po co jeździć 100 km - a nie kupisz w cenach trojmiejskich firm

AUTO PARTNER, AUTO EURO, FOTA, AKRA, LUCAS

82-500 Kwidzyn, ul. Kościuszki 49A (naprzeciw Komendy Rejonowej Policji), tel. 279 58 60, tel./fax (055) 279-33-13

PHU „EUROPARTS” SC
 KWIDZYŃ, ul. Tęczowa 1, tel. 279 63 32

Zapraszamy w godz. 9.00 - 17.00 (oferia ważna do końca MARCA)

Wielka obniżka cen (do 50%)

Na części i akcesoria do samochodów:
 - zachodnioeuropejskich
 - japońskich

TELE-BOX
 TELEFONY
Plus
 GSM

TELE-BOX MACIEJ MIKOŁAJCZEWSKI
 UL. BRAT NARODÓW 40 KWIDZYŃ
 TEL./FAX 055-2795327
 TEL. KOM 0601-630481

KARTA + BIAŁOCYFRA
 TELEFON 900 00
199,-
 ZŁOTYCH BEZ VAT

Trzymaj rękę na Plusie

TANIO I KOLOROWO

ROZK
 autoryzowany dealer
 Kwidzyn, ul. Targowa 28
 tel. (055) 279 32 45

NOKIA 5110
 z aktywacją, nadawarką podręczną i dodatkową obudową w wybranych przez Państwa kolorach za

333 zł + VAT

Alcatel One Touch View lub Alcatel One Touch Club z aktywacją za **111 zł + VAT**

era
 GSM

KOLEJKI PO NUMEREK
Przychodnie reformowane

Mimo wprowadzenia numerków z określoną godziną wizyty u lekarza, w przychodniach kwidzyńskich nie zniknęły kolejki. Osoby chcące skorzystać z porad lekarskich ustawiają się wcześniej rano, aby otrzymać upragnioną karteczkę z numerem pierwszym. cd. na str.8

Protest służby zdrowia

Dwugodzinna akcja protestacyjna została przeprowadzona w placówkach Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kwidzynie. 19 lutego od godziny 9.00 do godziny 11.00 lekarze i pielęgniarki pracowali tak jak podczas ostrego dyżuru.

Z protestu zostali wyłączeni lekarze-pediatrzy, położnictwo i pogotowie ratunkowe. Akcją była konsekwencją braku porozumienia związkowców Oddziału Terenowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy oraz Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych z dyrekcją kwidzyńskiego ZOZ-u. Lekarze i pielęgniarki domagają się wyższych płac i lepszych warunków pracy. SzeFOT OZZL Artur Wiśniewski powiedział, że akcja protestacyjna jest także sprzeciwem wobec instrumentalnego traktowania pracowników służby zdrowia, którzy niewiele mają do powiedzenia w sprawie reformy. Jednocześnie wyraził zadowolenie z prowadzonych z udziałem mediatora rozmów z dyrektorem SP ZOZ w Kwidzynie Mirosławem Górskim. Rozmowy uznał za merytoryczne, chociaż warunki związku, mimo znacznych ustępstw, nie zostały spełnione. Poza tym był zadowolony z faktu zrozumienia przez dyrektora motywów podjęcia akcji protestacyjnej. Jeszcze przed rozpoczęciem mediacji, 16 lutego, dyrektor SP ZOZ M. Górski stwierdził, że spełnienie żądań placowkowych nie jest możliwe, gdyż nie dysponuje odpowiednimi środkami, a problem jest ogólnopolski. We wcześniejszej rozmowie dyrektor nie ukrywał, że problemem służby zdrowia są bardzo złe zarobki. Pensja lekarza wynosi około 800 zł brutto. Strona związkowa mówiła o kwotach rzędu 2000-3000 zł.

Spór zbiorowy, który rozpoczęli związkowcy z dyrekcją SP ZOZ, zbiegł się niemal z podpisaniem umowy przez kwidzyński ZOZ z Pomorską Kasą Chorych. J.K.

Spółdzielnie to nie wymysł PRL-u...

POMEZANIA w gospodarce rynkowej

Najstarsza i największa kwidzyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Pomezania” z końcem ubiegłego roku zmniejszyła zadłużenie. Mimo - jak twierdzi prezes, Jan Pukarowski - nieprzychylnego klimatu dla spółdzielczości „Pomezanii” udaje się realizować wiele z zaplanowanych zamierzeń. Spółdzielczość, atakowana przez niektórych polityków i określana często jako archaizm, trwa jednak i ma się dobrze. cd. na str. 7

Granice niezgody

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o zabiegach zmierzających do zmian związanych z poszerzeniem granic administracyjnych miasta. Poinformowaliśmy wówczas, że granice Kwidzyna zmieniły się pierwszy raz w powojennej historii miasta.

Urząd Gminy w Gardziej zwrócił uwagę, że informacja nie jest prawdziwa, gdyż granice Kwidzyna zostały zmienione 13 lat temu. W obu przypadkach Kwidzyn powiększył się dzięki gruntom, które znajdowały się w granicach administracyjnych gminy Gardzja. Wiceburmistrz Piotr Wilk przyznaje, że to prawda, ale w 1986 r. decyzje w Polsce nie były podejmowane przez prawdziwe lokalne samorządy - decyzje były podejmowane centralnie, a samorządność była fikcją. Wiceburmistrz P. Wilk, który w imieniu miasta brał udział w przetargu dotyczącym zakupu około 42 ha gruntu w gminie Gardzja, podkreśla, że obecnie była to suwerenna decyzja samorządu i po raz pierwszy grunty zostały zakupione za prawdziwe, samorządowe pieniądze. cd. na str. 2

Skok na dom

20 000 złotych padło łupem włamywaczy. Złodzieje, wykorzystując nieobecność domowników okradli dom przy ulicy Spacerowej w Kwidzynie. str. 2

Napad na stację paliw

Nieznani sprawcy napadli na stację paliw w Rakowcu i zrabowali około 6000 zł. str. 8

Samowolka

W ubiegłym roku na terenie obecnego powiatu kwidzyńskiego wydano osiem decyzji nakazujących rozbiórkę nielegalnie postawionych budynków. Sześć z nich to budowy na terenie samego Kwidzyna. str. 3

Szanowni Czytelnicy

Począwszy od dzisiejszego wydania „Kurier Kwidzyński” zmienia cenę na 1,30 zł. Staraliśmy się utrzymywać stałą cenę gazety tak długo, jak było to możliwe. Ostatnia podwyżka miała miejsce w marcu 1997 roku. Mamy nadzieję, że mimo tej zmiany pozostaną Państwo z nami. My zeszłej strony postaramy się dostarczać jeszcze lepszą i ciekawszą gazetę. Redakcja

Granice niezgody Baw się z Zieloną

Przypomnijmy, że miasto stara się o zakup gruntów od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w celu wykorzystania terenu do dalszego rozwoju Kwidzyna. Pierwsze działki zostały zakupione w ubiegłym miesiącu w Bądkach.

O grunt, który nabył Kwidzyn od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, starała się również gmina Gardeja. Z Urzędu Gminy w Gardziei otrzymaliśmy archiwalną uchwałę Gminnej Rady Narodowej z 27 marca 1986 r. w sprawie pozytywnego zaopiniowania zmiany granic gminy Gardeja. W uzasadnieniu uchwały czytamy:

„Włączenie gruntów dotychczas położonych na terenie gminy Gardeja w granice miasta Kwidzyna jest zasadne w związku z budową szpitala rejonowego, którego lokalizacja znajduje się w granicach administracyjnych gminy Gardeja. W dniu 6 marca 1985 r. Rada Sołecka wsi Bądky pozytywnie zaopiniowała włączenie części wsi Bądky o obszarze 226,33 ha w granice miasta Kwidzyna.

Komisja Rolnictwa Gminnej Rady Narodowej w Gardziei na swoim posiedzeniu w dniu 7 marca 1985 r. pozytywnie zaopiniowała włączenie części wsi Bądky w granice miasta Kwidzyna, uznała, że wystarczającym terenem wsi Bądky przewidzianym do włączenia w granice miasta Kwidzyna będzie obszar gruntu o powierzchni 167,61 ha. Jakkolwiek obszar gruntu przeznaczonego pod lokalizację szpitala wynosi 20 ha, włączenie jego granic miasta Kwidzyna powoduje przyłączenie do miasta obszarów leśnych, biegnących między jego obecną granicą a terenem budowy szpitala.

Ponadto duże uzbrojenie techniczne terenu szpitala ze względu na wieloletnią politykę ekonomiczną powoduje konieczność lokalizacji jednostki mieszkaniowej na obszarze gruntów o powierzchni 25 ha. Tym samym celowe jest włączenie z terenu gminy Gardeja w granice miasta Kwidzyna gruntów o obszarze 167,61 ha”.

Powyższy zapis, nieco zawiły w formie, nie mówi nic o tym, co będzie w wypadku, gdyby grunty nie zostały wykorzystane pod budowę szpitala. Jak oficjalnie mówi się w gminie Gardeja, brak zapisu stwierdza, że grunt musi być przeznaczony pod budowę szpitala, ponieważ w innym przypadku musiałby wrócić do gminy, byłby bledem.

Wiceburmistrz Piotr Wilk uważa, że takie powroty do historii nie mają sensu. Na dowód przytacza uchwałę nr XIII/106/86 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Elblągu z 24 czerwca 1986 r. w sprawie zmiany granic miasta Kwidzyna. W granicach miasta, zgodnie z tą uchwałą, znalazły się obszary z gminy Kwidzyn - część wsi Dankowo (o powierzchni 41,35 ha), część wsi Rozpędziny (o pow. 444,42 ha). Do Kwidzyna trafiły również grunty z gminy Sadlinki o powierzchni 85,58 ha (część Białek). Te ostatnie częściowo zajmują obecnie "International Paper Kwidzyn S.A.

Jak wiadomo, na terenie byłych gruntów gminy Gardeja nie powstał szpital. Samorząd długo zabiegał o pozyskanie tego terenu na własność. Miasto sprzeczało go, a na terenie tym stanęły zakłady kooperacyjne z Philipsem. Pieniądze ze sprzedaży gruntu przeznaczone na modernizację obecnie już Szpitala Powiatowego w Kwidzynie.

Przeznaczenie nowego gruntu, nabytego od AWR SP za około 890 tys. zł, nie zostało określone. J.K.

Sprostowanie

W ubiegłym tygodniu pisząc o dofinansowaniu gruzdądzkiej izby wytrzeźwień nie podałem ważnej informacji, że kwestia ta była omawiana przez Zarząd Kwidzyna. Decyzję w tej sprawie podejmie ostatecznie Rada Miasta i to radni decydujący czy z budżetu przeznaczyć pieniądze na dofinansowanie izby. Za błąd zainteresowanych przepraszamy. Redakcja

Sprostowanie

W liście pana Ryszarda Rutkowskiego, zamieszczonym w rubryce „Napisał do nas” („KK” 6/397 z 11.02.1999) pominieliśmy nazwisko pana Henryka HAWLICZKA. Przepraszamy. Redakcja

Przepraszamy

Z powodu technicznej usterki ubiegłotygodniowe wydanie „Kuriera” ukazało się bez ostatecznej korekty. Za powstałe błędy i niedogodności przepraszamy. Redakcja

R E K L A M A

STACJA PALIW
"Primo" s.c.
ul. Malborska 14, 82-500 Kwidzyn, tel./fax (056) 279-32-46
SPRZEDAŻ PALIW HURT - DETAL

E 94 Pk.95 Pk.98 U 95 ON

Zapraszamy od 6.00-21.00 SOBOTY 7.00-20.00
NIEDZIELE 8.00-18.00

SERWIS OGUMIENIA
PEŁNA GAMA OLEJÓW - WYMIANA GRATIS!
SPRZEDAŻ AKUMULATORÓW
Konkurencyjne ceny
miła obsługa

Zapraszamy od 8.00-20.00, SOBOTY 8.00-16.00

Zgodnie z obietnicą na łamy naszej gazety powróciła gąsieniczka zwana Zieloną. Przez kilka kolejnych tygodni będziecie mogli śledzić jej przegrody i uczestniczyć w konkursie. Organizatorzy konkursu to Centrum Edukacji Ekologicznej i „Kurier Kwidzyński”.

Tym, którzy nie uczestniczyli w poprzedniej serii zabaw z Zieloną, przypominamy zasady konkursu. Co tydzień gąsieniczka opowie Wam jedną ze swoich przegród. Zielona jest mała i duża, musi się jeść, musi żyć, dlatego często prosi Was o odpowiedź na to pytanie. Możecie jej pomóc przyłączając się do konkursu. Jak to zrobić? To bardzo proste. Wystarczy przelać swoją odpowiedź na kartkę papieru. Odpowiedzi zaś może być wiersz, opowiadanie lub rysunek oraz wszystkie inne formy twórczości, jakie tylko przyjdą Wam do głowy. Liczymy na to, że Wasze pomysły będą oryginalne. Zapraszamy zatem do przeczytania kolejnej historii.

Grzesiu wybrał się na zimowy spacer. Zielona siedziała w kieszonce kurtki Grzesia. Było jej tam całkiem wygodnie i ciepłutko. Zima wciąż trwa, pada śnieg, podniej topnieje i znów pada.

Pogoda bardzo szybko się zmienia. Czy jeszcze długo będzie mróz? Tego nie wiadzą nawet starzy górale. Jedno jest pewne, każda pogoda może cieszyć pod warunkiem, że jesteśmy zdrowi. Grzesiu wiedział o tym doskonale - niedawno wyleczył się z grypy.

- Mnie na szczęście nie atakują łudzkie bakterie i wirusy! - cieszyła się Zielona.

- Ale za to jesteś bardzo wrażliwa na zanieczyszczenie środowiska - odpowiedział chłopiec.

- Nie zmieniaj tematu Grzesiu. Każdemu zdarza się zachorować i nie trzeba się tego wstydić.

- Łatwo ci mówić, bo to nie ty leżałaś w łóżku przez całe zimowe ferie. Nie mogę dopuścić, aby taka sytuacja siepowójwirusom!

- Jaką wojnę? Słyszałam, że wirusy są tak małe, że nawet nie widać ich gołym okiem. Jak chcesz z nimi walczyć?

- Mnie na szczęście nie atakują łudzkie bakterie i wirusy! - cieszyła się Zielona.

- Ale za to jesteś bardzo wrażliwa na zanieczyszczenie środowiska - odpowiedział chłopiec.

- Nie zmieniaj tematu Grzesiu. Każdemu zdarza się zachorować i nie trzeba się tego wstydić.

- Łatwo ci mówić, bo to nie ty leżałaś w łóżku przez całe zimowe ferie. Nie mogę dopuścić, aby taka sytuacja siepowójwirusom!

- Jaką wojnę? Słyszałam, że wirusy są tak małe, że nawet nie widać ich gołym okiem. Jak chcesz z nimi walczyć?

- Mnie na szczęście nie atakują łudzkie bakterie i wirusy! - cieszyła się Zielona.

- Ale za to jesteś bardzo wrażliwa na zanieczyszczenie środowiska - odpowiedział chłopiec.

- Nie zmieniaj tematu Grzesiu. Każdemu zdarza się zachorować i nie trzeba się tego wstydić.

- Łatwo ci mówić, bo to nie ty leżałaś w łóżku przez całe zimowe ferie. Nie mogę dopuścić, aby taka sytuacja siepowójwirusom!

- Jaką wojnę? Słyszałam, że wirusy są tak małe, że nawet nie widać ich gołym okiem. Jak chcesz z nimi walczyć?

- Mnie na szczęście nie atakują łudzkie bakterie i wirusy! - cieszyła się Zielona.

- Ale za to jesteś bardzo wrażliwa na zanieczyszczenie środowiska - odpowiedział chłopiec.

- Nie zmieniaj tematu Grzesiu. Każdemu zdarza się zachorować i nie trzeba się tego wstydić.

- Łatwo ci mówić, bo to nie ty leżałaś w łóżku przez całe zimowe ferie. Nie mogę dopuścić, aby taka sytuacja siepowójwirusom!

- Jaką wojnę? Słyszałam, że wirusy są tak małe, że nawet nie widać ich gołym okiem. Jak chcesz z nimi walczyć?

czy?
- No właśnie, jak? Zastanów się... Muszę wzmocnić swój organizm, czyli dobrze się odżywiać, pamiętać o ruchu na świeżym powietrzu. Lekami niestety tego nie zatłuję.

- Musisz się ciepło ubierać, jeść cebulę i czosnek.

Jeśli macie jakieś niezawodne sposoby, które pomagają Wam uchronić się przed chorobami, napiszcie do Zielonej lub narysujcie, w jaki sposób się leczycie. Może dzięki temu pomożecie wszystkim chorującym dzieciakom uchronić się przed nieprzyjemnymi skutkami przeziębienia i grypy.

Odpowiedzi przysyłajcie na adres Centrum Edukacji Ekologicznej: ul. 11 Listopada, 82-501 Kwidzyn 3 lub przynieście prace osobiście.

Uwaga! Nadesłanie pracy będzie traktowane jednocześnie jako zgoda na ewentualne opublikowanie oraz zrzeczenie się roszczeń do praw autorskich i ewentualnego wynagrodzenia. ja

Skok na dom

20000 złotych padło łupem włamywaczy. Złodzieje wykorzystując nieobecność domowników okradli dom przy ulicy Spacerowej w Kwidzynie.

Włamania dokonano 18 lutego. Sprawcy dostali się do budynku przez okno, które udało się im wypchnąć. Okno znajdowało się na zapleczu budynku. Rabusie pospiałowaniu całego domu zabrali między innymi dwa przenośne komputery, telewizor, sprzęt muzyczny oraz obcą walutę. Włamywacze ukradli także wyroby ze srebra i kości słoniowej. Straty oszacowano na ok. 20 tys. złotych. J.K.

REKLAMA

CERAM
PRAWDZIWI KLINKIER

FHP WALMAR
Baldram 27 k. Kwidzyna
tel. 055 279 24 26

KRONIKA POLICYJNA

Wylamali drzwi

12 lutego włamano się do sklepu spożywczego przy ul. Batalionów Chłopskich w Kwidzynie. Sprawca wylamiał drzwi. Zesklepu zabrał między innymi jogurty, margarynę, olej i ser żółty różnych gatunków. Straty oszacowano na około 680 zł.

Złodzieje na Słowackiego

12 lutego włamano się do sklepu przy ul. Słowackiego w Kwidzynie. Ukradziono pieniądze oraz papierys o wartości około 2000 zł.

Nieletni włamywacz

13 lutego policja zatrzymała nieletniego Daniela R., który włamał się do sklepu przy ul. Krańcowej w Kwidzynie. Zabrał między innymi bilon i papierys. Nieletni włamywacz przygotował do wyniesienia różne artykuły spożywcze.

Zatrzymani w pościgu

13 lutego partol policji zatrzymał w Kwidzynie, w bezpośrednim pościgu, sprawców włamania do sklepu i kradzieży. Zatrzymani to 19-letni Piotr Z., 19-letni Rafał P. oraz 16-letni Łukasz S. Włamywacze uciekając porzucili skradziony towar. Mienie odzyskano w całości. Sprawców osadzono w policyjnej izbie zatrzymań. Nieletniego włamywacza przekazano rodzicom.

Włamali się do mieszkania

11 lutego włamano się do mieszkania przy ul. Wspólnej w Kwidzynie. Zabrano między innymi pieniądze, wieżę marki Panasonic oraz komputer. Straty oszacowano na około 6200 zł.

Przyszli po kotlety

16 lutego po wybitciu szyby w barze przy ul. Braterstwa Narodów w Kwidzynie włamywacze weszli do środka i zabrali między innymi 40 kotletów, 35 pierogów, 24 bułki, napoje oraz piwo. Straty oszacowano na około 1200 zł.

Wpadł w poślizg

16 lutego na trasie Prabuty - Antonin doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem audi 80 17-letni Wojciech W. nie zachował należytej ostrożności jazdy na luku drogi i stracił panowanie nad pojazdem. Samochód uderzył w drzewo. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznał pasażerowie: 17-letni Andrzej P., którego nieprzytomnego odwieziono do szpitala w Elblągu oraz 20-letni Paweł B.

Uderzył w słup

17 lutego na trasie Rodowo - Rodowo Małe (gmina Prabuty) kierujący samochodem ciężarowym 33-letni Roman B. stracił panowanie nad pojazdem. W wyniku poślizgu ciężarówka uderzyła w betonowy słup energetyczny. Obrażenia ciała doznała siostra kierowcy - 31-letnia Danuta D. Ze złamaną nogą i urazem głowy została przewieziona do szpitala w Prabutach. Kierowca był trzeźwy. Straty oszacowano na około 10 tys. zł.

STRAŻ POŻARNA

15 lutego na ul. Jagielly w Kwidzynie zapaliła się trawa. Stratnie zanotowano. Było to pierwszy tego typu przypadek w tym roku.

URZĄD STANU CYWILNEGO

Urodzenia: ogółem zarejestrowano 25 dzieci, w tym 9 dziewczynek i 16 chłopców.
Śluby: zawarto 8 związków małżeńskich.
Zmarli:

Teresa Ziarkowska
Monika Gołębiowska
Jadwiga Wieczorkowska
Zofia Archacka
Genowefa Przybyła
Romuald Woźnicki
Stefania Żynda
Aleksander Kruglej
Zygmunt Florczyk

„G&C”
NIERUCHOMOŚCI
HANDEL-ZAMIANA-OBROT
POŚREDNICTWO PRZY ZAWIERANIU
UMÓW KREDYTOWYCH NA ZAKUP NIERUCHOMOŚCI
82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 21
tel./fax (055) 279-40-32, 279-49-65

Łubiński Szwajcarskie
NOŻE I SCYZORYKI wielofunkcyjne
VICTORINOX
NAJWIĘKSZY WYBÓR
Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodów 53, tel. 279 56 00

francuskie KOMINKI
Kwidzyn, ul. Polna 20 a,
tel./fax 055 279 12 22

VENTO
OGRZEWANIE POWIETRZNE
- kominki
- piece kominkowe
- nagrzewnice nadmuchowe przemysłowe i domowe
KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
CENTRALNE ODKURZACZE BEAM

Wielkie wietrzenie w lokalach TBS

Trwa usuwanie różnego typu usterek w lokalach wybudowanych w ramach kwidzińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Mieszkania, które oddano do użytku w styczniu, powstały ze środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego.

Jak zapewnia prezes Zakładu Usług Mieszkaniowych Michał Leszczyński, wszystkie zgłoszone przez mieszkańców usterek będą sukcesywnie usuwane. Ponowny przegląd mieszkań nastąpi wiosną. Lokatorzy będą mogli zgłosić pozostałe usterek, które zostaną usunięte w ramach gwarancji.

Największym problemem jest wietrzenie mieszkań. Lokale oddano do użytku zimą w związku z tym tylni nie wyschły. Zamontowano plastikowe okna, co praktycznie uniemożliwiło przepływ powietrza. Na parapetach gromadzi się woda. Prezes M. Leszczyński powiedział, że do mieszkańców wysłano informację o zapełnieniu wietrzenia mieszkań. W przypadku braku wietrzenia istnieje realna groźba zagrzybienia lokalu. Wietrzyć należy codziennie. Trzeba to robić krótko, ale intensywnie. Bardzo ważne jest zakreślenie zaworu grzejnika w czasie wietrzenia. Czujnik w zaworze sygnalizuje obniżenie temperatury. Taki stan grozi utratą energii i niepotrzebnymi kosztami, które obciążają lokatora.

Innym problemem jest niedogrzanie mieszkań. Sprawa, jak powiedział prezes ZUM, powinna być niebawem rozwiązana, gdyż regulowanie podlega taki system grzewczy, który reaguje na zmiany temperatury zewnętrznej. Odpowiednie czujniki odczytują temperaturę powietrza i w zależności od niej do lokala dostarczana jest odpowiednia ilość energii.

Wokół budynków nie dokonano zostali niektóre prace ziemne. W tym roku wybudowana zostanie ulica Bolesława Krzywoustego. Zmodyfikowana zostanie ulica Sokola. Przewidziano też wykonanie parkingów.

Należy dodać, że wszelkie awarie, w tym np. centralnego ogrzewania czy braku ciepłej wody, lokatorzy mogą zgłaszać przez całą dobę do ZUM przy ul. Kościuski - tel. 279 26 26 lub 279 26 27. Prezes M. Leszczyński powiedział, że dysponujący pracownik ma obowiązek przyjmować zgłoszenia przez całą dobę i interweniować w przypadku awarii.

Przes nie ukrywa, że oddanie 100 mieszkań w tak krótkim czasie spowodowało spóźnienie się wielu spraw. Z powodu trudnych warunków atmosferycznych niektóre inwestycje kontynuowane będą wiosną. J.K.

ROZMOWY O Samowolka KULTURZE

Konferencja z udziałem ministrów

Rola samorządu w organizacji działalności kulturalnej będzie tematem ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej w Kwidzynie. Swoją udział w konferencji zapowiedzieli Jacek Weiss, wiceminister z Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Jerzy Stępień, wiceminister z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Initiatorem konferencji są władze samorządowe Kwidzyna, które zleciły przygotowanie jej merytorycznej strony Centrum Animacji Kultury w Warszawie.

Celem konferencji, która odbędzie się w dniach 1 i 2 marca, jest ocena obecnego miejsca kultury w zdecentralizowanym państwie. Określone mają zostać także cele działalności kulturalnej, jej priorytety itp. dla danej społeczności lokalnej. Znany jest szczegółowy program konferencji, która między innymi obejmie takie tematy jak: polityka kulturalna państwa, funkcjonowanie samorządowych instytucji kultury czy ogólnopolskie programy wspierające inicjatywy kulturalne. Przedstawione zostaną rozwiązania zachodnioeuropejskie, stosowane w działalności kulturalnej. Przedstawicielem Centrum Animacji Kultury przewidują wystąpienia przedstawicieli fundacji wspierających kulturę oraz spotkania i konsultacje z ekspertami do spraw kultury i finansów.

Do udziału w konferencji zaproszeni zostali przedstawiciele władz samorządowych wszystkich szczebli. Obradom towarzyszyć będzie liczna atrakcja natury kulturalnej.

Konferencję dofinansuje Ministerstwo Kultury i Sztuki. W pierwszym dniu Jerzy Stępień, podsekretarz stanu w MSWiA, przedstawi rolę samorządu we współtworzeniu i realizacji polityki kulturalnej, a Jacek Weiss, podsekretarz stanu w MKiS, zapozna uczestników konferencji z perspektywami polityki kulturalnej państwa. W tym dniu poruszone też zostaną między innymi zagadnienia prawne finansowe związane z organizowaniem działalności kulturalnej. Drugi dzień konferencji to między innymi wystąpienia przedstawicieli Centrum Animacji Kultury, dotyczące oferty kulturalnej adresowanej do samorządów. J.K.

W ubiegłym roku na terenie obecnego powiatu kwidzińskiego zgodnie z art. 48 prawa budowlanego dotyczącym samowoli budowlanych wydano osiem decyzji nakazujących rozbiórkę. Sześć z nich to budowy na terenie samego Kwidzyna. Postępowanie egzekucyjne zostało przeprowadzone w trzech przypadkach, pozostałe sprawy są w toku. Inwestorzy dokonali rozbiórki we własnym zakresie. Postawione nielegalnie budynki to w większości zabudowania gospodarcze, garaże, domki letniskowe. Tylko jeden z nich jest domem mieszkalnym. Budowa została ujawniona w grudniu w Marezie. Nielegalne budowy na terenie powiatu nie są zjawiskiem nasilającym się i - jak mówi Urszula Dobrowolska, wicedyrektor Wydziału Budowlanego Starostwa Powiatowego - ich liczba jest stosunkowo nieduża. Nagłośniecie tematu w ostatnich latach przyczyniło się do tego, że większość ludzi jest świadoma konsekwencji nielegalnego budowania. W naszym rejonie miały miejsce kontrole nadzoru budowlanego, które wykazały, że daleko nam jesz-

cze do południowej Polski, gdzie samowola budowlana jest nagminna. W przypadku ujawnienia nielegalnej budowy prowadzone jest administracyjne postępowanie egzekucyjne z trybem odwoławczym. Odwołania z reguły jednak niczego nie unoszą, ponieważ art. 48 nie daje żadnych ulg - mówi Urszula Dobrowolska. Rozbiórki dokonuje albo inwestor, albo urząd, który wydał decyzję o postępowaniu egzekucyjnym. W tej drugiej sytuacji na tzw. wykonanie zastępcze potrzebne są jednak fundusze, których organy administracyjne nie mają w wystarczającej ilości. Kosztami rozbiórki obciążony jest właściciel nielegalnie postawionego budynku, ale sprawy te trwają zwykle bardzo długo. Choć w przypadku samowoli budowlanej obowiązują tryb odwoławczy, to nie istnieje możliwość zalegalizowania takiej budowy. W każdym przypadku (nawet wtedy, gdy w danym miejscu można postawić budynek) trzeba dzika budowę rozbić, uzyskać pozwolenie na budowę i dopiero wówczas postawić budynek. Do końca ubiegłego roku, zarówno nadzorem budowlanym, jak i czynnościami administracyjnymi zajmował się Urząd Rejonowy. Po podziale administracyjnym kraju na powiaty kompetencje te rozdzielono odpowiednio na Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego oraz Starostwo Powiatu. ap

POWIATOWE BEZROBOCIE

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy jest nieznacznie wyższa w stosunku do ubiegłego roku w przypadku miasta i gminy Kwidzyn. Lekki spadek bezrobocia zaobserwowano natomiast w takich gminach powiatu jak Prabuty, Gardeja, Sadlinki oraz Ryjewo.

Wyniki są jednak znacząco lepsze niż dwa lata temu. Liczba bezrobotnych w samym Kwidzynie na koniec roku 1998 wynosiła 2166 osób, z czego większość to kobiety. W gminie Kwidzyn na koniec roku zanotowano 838 bezrobotnych, a w gminie Gardeja ponad 120 osób mniej. Rzeszę zarejestrowanych bezrobotnych w gminie Sadlinki stanowi 361 osób. W gminie Ryjewo liczba ta jest o ponad 60 osób większą liczbę bezrobotnych

w styczniu, a najmniejszą w marcu. Kwidziński PUP dysponował wówczas 2443 ofertami dla bezrobotnych z obszaru powiatu kwidzińskiego. Naterenie powiatu przyczynił ponad 170 osób. Prac w ubiegłym roku podjęło 3731 bezrobotnych. Pożyczki z Funduszu Pracy udzielone na rozpoczęcie działalności gospodarczej zostały w ubiegłym roku udzielone 34 bezrobotnym powiatu kwidzińskiego na łączną kwotę 541.000 zł. Takie pożyczki zostały również przyznane 13 zakładom pracy na utworzenie 43 miejsc pracy na łączną kwotę 855.000 zł. Do prac interwencyjnych skierowano 824 osoby. Do robót publicznych skierowano 573 bezrobotnych. Przekwalifikowały się 874 osoby. ap

Zamkowa Góra zaakceptowana

Zarząd Miejski w Kwidzynie zaakceptował miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego ul. Zamkowa Góra. Plan obejmuje obszar położony pomiędzy ulicami Szumską, Braterską Narodów, Zamkowa Góra oraz Żwirki i Wigury. Według Zarządu Miasta, który omawiał plan 18 lutego, wpłynie on nie tylko na wygląd tej części Kwidzyna, ale także na funkcjonalność. Realizacja planu przy odpowiednich środkach, zdaniem Zarządu Kwidzyna, pozwoli uzyskać kolejne miejsca wypoczynku mieszkańców w sąsiedztwie zamku i katedry. W planie ujęto przyszyba zabudowę tego terenu, zasady ochrony zarówno walorów kulturowych jak i przyrodniczych. W obrębie Zamkowej Góry zaplanowano także budowę parkingów. J.K.

Dzieci z dworca ZOO

Uczniowie starszych klas szkół podstawowych i średnich obejrżeli w kwidzińskim teatrze spektakl zatytułowany „Dzieci z dworca ZOO”. Fundator bileto w na spektakl była Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

„Dzieci z dworca ZOO” jest spektaklem opartym na książce powstałej z zapisu magneto fonowych w wspomnień Christiane F. Książka jest autentycznym pamiętnikiem kilkunastoletniej narkomanki. Bohaterką jest dziewczynka szukająca rozwiązania swoich życiowych problemów. Problemy dotyczą matki, otaczającej jej dziewczęcej rzeczywistości w środowisku narkomanów, którzy są często jej rówieśnikami. Rzeczka, która w szczególny sposób ujmuje serca widzów i zarazem przeraża jest młody wiek, w którym rozpoczyna przyjmowanie narkotyków. Bezpośrednie zetknięcie się z przymkami doświadczeniami trzynastoletniej wkrzesza głęboko ukrywane w głębi, litość a zarazem pogardę dla bohaterki. Godzina spędzona na oglądaniu spektaklu jest dobrze spędzonym czasem - skłania do zastanowienia się nad narkotykowym problemem. Z problemem narkotyków każdy z nas może się kiedyś zetknąć. Należy się zastanowić: Co bym wtedy zrobił? Spektakl powstał przy współpracy Towarzystwa Rodzini i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych „Powrót z U” oraz Spółki Powiatowego Towarzystwa Profilaktycznego „Rodzini”. Każdorazowo spektakl poprzedza spotkanie z terapeutą z Poradni Rodzinnej „Powrót z U”. Psycholog pełni duży przebieg czas trwania spektaklu oraz po jego zakończeniu. Każdy może porozmawiać, zwrócić się do swoich problemów związanych z narkotykami, a także rozwiązać trapiące go wątpliwości. Spektakl zaadaptował i wyreżyserował Andrzej Pieczyński. Występują aktorki Teatru Muzycznego w Gdyni - Maria Borzyszkowska oraz Magdalena Smuk. Polecamy również książkę „My dzieci z Dworca ZOO” - warto się z nią zapoznać. ja

Ostatnia Szalamaja?

W tym roku po raz piąty odbędzie się Szalamaja, czyli Ogólnopolski Festiwal Piosenki Harcerskiej, Turystycznej i Poezji Śpiewanej. Jednak jej kontynuacja w kolejnych latach stoi pod znakiem zapytania.

nich występowało na scenie. Zadaniem Szalamaj powinno być przede wszystkim promowanie harcerskiej kultury muzycznej. Czy powrót do korzeni będzie udany, przekonamy się już niedługo. Festiwal będzie trwał trzy dni i rozpocznie się 5 marca. Organizatorzy nie zamierzają mimo wszystko robić z niego imprezy zamkniętej.

W piątek będzie miał miejsce Dzień Harcerski, podczas którego wystąpi m.in. znany w środowisku harcerskim zespół z Kielc WŁOSAŃKI. Natomiast sobota to dzień wszystkich tych, którzy mają ochotę wystąpić na scenie. Każdy zespół reprezentuje po trzy utwory muzyczne.

Organizatorzy chcieliby ufundować zwycięzcom atrakcyjne nagrody. Szalamaja ma wielu sprzymierzeńców, niektórzy ofiarowali już swą pomoc.

W pewnym momencie festiwal stał się wydarzeniem kulturalnym jedynie organizowanym przez harcerzy, podczas gdy niewielu z

Wszyscy, którzy chcieliby dołożyć cegiełek do popularyzacji dobrej piosenki proszeni są o wpłaty na konto Szalamaj: BIG Bank Gdańsk, II Oddział Kwidzyn, 11601276-1254-132. ap

Harcerze gościli burmistrza

Burmistrz miasta Andrzej Krzysztofiak 16 lutego spotkał się z kadrą instruktorską kwidzińskiego hufca ZHP. Było to pierwsze spotkanie harcerzy z nowym burmistrzem Kwidzyna.

Rozmowy po hasłem „Widok z ratusza” dotyczyły współpracy harcerzy i władz samorządowych. Chcielibyśmy wiedzieć jak burmistrz A. Krzysztofiak nas widzi - mówi Andrzej Pliszka, komendant hufca. Jego zdaniem burmistrz bardzo pozytywnie ocenił działalność harcerzy, przyznając, że po związkach sportowych ZHP jest największą organizacją skupiającą młodzież. Pytania instruktorów krążyły wokół kwestii dofinansowania hufca przez miasto. Jak powiedział komendant A. Pliszka, burmistrz miasta zapewnił, że harcerstwo jest w kręgu zainteresowań władz miasta. Podczas rozmowy poruszono także temat reformy oświaty, ponieważ większość instruktorów to nauczyciele. ap

R E K L A M A

IMPORTER

MURT

DEAL

- BOAZERIA PCV BIAŁA I KOLOROWA, SIDING
- PARAPETY PCV ORAZ INNE ZEW. I WEW.
- WANNY MARMORNE I PANELE PRYSZNICOWE Z HYDROMARŻEM
- KABINY PRYSZNICOWE
- HISZPAŃSKIE MEBLE DO ŁAZIENKI
- PODGRZEWACZE WODY SIEMENS I TERMY JUNKERS
- ŁALUZELE PIONOWE I POZIOME, ANTYWŁAMANTOWE
- ROLETY, MARKIZY

RATY

Kwidzyn, ul. 11 Listopada 22, tel./fax 055 279 62 39
tel. 279 26 94 200370

R E K L A M A

HAGAR

KASETONY SUFITOWE OD 3,80 zł/m²

WYKŁADZINY, TAPETY, DYWANY, DRZWI HARMONIIKOWE

Kwidzyn, ul. Toruńska 36, tel. 279 59 39

Nowoczesne systemy grzewcze

- Miedź - szeroki wybór kształtek
- „Coprax”
RABATY DLA INSTALATORÓW
UPUSTY PRZY ZAKUPACH KOMPLEKSOWYCH!

PIECE - Beretta
GRZEJNIKI - Elektrolux

DUŻY WYBÓR ARMATURY SANITARNEJ I GRZEWczej po atrakcyjnych cenach

MURTI-SERVICE s.c.

Kwidzyn, ul. Kopernika 25 A (teren byłej jednostki wojskowej).
tel. (055) 279-33-48, biuro (055) 279-63-79
czynne: pon. - piąt. 8.00 - 17.00, sob. 8.00 - 14.00

PRABUTY

Nowy dyrektor SP 1

W ubiegłym tygodniu przeprowadzone zostały wybory nowego dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 1 w Prabutach.

Nastanowisko opuszczone przez Ewę Dobaczewską, która kieruje obecnie Miejsko-Gminnym Zakładem Budżetowym ds. Oświaty, kandydowały Elżbieta Rzeszotek i Marianna Nowak z SP 1 oraz Wiesław Major, pracujący na co dzień w Szkole Podstawowej Nr 8 w Kwidzynie. Dziesięcioosobowa komisja złożona z przedstawicieli kuratorium, nauczycieli, przedstawicieli związków zawodowych, komitetu rodzicielskiego i organu nadzorczego na nowego dyrektora wybrała ostatecznie panią Elżbietę Rzeszotek. Nowa pani dyrektor jest nauczycielką z 25-letnim doświadczeniem. Z SP 1 związana jest od początku swojej pracy zawodowej. Funkcję dyrektora będzie sprawowała przez najbliższych pięć lat.

RaV

PRABUTY

Kablówka

Działająca od kilku lat sieć Telewizji Kablowej w Prabutach, od sierpnia ubiegłego roku ma własny kanał teletekstu. Obecnie dostęp do prabuckiej kablówki ma ponad połowa mieszkańców miasta.

Historia telewizji kablowych w Prabutach sięga początku lat dziewięćdziesiątych. Na terenie miasta działało wtedy, w różnej formie, kilka sieci. Nie miały one żadnych pozwoleń na swą działalność i prezentowały niski poziom techniczny. Gniazda połączone były szeregowo, a łączono je często na zasadzie powietrznych podwieszek. Popularne również były systemy zbiorczych anten azarowskich. Sytuacja ulegała zmianie, gdy istniejące sieci kablowe przejęła firma Triax z Gdańska. Teraz wszystkie kable biegają już pod ziemią, a Triax ciągle przebudowuje sieć i zakłada nowe gniazda. W Prabutach jest ich już blisko tysiąc, z czego osiemset abonentów ma podpisane umowy. Różnica wynika z tego, że część mieszkańców wciąż korzysta ze starych gniazdek. Wraz z ich wymianą Triax podpisuje jednak nowe umowy. Obecnie trwają prace nad doprowadzeniem sieci do sanatorium. Przy okazji podłączono blisko dwustu abonentów, mieszkańców Naszego Osielca.

Od blisko roku Triax starał się również o uruchomienie kanału lokalnego. Techniczne uwarunkowania sprawiły jednak, że sprawa się przeciągnęła w czasie. Początkowo próbne materiały puszczaliśmy na innych kanałach - wspomina Marek Szulc, kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. W sierpniu ubiegłego roku uruchomiliśmy w końcu nowy kanał - prabucką telegazetę. Studio Telewizji Kablowej mieści się w piwnicach tzw. budynku patronackiego. Na tego rodzaju działalność Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, w przeciwieństwie do ruchomego obrazu, nie wymaga żadnej koncesji.

Podpisaliśmy więc umowę z firmą Triax, która udostępniła nam kanał, a my dbamy o jego merytoryczną zawartość. Ja piszę większość zamieszczanych w telegazecie tekstów, a zatrudniony niedawno Radosław Rebszko dba o ostrą techniczną i graficzną.

Na stronach teletekstu mieszkańcy Prabut mogą znaleźć podstawowe informacje o swoim mieście. Zamieszczamy się na niej aktualności z życia gospodarczego i politycznego miasta, informacje sportowe, kulturalne, rozkłady jazdy, komunikaty i telefony alarmowe. W przyszłości oferta ma być poszerzona o konkursy, przepisy i dowcipy.

RaV

LICZE

Chodnik potrzebny od zaraz

Mieszkańcy Licza zwracają uwagę na wyjątkowo niebezpieczny odcinek drogi na trasie Kwidzyn - Prabuty. Brak chodnika, a nawet pobocza, przez które przebiega rów melioracyjny, często uniemożliwia ucieczkę przed nadjeżdżającymi samochodami.



W tym miejscu trudno uciec przed samochodem



Znak nie powstrzyma kierowców od szybkiej jazdy

Jak twierdzą mieszkańcy posesji, przy których przebiega ów niebezpieczny odcinek drogi, często trzeba niemal wskakiwać do rowu, aby uniknąć najgorszego. Jeden z mieszkańców mówi, że zdarzyło się nawet tak, iż samochód ciężarowy zaczął o pasek tomista ucznia. Pasek na szczęście pękł, a dziecko bezpiecznie wróciło do domu.

Radny Jerzy Tumitowicz,

który w imieniu mieszkańców występuje w tej sprawie, uważa, że budowa chodnika jest niezwykle ważną inwestycją. Wprawdzie przed niebezpiecznym zakrętem znajduje się znak drogowy mówiący o ograniczeniu prędkości do 40 km/h, ale kierowcy często do niego się nie stosują. Radny Jerzy Tumitowicz zamierza zabiegać o umieszczenie budowy chodnika w tegorocznym pla-

nie inwestycji. Wójt gminy Kwidzyn Edmund Wierzbza zna całą sprawę. Zgadza się, że chodnik powinien być wykonany, ale razem z nim musi powstać kanał burzowy odprowadzający wodę. Szacuje się, że koszt całej inwestycji wyniesie około 100 tys. zł. Zdaniem wójta jest to wiadomość kosztowna i nie wiadomo czy zostanie ujęta w tegorocznym planie. Wójt uważa, że w kosztach powinien partycypować również właściciel drogi, którym jest Zarząd Dróg w Kwidzynie

TRUMIEJE

Ostatni turniej

Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Trumiejach była gospodarzem kolejnego i zarazem ostatniego w dziejach tej placówki gminnego turnieju piłki koszykowej chłopców starszych. Ma to swoją przyczynę w rozpoczynającej się 1 września reformie oświaty, która spowoduje całkowitą zmianę sposobu rozgrywania gminnych turniejów.

W rozgrywkach wzięły udział drużyny zeskół w Wandowie, Morawach, Gardci, Otłowcu, Czarnem Dolnym oraz Trumiejach. Do końca rozgrywek nie był znany zwycięzca. O zajęciu pierwszego miejsca zdecydował przedostatni mecz z drużyną z Gardci i Trumiej. Zwycięstwo odnieśli zawodnicy z Gardci. Zespół wystąpił w składzie: Grzegorz Grylewski, Marcin Paczyński, Tomasz Trędowicz, Tomasz Wróbel, Tomasz Kaszubski, Łukasz Chudek, Paweł Koliński, Piotr Li-miński. Drużynę przygotował Krzysztof Najdowski.

Gospodarze zajęli ostatecznie drugie miejsce. Wystąpili w składzie: Paweł Piotrowski, Krzysztof Miłosz, Ariel Pomurski, Kamil Oliński, Radosław Wasicki, Karol Adamczyk, Ireneusz Antolak, Muchał Łada, Dariusz Kapusta, Łukasz Cholerzyński. Drużynę przygotował Marek Ściubiński. Pozostałe szkoły zajęły następujące miejsca: Czarne Dolne - III miejsce, Wandowo - IV miejsce, Otłowiec - V, Morawy - VI miejsce.

RB

PRABUTY

Będzie nowa kotłownia

W tym roku Przedsiębiorstwo Wodociągów Kanalizacji i Ciepłownictwa w Prabutach planuje reorganizację sieci ciepłowniczej.

Zamiast czterech starych kotłowni węglowych ma powstać jedna nowoczesna kotłownia gazowo-olejowa. Ma ona funkcjonować na bazie istniejącej kotłowni przy ul. Ogrodowej. Po modernizacji mogłaby ona nie tylko zasilać wszystkich dotychczasowych odbiorców, ale możliwe byłoby również połączenie nowych. Zamiana kotłowni węglowych na gazowo-olejową spowodowałaby również obniżenie dość wygórowanych obecnie stawek opłat za energię ciepłą. Nie bez znaczenia jest również aspekt ekologiczny. Znacznie zmniejszenie zanieczyszczeń wiąże się bowiem również z niższymi opłatami kamymi. Jak widać, zyski z planowanej modernizacji byłyby olbrzymie. Niestety, żeby je osiągnąć, trzeba najpierw zainwestować, a gmina Prabuty do najbogatszych nie należy. Koszt planowanej inwestycji przez Przedsiębiorstwo Wodociągów, Kanalizacji i Ciepłownictwa Jerzy Nowak szacuje na około 2 mln złotych. W gminie nie ma takich pieniędzy i dlatego „Pewik” stara się znaleźć inwestora, który sam sfinansowałby budowę. Spłata kredytu nastąpiłaby w ciągu pięciu lat od ukończenia planowanej modernizacji. Pieniądza na ten cel można by uzyskać zamrażając na ten okres stawki opłat za energię ciepłą, „Pewik” obniżyłby je dopiero po spłacie kredytu. Pewnym obniżeniem kosztów inwestycji mogłoby być wprawdzie zastosowanie drugiej koncepcji modernizacji, jednak przez Jerzy Nowak chce takiego rozwiązania uniknąć. Druga koncepcja przewiduje bowiem utrzymanie aż trzech dotychczasowych kotłowni: przy ul. Ogrodowej, Jagielly i Kraszewskiego. Takie rozwiązanie sprawy byłoby może nieco tańsze, ale w przyszłości wprowadziłoby wiele komplikacji w obsłudze sieci i - co ważniejsze - poważnie utrudniłoby podłączenie nowych odbiorców. Na razie przez Nowak nie przesądza sprawy koncepcji modernizacji i czeka na rozstrzygnięcie przetargu na jej realizację. Otwarcie kopert z ofertami ma nastąpić 10 marca, a prace modernizacyjne mają potwać do września. Możliwe więc, że w sezonie grzewczym 1999/2000 klientom Przedsiębiorstwa Wodociągów, Kanalizacji i Ciepłownictwa w Prabutach ogrzewać będzie nowa kotłownia.

RaV

R
E
K



Wytwórnia
Materiałów
Budowlanych



Z Firmą Leier bezpiecznie i ekologicznie wybudujesz cały dom.



Najlepszy z dostępnych na rynku MONOLIT plus

Ściana zewnętrzna o grubości 42 cm kw. 0,28 Wm²K - eliminuje konieczność docieplania ścian. Niska waga - tylko 16,5 kg, paroprzepuszczalny, mrozoodporny, ekologiczny - pustak wykonany z keramzytu.



DACHÓWKA BETONOWA

Trwałe, sprawdzone w najsurowszych warunkach klimatycznych pokrycie z prasowanego betonu - mrozoodporne, niemieszkalne, w czterech kolorach: ceglasty, czerwony, brązowy, czarny.



SYSTEM KOMINOWY LEIER

Zamiast pracochłonnego budowania kominu z cegiel - szybki w montażu, nowoczesny, przystosowany do każdego systemu C. O. na węgiel, koks, olej opałowy i gaz. Leier komin.



SYSTEM WENTYLACYJNY LEIER

Pustaki wentylacyjne służą do budowy grawitacyjnych systemów wentylacji w budynkach.

Centrala: 82-200 MALBORK, Alajna Wojska Polskiego 92
tel.: (055) 272-32-12, 272-34-03, fax: (055) 272-50-01
<http://www.leier.com.pl>

R
L
A

FESTON Kwidzyn, ul. Targowa 16,
tel./fax 055 279-72-21

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK GRANITOGRESY

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

„BUDO-OPAŁ” sp. z o.o.

Kwidzyn, ul. Łąkowa 44, tel. 279-32-33
(teren starej gazowni i skupu złomu)

OFERUJEMY:

OPAŁ

węgiel miał koks podpałka

MATERIAŁY BUDOWLANE NAWOZY

Na terenie Kwidzyna transport dla ludności gratis.

CZYNNY CODZIENNIE 7.00-17.00

R
M
A

CENTRUM USŁUG MEDYCZNYCH „LANCET” s.c.

oferuje:
do wynajęcia gabinetu lekarskie

Kwidzyn, ul. 11 Listopada 20
tel. 279 30 84, 279 99 22, 279 99 33

R
L
A

OKNA PCV i drewniane

DRZWI zewnętrzne i wewnętrzne

- drewniane, PCV, metalowe i aluminiowe

BRAMY GARAZOWE



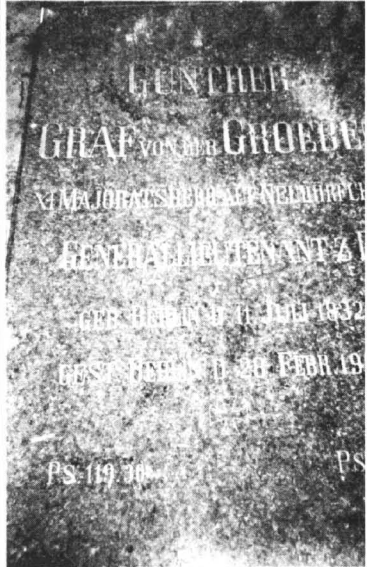
“GREGOR”

ul. Braterstwa Narodów 34,
82-500 Kwidzyn, tel. 055 279 25 09

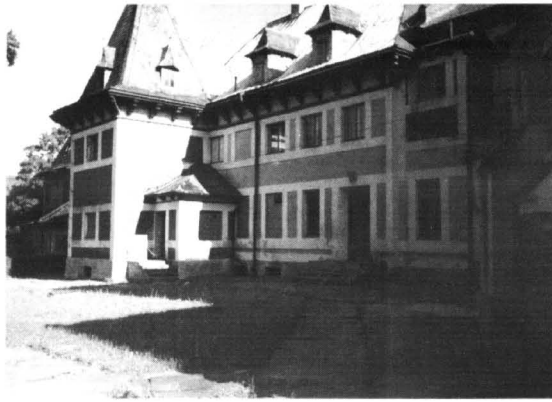
RATY MONTAŻ SERWIS POMIARY

GROEBENOWIE W NOWEJ WIOSCE

Każda miejscowość w swojej przeszłości ma takie dzieje, które warto są przypomnienia. Podobnie jest z Nową Wioską, z którą związane są losy hrabiów von der Groeben. Groebenowie przybyli do Nowej Wioski w 1693 r. Już wcześniej członkowie tego rodu mieli swoje majątki w naszej okolicy. Jednym z nich był Fryderyk von der Groeben (1645-1712), który nabył dobrą między innymi w okolicy Kwidzyna i Susza.



Groby Groebenów w Nowej Wiosce



Pałac w Nowej Wiosce, w którym mieści się biblioteka

Pierwszym właścicielem Nowej Wioski z tej rodziny był Jerzy Henryk (1630-1697), starosta kwidzyński i prababka, generał-major, pieczętujący się herbem własnym - Groeben, którego tarcza była podzielona na dwie części - po prawej stronie widniała orlanoga, lewą część tarczy zajmował oszczep myśliwski. Po nim Nową Wioskę przejął jego syn Otto Fryderyk (1656-1728).

W młodości wiele podróżował. Zwiedził między innymi Sycylię, Palestynę, Egipt, Koryskę. Brał też udział w walkach z piratami

na Morzu Śródziemnym. Po powrocie w 1681 r. Otto Fryderyk do Kwidzyna, elektor brandenburski mianował go kierownikiem pruskiej ekspedycji do Afryki. Na czele dwóch fregat dotarł do Złotego Wybrzeża, gdzie założył pierwszą niemiecką osadę kolonialną. Po powrocie do kraju brał udział w polskiej stronie w walkach z Turkami i zgodnie z tradycją był szefem pułku piechoty w polskim kompucie koronnym w stopniu generała.

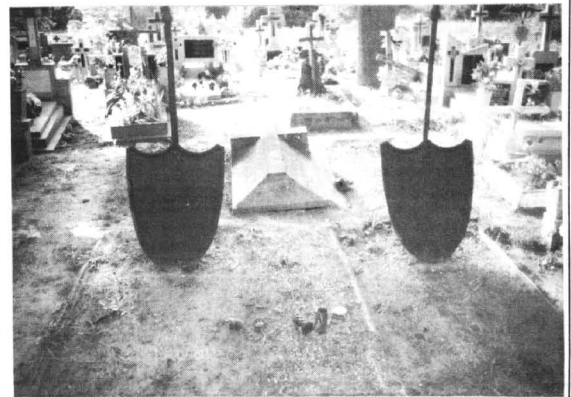
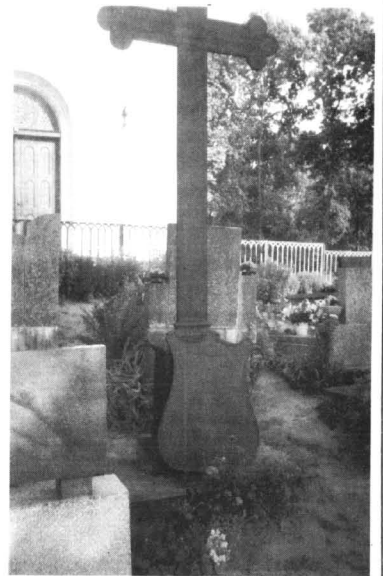
Po latach wojaczki osiadł w Nowej Wiosce. W tym czasie czterokrotnie był żonaty. Uwielbiał urodzić kobiety, za współczesni mrodzący nadali mu przydomek „jurny generał”. Jeszcze za życia kazał wybudować sobie kaplicę-mauzoleum w kwidzyńskiej katedrze, gdzie pochowano go wraz z żoną.

Kolejnym właścicielem Nowej Wioski został Karl hrabia von der Groeben (1788-1876), który w armii pruskiej dosłużył się stopnia generała kawalerii. Grob jego i żony Selmy (1797-1869) z domu von Dornberg, znajdują się w miejscowym cmentarzu. Cmentarz w Nowej Wiosce stał się też miejscem spoczynku dla innych członków tej rodziny. Są to pochowani Gunter (1832-1900) XI ordynat na Nowej Wiosce, również generał-lejtnant, Fridrich (1827-1889).

Dwa pozostałe groby kryją szczątki nieznanej z imienia hrabiny Groeben, która żyła w latach 1860-1905 oraz kolejnego członka rodu w stopniu generała kawalerii.

Jednym z ostatnich właścicieli Nowej Wioski był Sigfried. Należało do niego siedem folwarków: Nowa Wioska (siedziba rodu),

Klasztor, Paczkowo, Albertowo, Międzyzysie (Friedrichshain), Władysławowo (Wallenburg), część dzisiejszej



Nowa Wioska (czerwiec 1995 r.) - pałac hrabiów von der Groebenów

szego Wandowa (Georgenberg) - łącznie 2681 ha pól, lasów i jezior. Do 1945 r. Nowa Wioska była ordynacją, czyli kłuczem majątków,

które nie podlegały podziałowi i przechodziły najczęściej za ojca na najstarszego syna.

Nowa Wioska zawsze, za-

raz równo kiedy gospodarzyli nią Groebenowie, jak i obecnie, slynęła z hodowli koni. Od dziesięcioleci majątek ten dostarczał koni, najpierw armii pruskiej, później niemieckiej, a obecnie Polakom. Po Groebenach pozostał w Nowej Wiosce pałac. Obecnie kszaft nadano mu w drugiej połowie XIX wieku. Dziś tylko częściowo wykorzystany jest na bibliotekę i klub. Pozostałe pałacowe komnaty znajdują się w sezonie letnim. RB

REKLAMA

SADLINKI

Przed sesją Rady Gminy

Bardzo bogaty program przewidziany dla obrady Rady Gminy w Sadlinkach, bo od ostatniej sesji minęło sporo czasu. Posiedzenie odbyło się 23 lutego.

W związku z niejasnościami w funkcjonowaniu gminnej służby zdrowia (w Sadlinkach nie doszło do przejęcia GOZ) informacje zostały kierownik Gminnego Ośrodka Zdrowia. Sporo niewiadomych stoi przed organizacją sieci szkolnej w gminie, stąd też planowano podjęcie uchwały w sprawie, a także uchwały dotyczącej likwidacji szkoły podstawowej w Olszanku. (W chwili oddawania gazetki do druku nie byli znani dokładny przebieg sesji). Uregulowani wymaga sprawa opłat za świadczenia w prowadzonych przez gminę przedszkolach publicznych.

Wśród spraw pozaościwowych, także nie mniej ważnych dla mieszkańców gminy, było ustalenie podwyżki cen wody oraz zmiany wysokości czynszu regulowanego. Na sesji planowano podjąć uchwały w sprawie zmiany zasad wynagradzania sołtysów, zmiany w regulaminie komisji stałej RG ds. oświaty, kultury, ochrony zdrowia i spraw społecznych oraz opracowania studium warunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Dowiedzieliśmy się też, że Sadlinki chcą przystąpić do Związku Międzysadlinkińskiego Towarzystwa Turystycznego LIWA, do którego należą Kwidzyn, Prabuty i Gardęja. JG

Gerke, sekretarz gminy, a także zastępca przewodniczącego komisji wyborczej, procedura będzie dokładnie taka sama jak podczas normalnych wyborów. Do 19 lutego przyjmowane były kandydatury (w wyszzone plakaty wyborcze dokładnie informowały o zasadach i trybie zgłaszania) w miejscowym Urzędzie Gminy. Do 18 lutego zgłoszono trzy osoby.

Wybory odbędą się 21 marca, a lokal wyborczy będzie czynny od 6.00 do 20.00. Dotychczasowy radny złożył rezygnację, aby uniknąć błędów formalnych w ustawie o samorządach, której jeden z punktów uniemożliwia łączenie funkcji radnego z działalnością gospodarczą świadczoną na rzecz gminy. JG

SADLINKI

Wybory do Rady Gminy

To nie jest, wbrew pozorom, artykuł z początku października ubiegłego roku. W Sadlinkach odbędą się wybory uzupełniające do Rady Gminy.

W związku z rezygnacją z mandatu radnego Sławomira Kłosa w okręgu nr 6, obejmującym teren miejscowości Sadlinki, ogłoszono ponownie wybory. Jak poinformowała nas Maria

R E K L A M

ZAMIEŃ STARY SAMOCHÓD NA NOWY

AUTOTAK

Eiblag CH „FENIKS”,
Armii Krajowej 14,
tel. (055) 232-66-98

Najtańsze raty na samochody:

FIAT 126p - 233,02
SEICENTO - 374,53
PUNTO - 530,39
SIENA - 514,55

- oprocentowanie 2,9 % rocznie!

- minimum formalności

TO NIE WSZYSTKO

- możliwość obniżenia raty o 50%, np. Fiat 126p za 233,02 na 115

- do każdej podpisanej umowy wczesny gratis! (Słowacja, Czechy).

4811
PYTAJ O ZŁOMOWANIE. ZAPRASZAMY



SEICENTO

Wojskowa Agencja Mieszkaniowa

oddział Terenowy w Malborku

posiada do wydzierżawienia teren o powierzchni 85m²

położony w Kwidzynie przy ul. Korczaka 8,

działka nr 381 z przeznaczeniem do użytkowania

jako chodnik dla pieszych.

Szczegółowe informacje można uzyskać

pod numerem telefonu (055) 272 76 14



CENTRUM OGRODNICZE

Kwidzyn - Mareza, ul. Długa 1A

tel. 279-70-28

zaprasza na wiosenne zakupy:

rasianą firmę zagranicę zniżkowymi cenami producenta, drzewka i owoce i ozdobne, kwiaty, środki ochrony roślin, meble ogrodowe oraz altany, pergole i wyroby z drewna.

17033



GE Capital Bank

• KREDYTY GOTÓWKOWE

- do 4000 zł bez poręczycieli.

• KREDYTY SAMOCHODOWE

• LEASING samochodów, maszyn i urządzeń

- roczny koszt już od 8,5 %

Zapraszamy

T.P. i D.K. ACONTO, 82-500 Kwidzyn, ul. 11 Listopada 11,

tel. (055) 279-42-00, 261-08-88

200401

Zwycięzcy konkursu Zielonej w Rodowie

Klasa II b ze Szkoły Podstawowej Nr 5 w Kwidzynie jako laureat konkursu ekologicznego „Baw się z Zieloną” wyjechała do Ośrodka Edukacji Ekologicznej i Alternatywnej w Rodowie. Dzieciaki razem ze swoją wychowawczynią Jolantą Jastrzębską spędziły tam dwa dni, 1 i 2 lutego.



Malgorzata i Mariusz Przesniak

Ośrodek jest prowadzony przez małżeństwo Malgorzate i Mariusza Przesniak. Przygotowali oni dzieciom całą masę atrakcji. Dużo zajęć

i wciąż nowe frajdy wymyślali. Worki z sianem zamiast sianek nam służyły,



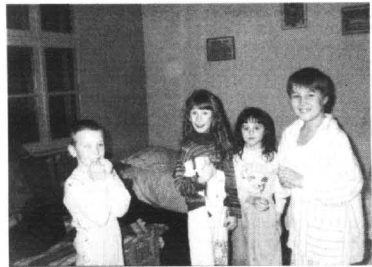
Dzieci ze swoim dziełem

odbywało się w terenie. Nie obeszło się bez zabaw naśniegu. Za sanki posłużyły plastikowe worki wypełnione sianem. Dzieci wykonywały też śniegowe rzeźby. Były również pieczone kiełbaski i najróżniejsze konkursy, między innymi konkurs plastyczny. Uczniowie II b napisali wiersz, aby podzielić się swoimi wrażeniami z pobytu w Rodowie. Do Rodowa jechaliśmy na blokadach gościliśmy. Gdy szczęśliwie dotarliśmy, piękny widok ujrzelśmy. Miła zima nas witała, do zabawy zapraszała. Gospodarze czas nam umiaili

atrakcyjność zabaw podnosiły. Bawiliśmy się w rzeźbiarzy zimowych malarzy. Piękne tereny zwiędziały i bardo głodni do domu wracaliśmy. Tam Malgosia i Mariusz: już na nas czekali i wspaniałe posiłki serwowali. Z leką w oku Rodowo zegnaliśmy, ale z przyśmiem wiosny znow tam zawitały. Że prawdę mówimy dowód mamy i foto - migawki przedstawiamy.



Młodym ekologom dopisywały apetyty...



...i humor



Klasa II b w pełnym składzie

PRABUTY

Kino „Mazowsze”

Repertuar kina na najbliższe cztery tygodnie:
 27-28 lutego - „Lolita”, film prod. USA, od 15 lat, cena biletu 7 zł.
 6-7 marca - „Złoto dezertersów”, film prod. pol., od 15 lat, cena biletu 7 zł.
 13-14 marca - „Wróg publiczny”, film prod. USA, od 15 lat, cena biletu 7 zł.
 20-21 marca - „Doktor Dolittle”, film prod. USA, b.o., cena biletu 7 zł.

GARDEJA 100 minut dla oświaty

Dokładnie tyle trwała sesja Rady Gminy w Gardzie w dniu 20 lutego. Zdecydowano o wcześniejszymi ustaleniach, tego dnia radni mieli podjąć decyzje o kształcie oświaty, rozmieszczeniu i funkcjonowaniu gminnych szkół. Wcześniejsza sesja nie przyniosła żadnych rozważań, ponieważ niektórzy radni zgłosili wniosek, domagający się sprzeciwienia przez gminę wyliczeń dla poszczególnych szkół. Przypominamy, że rozpatrywano wówczas dwa warianty utworzenia gimnazjów - pierwszy zakładał utworzenie takich placówek w Gardzie i Trumiejach, drugi przewidywał powstanie gimnazjów w Gardzie oraz w Wandowie. Mówiono także o likwidacji SP Bądk i SP Rozajin. Właściwie ustalenia, wymagające tylko zatwierdzenia na sesji, zapadły już wcześniej - podczas posiedzenia komisji stałych Rady Gminy, by też przedmiotem dyskusji na zebraniu dyrektorów szkół gardzkiej. Mimo tego przedstawiciele społeczności Bądek, Krykos i Rozajin ponownie zwrócili się z prośbą o wysłuchanie ich wniosków i odstąpienie od zamiaru likwidacji szkół w Bądkach i Rozajinach, w których są klasy nauczania początkowego. Po zakończeniu tych oddziałów dzieci (osmioletniaków) w SP Otlowice i SP Wandowo. Przewodnicząc Rady Gminy w Gardzie Andrzej Michalewicz udzielił głosu obecnym na sesji przedstawicielom wnoszącym protest miejscowości Malgorzata Kensisca zabrała głos w imieniu mieszkańców Rozajin i Rozajin Małych. - Mimo zaproszeń, wójt nie przybył do nas na żadne spotkanie czy uroczystość - rozpoczęła zarzut swoje wystąpienie pani Malgorzata Wiemy, że likwidacja naszej szkoły jest już zaplanowana, a w kuratorium są projekty likwidacji kolejnych szkół po Rozajinach i Bądkach. Mówi się o Morawach i Cynaganach - dodała. Argumenty, które jej zdaniem przemawiają za utrzymaniem szkoły w Rozajinach, to dobre efekty nauczania, mimo klas łączonych, dobre gospodarowanie środkami finansowymi (utrzymanie się w limicie budżetu bez uszczerbku dla funkcjonowania i estetyki placówki). Nie bez znaczenia jest wreszcie fakt, iż dzieci z Rozajin mieszkają w „przepisowej” odległości od szkoły, zwałniającej z obowiązku dowozu dzieci przez Gminę. - Ten obowiązek spadnie na rodziców tylko dlatego, że jest reforma - stwier-

R E K L A M A

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI OKNA w rewelacyjnie niskiej cenie

PCV - z niemieckiego profilu KNIPPING

z drewna klejonego firmy POLSKONE
 (w cenie podstawowej szyba energooszczędna, wypełniona argonem, wsp. K=1,1)

PHN LUNAR, KWIDZYN
 UL. ŻWIROWA 10, TEL. 279 63 31, 279 00 58

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Kwidzynie

zatrudni
Głównego Księgowego

Wymagania:

- wyszczałcenie wyższe ekonomiczne,
- minimum 5 lat stażu pracy na stanowisku głównego księgowego lub 10 lat pracy w księgowości.

Podania zawierające krótki przebieg pracy zawodowej wraz z uzasadnieniem do podjęcia pracy w służbie zdrowia, prosimy kierować do sekretariatu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kwidzynie, ul. Piłsudskiego 25.

MATIZ, LANOS, NUBIRA
 Czas na nowy samochód

Samochody Daewoo na trwałe wpisały się w obraz naszych ulic. Ekonomiczność, niezawodność oraz świetne warunki gwarancyjne powodują, że popularność tych aut rośnie w zawrotnym tempie. Jednak jednym z najważniejszych elementów decydujących o wyborze samochodu są proponowane przez dealera warunki zakupu.

Bardzo ciekawą propozycję przygotował dla swoich klientów Auto Systemu Daewoo. Wystarczy posiadać dowód osobisty oraz 2,5% wartości wymarzonego samochodu, aby podpisać umowę na jego zakup. Całkowity koszt usługi wynoszący będzie 2,8% rocznie. Podpisując jedną z przygotowanych 30 specjalnych umów promocyjnych możemy zaoszczędzić znaczne sumy pieniędzy*. Warto więc skorzystać z tej atrakcyjnej oferty.

*szczegółowe informacje w Salonach Sprzedaży

- CH Gildie Kupców Zielonka Elbląg, ul. plk. Dąbka 134
- Market ELZAM Elbląg, ul. Grunwaldzka 2
- Centrum Handlowe Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 45, tel. (055) 279 39 38

MOŻLIWOŚĆ REZERWACJI TELEFONICZNEJ ☎ 239 73 99

Wszędzie dobrze, ale w Auto Systemie najtaniej!

ROLETY PRODUCENT

P.P.H.U. „GRAFIT”
 Elbląg, ul. Kilińskiego 18
 Tel. (055) 233-51-75

OKNA DRZWI i inne elementy PCV i AL OKAZJA w I kw. ceny 1998r RABAT 5%

PRODUCENT
ARBUD

sp. z o.o.
 Elbląg, ul. Królwiecka 95A
 ☎/fax (055) 234-63-95

osuszanie budynków metodą iniekcji krystalicznej oraz folie antywłamaniowe na szyby

Spółdzielnie to nie wymysł PRL-u... POMEZANIA W GOSPODARCE RYNKOWEJ

- Spółdzielnie to nie wymysł PRL-u. Istniały one na długo przed pojawieniem się komunizmu. Prawdą jest, że samorzadność spółdzielczości w okresie Polski Ludowej była mocno ograniczona. Pozwalała jej funkcjonować na określonych zasadach. Jest to jednak podmiot gospodarczy, który może funkcjonować według zasad gospodarki rynkowej.

Jan Pukarowski dodał, że nie należy przede wszystkim generalizować działalności spółdzielni, które funkcjonują w różny sposób.

- Trzeba otworzyć powieścić, że spółdzielnie jako podmioty gospodarcze, tak jak inne podmioty działające w kraju, funkcjonują różnie. Nie omijając ich nadzucia itp. Uważam, że nie należy likwidować spółdzielni, ale przejmować je przez państwo czy niewłaściwego gospodarza.

Według prezesa „Pomezania” poczetek lat 90. touchowanie ustawy, która dzieliła duże spółdzielnie na mniejsze.

- Problem w tym, że wszyscy przy podziale widzieli jedynie aktywa, a nie pasywa. Gdy przyszedł do fizycznego podziału, zrodziło się wiele różnych problemów. Znam spółdzielnie, które połączyły się w ponownie po kilku latach. W innych przypadkach podział trwa do dziś w sądach.

Spółdzielnie znalazły się w zupełnie nowej sytuacji, jeśli chodzi o kredytowanie. Wysokie oprocentowanie wpłynęło na wzrost kosztów. Wzrosło zadłużenie i dopiero w 1994 r. sytuacja uległa poprawie, gdyż pojawiła się pomoc państwa w formie kredytu. Jedną z form pomocy były dotacje na docieplenie budynków. Dotacje jednak cofnięto i spółdzielnie muszą radzić sobie bez nich.

- Obecnie pojawił się program uwłaszczeniowy AWS, który zakłada likwidację spółdzielni. Mówi on, że mieszkania należy rozdać. Rodzą się tutaj wątpliwości. Jako zarząd tej spółdzielni jesteśmy za poszanowaniem każdej własności prywatnej, jak również za tym, że prawo spółdzielcze dziś obowiązuje i musi być zmienione. Jesteśmy za tym, aby kontrolę nad spółdzielniami mogła sprawować Najwyższa Izba Kontroli. Nie mamy nic do ukrycia. Trzeba jednak powiedzieć jasno, że likwidując spółdzielnie nie komunię przybędzie pieniędzy ani na remonty, ani na utrzymanie mieszkań - twierdzi prezes Jan Pukarowski.

Do utrzymania zostaje również infrastruktura, która nie jest w sferze zainteresowania właścicieli lokali.

- Nie wszyscy sobie zdają

sprawę, że budynek wielorodzinny nigdy nie będzie własnością w rodzaju domku rodzinnego wolno stojącego.

Zdaniem prezesa „Pomezania” mieszkanie w budynku wielorodzinnym wyklucza dowolność. Nie można stosować np. różnych systemów ogrzewania. Gros osób w zasobie mieszkaniowym spółdzielni to osoby starsze, z niewielką emeryturą czy rentą i nie byłby one w stanie partycypować w kosztach utrzymania budynku. Prezes uważa, że gdyby obecne mieszkania lokatorskie uwłaszczyć, to wzbudziłyby to słuszne rozszczenia osób, które w spółdzielni wykupiły mieszkania na własność. Jest ich obecnie około 80%.

Według prezesa sprawa rekompensat to jedynie słowo, który nie daje nic konkretnego właścicielom mieszkań.

- Spółdzielczość jest formą, która ma rację bytu w gospodarce rynkowej.

„Pomezania” w 1998 roku

W ubiegłym roku „Pomezania” rozpoczęła budowę nowego, 64-rodzinnego budynku na Osiedlu Piastowskim. Na tym osiedlu powstana jest druga dworca: 16 i 14-rodzinny. Obecna inwestycja, według J. Pukarowskiego, charakteryzuje się wysokim standardem. Koszt 1 m² mieszkania przewidywany jest na około 1600 zł.

- Chciałbym podkreślić, że jest to cena realna z zachowaniem określonego standardu. Jeśli ktoś obiecuje tańsze mieszkania, to albo będą miały on mniejszy standard, albo czegoś po prostu nie dopowiedziano. Sama wartość budynku jest oczywiście niższa, ale należy brać pod uwagę dojazdy, parkingi, drogi itp.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Pomezania” tworzy obecnie listę chętnych osób na kolejne mieszkania w budynku 16-rodzinnym. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku ruszy budowa kolejnych 24 mieszkań.

Ubiegły rok w „Pomezaniu” to przede wszystkim prac nad obniżeniem zadłużenia z poprzednich lat. Na koniec ubiegłego roku zadłużenie wynosiło około 750 tys. zł. Kwotę zadłużenia udało się zmniejszyć o ponad 104 tys. zł. Zadłużenie bieżące stanowi 5,62% rocznych opłat członków spółdzielni. W bieżącym roku zanotowano spadek o 2%. W tym mieści się również zadłużenie długoterminowe (ponad trzy miesiące), które jest problemem często nie do rozwiązania bez eksmisji. Stanowi on 3,88% rocznych opłat. Na kwotę około 150 tys. zł podpisano ugodę z członkami spółdziel-

ni. Spłacą oni zadłużenie w ratach.

W „Pomezaniu” przeprowadzono w ubiegłym roku siedem eksmisji.

- Mamy wyrok jeszcze na siedem, które wykonane zostaną w kwietniu. Posiadamy także siedem wyroków z przyznaniem osobom eksmisytowanym praw do lokali zastępczych. Prezes Jan Pukarowski ma nadzieję, że nie którzy eksmisytowani lokatorzy znajdą lokale w budowanych przez miasto mieszkaniach socjalnych.

- Z każdym członkiem spółdzielni, nawet w tym partycypować w kosztach utrzymania budynku. Prezes uważa, że gdyby obecne mieszkania lokatorskie uwłaszczyć, to wzbudziłyby to słuszne rozszczenia osób, które w spółdzielni wykupiły mieszkania na własność. Jest ich obecnie około 80%.

Według prezesa sprawa rekompensat to jedynie słowo, który nie daje nic konkretnego właścicielom mieszkań.

- Spółdzielczość jest formą, która ma rację bytu w gospodarce rynkowej.

W ubiegłym roku w budynkach „Pomezania” wyliczone zostały listy osób, które rezygnują z eksmisji. Obecnie w związku z ustawą o ochronie danych osobowych list takich nie można wyliczać. Jak się okazało, w wielu przypadkach osoby, które nie płaciły czynszu to lokatorzy, których stać na utrzymanie mieszkań.

- Gdyby te nazwiska zostały podane do publicznej wiadomości, to wiele osób byłoby zdziwionych - twierdzi prezes.

Najmniejsze zadłużenie występuje w najstarszej części spółdzielni, w lokalach zajmowanych przez emerytów i rencistów.

- Im młodsze osiedle, tym zadłużenie jest większe.

... Członkowie spółdzielni mają różne zadłużenia - od kilku miesięcy do dwóch lat. Ogółem na koniec roku 1998 z opłatami zalegały 53 osoby.

Remonty i docieplenia

Wiele nieporozumień, zdaniem J. Pukarowskiego, budziły porównania opłat w zasobach mieszkaniowych. - Pewne rzeczy są nieporównywalne. Nie można porównywać nowych zasobów z budynkami powstałymi przed 30 laty. Fundusz remontowy, który jest składową częścią czynszu, wynosił w „Pomezaniu” 0,81 zł za 1 m². Od pierwszego stycznia tego roku został podwyższony do 0,97 zł/m². Kwota ta, według prezesa, jest zdecydowanie za mała.

- Od chwili wybudowania budynku jego utrzymanie powinniśmy przeznaczyć 1,5% jego wartości otworzeniowej, czyli wartości budowlanego. Przyjmując, że w roku ubiegłym średni koszt

wynosił w spółdzielni 1500 zł za 1 m², to na fundusz remontowy powinno trafić 1,88 zł/m².

Prezes Jan Pukarowski uważa, że w tym roku na fundusz remontowy trafić około 2 zł/m².

- Zakres prac jest duży, natomiast remonty są ograniczone ze względu na to, że na fundusz remontowy trafia 50% środków.

Mimo tego spółdzielnia stara się realizować pewne priorytetowe zadania. Są wśród nich docieplenia budynków i wymiana stolarki okiennej. Na docieplenia w roku ubiegłym przeznaczono około 300 tys. zł, a na wymianę stolarki okiennej - około 200 tys. zł. W tym roku na docieplenia „Pomezania” przeznaczycie więcej pieniędzy. Środki finansowe na wymianę stolarki okiennej zostaną utrzymane na poziomie ubiegłorocznym. Każdy, kto wymieni w tym roku okna, może liczyć na dopłatę spółdzielni. Dopłata za 1 m² okna wynosi 115 zł.

Program termorenowacji przewiduje, że w tym roku docieplonych zostanie 15 budynków. Jest to jednak plan, którego realizacja będzie zależała od środków finansowych. Oprócz środków własnych „Pomezania” chce wykorzystać preferencyjne kredyty. Wprawdzie, jak mówi prezes, owe preferencje traktują wszystkich równo, bez względu na to czy ktoś wcześniej coś robił, czy nie w zakresie termorenowacji. Kredyt może być umorzony w

25% w przypadku 25% oszczędności ciepła. Oszczędzenie ciepła jest niezwykle ważną sprawą dla zarządu spółdzielni. Opłaty związane z ciepłem stanowią ponad 52% miesięcznych opłat. Prezes podał przykład opłat w mieszkaniu o powierzchni 60 m², zajmowanym przez trzy osoby. Miesięczna opłata wynosi nieco ponad 314 zł.

Opłata za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę stanowi 52,15% całości. Od tego roku opłata za centralne ogrzewanie została podzielona na stałą i zmienną. Tak jest wymóg ustawy. W skali roku kwota jest taka sama. Podział spowodował jednak wiele pytań lokatorów.

Prezes J. Pukarowski podkreśla, że większość opłat nie zależy od spółdzielni. Tak jest w przypadku opłat za wodę i energię cieplną.

Problemów w „Pomezaniu” nie brakuje. Prezes uważa, że wiele zależy od zaangażowania samych członków. Twierdzi także, że spółdzielnia powinna być wspierana przez miasto. Nie chodzi o dotacje i prezyenty, ale o współpracę. Przykładem jest Urząd Miasta, który przeznaczył podatek od nieruchomości, płacony przez spółdzielnię, na wspólne inwestycje związane z remontami chodników czy budowę placów zabaw. Propozycja ta została odrzucona. Prezes SM twierdzi, że członkowie „Pomezania” to również mieszkańcy tego samego miasta - Kwidzyna.

Jacek Kluczkowski

Nowe programy edukacyjne

W czwartek 11 lutego prezydent podpisał ustawę rozpoczynającą 1 września reformę oświaty. Od nowego roku szkolnego będziemy mieli 6-letnie podstawówki i 3-letnie gimnazja. W nowych realiach potrzebne będą między innymi nowe programy nauczania.

Grupa kwidzyńskich nauczycieli drugi tydzień ferii poświęciła na podnoszenie swoich kwalifikacji zawodowych w zakresie tworzenia nowych programów edukacyjnych związanych ze zreformowaną szkołą. Pedagodzy ze szkół podstawowych spotkali się z pracownikami naukowymi Uniwersytetu Warszawskiego. Celem spotkań, które będą się odbywały regularnie do końca roku szkolnego, jest grupowe opracowanie kilku szkolnych programów nauczania. Będą one dotyczyły kształcenia zintegrowanego (klasy 0-III), blokowego (klasy IV-VI) i gimnazjalnego, opartego na systemie przedmiotowym. Zajęcia edukacyjne psychologicznych aspektów tworzenia programów szkolnych prowadził dr Roman Dolata. Dr Anna Wilkomirska omówiła między innymi typy programów edukacyjnych według koncepcji Bernsteina. Dr Barbara Murawska przedstawiła materiały opracowane dla potrzeb środowiska edukacyjnego Kwidzyna. Były to zestawy zadań do diagnozy umiejętności językowych i matematycznych dzieci 6 i 7-letnich. Nauczyciele zapoznali się także z kwestionariuszem opinii kompetencji społecznych absolwenta przedszkola. Podkreślono, że poznanie dzieci na początku klasy pierwszej to jedno z podstawowych zadań nauczyciela. Nie tyle dziecko ma być dojrzałe do szkoły, ale szkoła ma być gotowa do przyjęcia dzieci, które dysponują zróżnicowanymi możliwościami i umiejętnościami poznawczymi.

Niesłyszane cennie dla nauczycieli klasy pierwszej źródła informacji mogą stać się doświadczenia i wiedza o dziecku zdobyte przez nauczycieli przedszkola. Stał się w tym kwestionariusz zatytułowany „Jaki jesteś siedmiolatku?”. Wypełnia go wychowawca przedszkola i przekazuje przyszłemu nauczycielowi dziecka. Ankieta zwraca uwagę na takie aspekty jak: koncentracja i zaangażowanie dziecka, opanowanie i pogoda ducha, śmiałość i towarzyskość, zainteresowania. Nasuwa się oczywisty wniosek: zróżnicowanie umiejętności dzieci w klasie pierwszej i ich potrzeb edukacyjnych powodują konieczność zróżnicowania pracy z uczniami w oparciu o różne metody i formy.

W dyskusji nad nowymi programami nauczania zwrócono szczególną uwagę na to, jak ważne są i materiał kształcenia, doświadczenie dziecka i metoda sprawdzania efektów.

Beata Kamińska

ISO 9001 dla BE&K EUROPE

Firma BE&K EUROPE otrzyma certyfikat ISO 9001. Skuteczność systemu oraz zgodność z opracowanymi procedurami sprawdzili przedstawiciele firm Germanischer Lloyd oraz Polskiego Rejestru Stawków.

Dyrektor naczelny firmy Roman Kawalkowski poinformował nas, że certyfikat jest potwierdzeniem zgodności wprowadzonego w BE&K systemu jakości z normami ISO 9001. Przypomnijmy, że BE&K zaistniało na polskim rynku w 1994 roku dzięki współpracy firmy BE&K Construction Co. z siedzibą w Stanach Zjednoczonych oraz światowego koncernu papierniczego International Paper. International Paper po przejęciu byłych Zakładów Celulozowo-Papierniczych w Kwidzynie rozpoczęło proces modernizacji zakładu. Do udziału w tym procesie zaproszono BE&K. W drugim roku funkcjonowania w Polsce BE&K przeprowadzono podział i utworzono dwie firmy - BE&K EUROPE i BE&K POLAND. BE&K EUROPE zajmuje się przede wszystkim wykonawstwem prac inżyniersko-projektowych, remontowych i budowlano-montażowych związanych zarówno z nowymi inwestycjami, jak i już istniejącymi projektami. Podstawowy zakres świadczeń przez firmę usług obejmuje trzy główne branże: mechaniczną, elektryczną i automatyczną. Uroczyste wręczenie certyfikatu odbędzie się 26 lutego o godzinie 16.00 w kwidzyńskim teatrze.

Investycyjny rok TBS-ZGM

Około 250 tysięcy złotych czynszu nie zapłacili w ubiegłym roku lokatorzy mieszkań komunalnych, którymi administrowała spółka TBS-ZGM, a obecnie ZUM.

Tak zwana ściągalskość wyniosła około 92%. Prezes obecnej spółki Usług Mieszkaniowych Michał Leszczyński uważa, że to dobry wynik, a zadłużenie jest mniejsze niż się spodziewano. W zasobie prywatnym zadłużenie wyniosło około 125 tys. zł, a ściągalskość prawie 95%. Prezes nie kryje, że rok ubiegły był dla spółki bardzo trudnym okresem. Oprócz administratora zasobem mieszkaniowym spółka wybudowała mieszkania w ramach TBS. Trwały też przygotowania do przekształcenia spółki. Pojawił się problem utworzenia kont w banku dla każdej ze wspólnot.

- Rok oceniliśmy wyjątkowo korzystnie, głównie dlatego, że udało nam się pogodzić tak różne rzeczy jak budowa 100 mieszkań oraz administrowanie zasobem mieszkaniowym. Szczególna satysfakcja przynosi nam fakt, że standard wybudowanych mieszkań jest wysoki przy kosztach 1 179 zł/m². Jest to całkowiły koszt budowy, łącznie z drogami wjezdnymi, ukształtowaniem terenu i wartością gruntu. Porównując z innymi inwestycjami, nie jest to koszt wysoki - stwierdza prezes M. Leszczyński. W związku z powstaniem Zakładu Usług Mieszkaniowych zarząd odbył ponad 370 spotkań informacyjnych ze wspólnotami mieszkaniowymi.

J.K.

Lopatka 1 kg 7.99 6.99	Ser gouda , 1 kg 9.99 8.88	MILKO 1,5% 1,19 0.99	MAKA	Emil	Tchibo Gran Cafe, kawa, 250 g 6.99 5.99	DOSIA
Wątróbka drobiowa, 1 kg 7.99 6.99	Szynka prasowana wędzona, 1 kg 17.99 15.99	MILKO 5% 1,19 0.99	Sok pomarańczowy Emil, 2 l 5.99 3.99	Zupka chińska kurczakowa, Trico, 60 g* 0.49	Dosia proszek, 450 g 2.29 1.99	Napoje niegazowane, różne smaki, Dick Black, 2 l* 1.99

BONY TOWAROWE DLA FIRM
do realizacji w sieci naszych sklepów
Zainteresowane firmy prosimy o kontakt:
EDEKA Polska Sp. z o.o. 80-070 Gdańsk, ul. M. Reja 3, tel (058) 343 03 90 wew. 123, fax (058) 342 18 08

Zapraszamy na nasze zakupy!

E discount

KOLEJKI PONUMEREK Przychodnie reformowane

Ignorowane są wezwania lekarzy, by spokojnie zarejestrować się na określony dzień tygodnia i godzinę. Mimo możliwości telefonicznego zarejestrowania się, sprawa ta pozostaje mocno kontrowersyjna. Rejestracja telefoniczna wywołuje sprzeciw osób stojących od wczesnych godzin rannych. Pracownicy służby zdrowia bezradnie rozkładają ręce, ubolewając, że to ich obarcza się winą za taki stan rzeczy. Okazuje się, że stojący od rana w kolejkach to głównie ludzie starsi.

Jak tłumaczy Ryszard Maciejewski, odpowiedzialny za funkcjonowanie tzw. lecznictwa otwartego w Kwidzynie, jeżeli lekarz nie zdola przyjąć wszystkich pacjentów tego samego dnia, można zarejestrować się do innego lekarza, który akurat przyjmuje w przychodni lub można zarejestrować się na kolejny dzień. Doktor Paweł Maciejewski zdaje sobie sprawę, że kolejki to problem trudny i nie uda się go zlikwidować od razu. Uważa jednak, że korzystanie z rejestracji telefonicznej, mimo że wzbudza ona emocje wśród stojących w kolejkach, jest jak najbardziej na miejscu. Poza tym przepisy w jednoznaczny sposób określają, że telefoniczne zgłoszenie wizyty u lekarza pierwszego kontaktu jest normalną formą rejestracji.

Istotną sprawą są skierowania do specjalistów. Lekarz pierwszego kontaktu może wystawić skierowanie jednorazowe lub zlecić konsultację całonoczną, np. gdy ktoś choruje na cukrzycę lub boryka się z innymi przewlekłymi schorzeniami. Pacjent ma prawo do skierowania do specjalisty na terenie funkcjonowania Pomorskiej Kasy Chorych. Świadczenia specjalistów będą bezpłatne tylko wówczas, gdy mają one podpisane umowy z kasą chorych. Istotną informacją dotyczą pacjentów borykających się z chorobą nowotworową, którzy korzystali z usług Poradni Onkologicznej w Elblągu. Jak poinformował Paweł Maciejewski, Pomorska Kasa Chorych podpisała umowę z elbląską poradnią na świadczenia obejmujące pacjentów z terenu w województwa pomorskiego, czyli bez przeszkód można korzystać z usług tej poradni. Jak wiadomo, aby udać się do lekarza onkologa, nie potrzebujemy skierowania od lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Pomorska Kasa Chorych poinformowała, że do końca marca nie będą pobierane opłaty rejestracyjne od osób, które zmieniają lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Zamrożony został więc zapis mówiący o tym, że lekarza można zmienić po sześciu miesiącach. Wcześniejsza zmiana wiązała się z odpłatnością.

Kwidzyńskie przychodnie przeżyły w ostatnich tygodniach prawdziwe oblężenie. Od 1 do 15 lutego lekarze pediatry w przychodni przy ul. Kollataja udzieliłi 1118 porad. Do poradni ogólnej trafiło w tym czasie 1322 pacjentów. Obecnie sytuacja poprawiła się, ale personel przychodni nadal nie może narzekać na brak pracy. **J.K.**

Jaka szkoła?

To trzeci odcinek naszego cyklu dla ósmoklasistów. Tym razem prezentujemy ostatnie z kwidzyńskich liceów ogólnokształcących.

Spoleczne Liceum Ogólnokształcące

Jest to istniejąca od trzech lat placówka niepubliczna z uprawnieniami szkoły publicznej. Młodzież Spolecznego LO pobiera nauki w budynku przy ulicy Hallera 5. Szkoła, którą zarządza dyrektor Jadwiga Kowalik-Lukianow, działa pod patronatem Fundacji Oświata.

Licium to realizuje tyko jeden profil nauczania - informatyczno-jezykowy. Rozwiązania programowe w ramach tego profilu dotyczą jedynie uczniow klas I-II, w klasach starszych wdraza się nauczanie fakultatywne. Informatyka jest w tej placowce przedmiotem obowiazujacym przez cały czas trwania nauki, opartym na programie autorskim. Uczniowie mogą wybierac między trzema jezycami obcymi: angielskim, niemieckim oraz francuskim. Każdy uczen obowiazujacy przy swajac sobie obecne slowka w dwuch wersjach jezykowych po cztery godziny tygodniowo. Funkcjonuja dwie grupy: poczatkujaca i zaawansowana, przy czym ich liczebnosć nie przekracza 6-7 osob. Od III klasy licealisci Spolecznego LO uczestnicza w zajeciach fakultatywnych z wybranych przez siebie przedmiotow. Szkoła nie posiada zaplecza sportowego, dlatego korzysta z sali gimnastycznej SP 8.

W ramach kol za interesowani prowadzone sa zajecia na plynwalni, zajecia muzyczne, nauka jazdy konnej, atak ze gry na gitarze.

Święto szkoły obchodzone jest 20 listopada. W tym samym okresie ma miejsce chrzest beanów, podczas którego pierwszoklasiści otrzymują szalik w żółto-czarnych barwach. Nie ma tu tzw. ganiań beanów. We wrześniu organizowany jest trzydniowy biwak, w którym uczestniczą wszyscy uczniowie. W ten sposób pierwszoklasiści zapoznają się ze starszymi kolegami. Do szkolnych tradycji należą również bezpłatne wyjazdy najmłodszych uczniow do Cella. Dla klas starszych organizowane sa wyjazdy do Angli, które jednak sa czesciowo odpłatne. Elementem dopinajacym mlodziow do nauki jest zagraniczna wycieczka dla trzech najlepszych uczniow. W ubieglym roku byla to wyprawa do Bawarii.

W Spolecznym LO w Kwidzynie w czterech klasach uczy się 57 osób. Każda klasa liczy średnio 14 uczniow. Nie można jeszcze w tym przypadku mówić o odsetku uczniow dostajacych się na studia, poniewaz pierwsza matura w historii tej placowki bedzie miała miejsce dopiero za rok. W nowym roku szkolnym przewidywane jest przyjęcie dwóch klas pierwszych, choć zalezy to od liczby kandydatow. Miesięczne czesne wynosi obecnie 280 zł. Jeżeli do tego liceum uczęszczało rodzeństwo, to opłata za drugie dziecko jest niższa o 50%.

palivo do kanistra. Pod pretekstem placenia wywołano pracownika stacji na zewnątrz.

Wówczas został napadnięty przez drugiego, zamaskowanego mężczyznę, który przykladał mu do głowy najprawdopodobniej broń zmurszł do wydania klucza do kasy fiskalnej. Po zrabowa-

niu około 6000 zł sprawy odjechał z miejsca zdarzenia zaparkowanym w pobliżu samochodem.

Pracownik stacji, 21-letni Robert G., nie odniósł żadnych obrażeń.

Zarządzona przez policję blokada dróg nie przyniosła rezultatu. **J.K.**

Splonęła makulatura

W ubiegłą sobotę około godziny 18.00 wybuchł pożar w składzie makulatury przy ulicy Kopernika w Kwidzynie.

ojciec Robert K. również doznał porażenia oraz rany ciętej głowy. Obaj zostali przewiezieni do szpitala. Sima budmaki@attolab.pl



Plomienie i ogromną chmurę dymu było widać z daleka

Jak poinformował nas strażak, przyczyną pożaru było podpalenie.

Spaliło się od 15 do 20 ton makulatury, wózek widłowy i dwie prasy do makulatury. Straty wyniosły łącznie 25 tysięcy złotych. W akcji gaszenia udział wzięli dwaj woźnicy strażackie i kilkunastu strażaków. Na domiar złego właściciel sklepu, dwudziestoczteroletni Jarosław S., jadąc na miejsce pożaru poturcił na ulicy 3 Maja ojca z dzieckiem, którzy w miejscu niedowolnym wtargnęli na jezdnię. Siedmiolatek Patryk K. został uszkodzony na kwotę około 1000 złotych. **J.K.**

Ogień strawił prawie 20 ton makulatury



Przyczyną pożaru było podpalenie

RUP zamienił się w PUP

Rejonowy Urząd Pracy w Kwidzynie z początkiem roku został przemianowany na Powiatowy Urząd Pracy. Generalnych zmian w funkcjonowaniu dawnego RUP nie ma. Jak po informował kierownik Powiatowego Urzędu Pracy Jerzy Wiśniewski, mimo że do powiatu ilawskiego przeszły Susza i Kisielce, rejon Kwidzyna nadal zagrożony jest bezrobociem strukturalnym. Kisielce i Susza stanowią rejon, w którym panowało wysokie bezrobocie. Większość bezrobotnych to osoby, które dawniej pracowały w PGR-ach.

- Sześć gmin nadal tworzy rejon zagrożony bezrobociem strukturalnym. W czerwcu kwalifikuje się dany rejon do tego, czy też nie jest zagrożony bezrobociem strukturalnym. Nawet gdyby nas nie uznano za taki rejon, gdyż liczba bezrobotnych po odejściu Suszy i Kisielce zmniejszyła się, to przez jeden rok by był za taki uznany. Na koniec grudnia ubiegłego roku w powiecie kwidzyńskim zarejestrowanych było 5604 bezrobotnych, w tym 3154 kobiety. Zasiłek pobiera około 27% ogółu bezrobotnych. Większość bezrobotnych to osoby z wykształceniem podstawowym - im wyższe wykształcenie, tym łatwiej o pracę - twierdzi Jerzy Wiśniewski. Do 22 stycznia tego roku zarejestrowało się 750 bezrobotnych, a w grudniu ubiegłego roku 500. Jest to wynik działania reformy związanej z ubezpieczeniami zdrowotnymi - Nie ma co się dziwić, że bezrobotni szukają ubezpieczenia. Jest to w pewien sposób twórcze sztuczne bezrobocie. Niekoniecznie to osoby pozostają bez pracy. Chęć jednak zabezpieczyć siebie i rodzinę w sytuacji utraty zdrowia - powiedział kierownik Powiatowego Urzędu Pracy.

Styczeń okazał się niezwykle pracowity. W Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w związku z ubezpieczeniem zdrowotnym PUP musiał zgłosić ponad 8000 osób. Jak podkreśla J. Wiśniewski, jest to ogrom pracy, którą często utrudniały niejednorodny przepisy. **J.K.**

Napad na stację paliw

Nieznani sprawcy napadli na stację paliw w Rakowcu i zrabowali około 6000 zł.

17 lutego o godzinie 23.00 Płock w Rakowcu przyszedł do stacji paliw Rafinerii nieznamy mężczyzna i kupił

R E K L A M Y

PPUH „ZATORZE” ZAPRASZA DO DEPOZYTOWEGO PUNKTU SPRZEDAŻY

WĘGLA KOPALNI „PIAST”

OFERUJEMY NAJNIŻSZE CENY WĘGLA I KOKSU

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY TRANSPORT NA TERENIE KWIDZYNA

KWIDZYN, UL. MOSTOWA 2
tel. 279-79-96

SKŁAD OPAŁU CZYNNY W GODZ. 8.00-16.00

BIURO RACHUNKOWE JA-STA s.c.

Gdańsk Wrzeszcz, ul. Fiszerza 4 B-C

Zaprasza do nowo otwartej filii w Kwidzynie, ul. Kościuszki 46A, (nad sklepem TEXTINA) tel. 279 94 00..

Biuro prowadzi:

- Księgi przychodów i rozchodów
- Deklaracje podatkowe,
- Inne usługi o podobnym profilu w warunkach biurowych.

Nasze usługi wykonujemy w oparciu o specjalistyczny program komputerowy! Zapewniamy solidność, umiarkowane ceny, fachowość oraz dyskrecję! Czynnie od 1.01.99 r. poniedziałek - piątek w godz. 8.00 - 15.00. Zapraszamy

HANDEL OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANYMI

FALKOWSKI - KIELAR

KWIDZYN, ul. Łąkowa - tel. 279 48 74

WĘGIEL - KOKS - MIŁA - TARCICA

RATY BEZ PORĘCZYCIELA

CZYNNE: poniedziałek-piątek 8.00-16.00
sobota 8.00-13.00

KOPALNIA „PIAST” ZAPRASZAMY

NIE PŁAĆ WIĘCEJ NIŻ TRZEBA!

WĘGIEL

Najkorzystniejsze ceny

z kopalni „PIAST”

ZAPRASZA DEPOZYTOWY SKŁAD KOPALNI "PIAST" w Sadlinkach

Zapewniamy transport i załadunek.

TEL. (055) 275-75-61

82-500 Kwidzyn ul. Kamienna 11B tel./fax (055) 279-40-34

DOŚWIADCZONY PRODUCENT

Wykonujemy:

- ▷ zabudowy wnętrz,
- ▷ szafy,
- ▷ garderoby,

w kanadyjskim systemie drzwi suwanych. ORYGINALNE ELEMENTY "KOMANDOR"

Profil metalowy, aluminiowy.

MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA

PHU *inva* WIELOLETNIA TRADYCJA

5 LAT GWARANCJI

OBUWIE

FIRMA IZA

PROMOCJA

Zachowaj paragon! Weźmie on udział w losowaniu atrakcyjnej wycieczki.

Ceny hurtowe importerów i producentów. Obuwie produkującej krajowej - 1 rok gwarancji.

OBUWIE PIERWSZEGO GATUNKU NA GWARANCJI

ul. Krahcowa 2 A, ul. Grudziądzka 18, ul. Pilsudskiego, Centrum Handlowe - sklep sportowy

DAMSKIE MĘSKIE DZIECIĘCE SPORTOWE

MÓJ BIZNES

Tworzyć i służyć innym

Krąży w mojej głowie taka myśl, by zorganizować plener koszykarski. Zaprosilibym mistrzów koszykarstwa, a później zorganizowalibyśmy wystawę poplenerową - mówią Zdzisław Stanek, właściciel Zakładu Wikliniarsko-Koszykarskiego w Kwidzynie.



Swoją zakład otworzył w 1982 roku. Przez kilka lat pracował jednocześnie w zakładzie i w szkole. Był nauczycielem i wynagrodzeniem, które otrzymywał zaskądnią lubianą przez siebie pracę było niewielkie. Niskie zarobki były jednym z czynników wpływających na decyzję o rozpoczęciu pracy na własny rachunek. Prowadząc zakład pracował początkowo także w Technikum Przemysłu Wikliniarsko-Trzcinarskiego. Jak mówi Z. Stanek, przychodzi w życiu taki moment, że człowiek chce tworzyć rzeczy konkretne, namacalne. Tworzenie wyrobów wiklinowych zawsze dawało mu wiele satysfakcji, dlatego wybrał dla siebie tę branżę. Wybudował własny lokal na ulicy Magazynowej i zatrudnił najpierw jedną osobę, potem kolejną, aż doszedł do obecnego stanu zatrudnienia, czyli dziesięciu pracowników. Na brak zbytu nienarzek, więcej kłopotu sprawia mu dobranie wykwalifikowanych koszykarzy. Ubolewam nad tym, że w ostatnich latach przygotowanie zawodowe absolwentów Wikliny jest

coraz słabsze - stwierdza. Młodzież, która do niego przychodzi niewiele umie, nie przykłada się do pracy. Nie wiem, gdzie tkwi ten problem - zastanawia się pan Zdzisław. Należałoby się nad tym zastanowić, bo to jest piękny, twórczy zawód - dodaje.

Doświadczenie, które zdobył przygotowując młodych ludzi do zawodu wikliniarza, stanowiło doskonałą bazę w późniejszej pracy, dało mu fachową wiedzę i umiejętności. Otwierając zakład zaczął od założenia plantacji wikliny, dzięki czemu obniżył koszty pozyskiwania surowca. Wiedzę ekonomiczną, potrzebną do prowadzenia firmy dopiero zdobywał. Trochę narzeka na częste zmiany w tej materii. Nowe przepisy zmuszają go do ciągłej nauki, co zabiera dużo czasu.

Koszykarstwo to rękoździelnia. Koszykarz nie jest tak wydajny jak maszyna, ale w tej dziedzinie nie zastąpi człowieka. Dlatego koszykarstwo staje się mało opłacalne. Zdzisław Stanek postanowił szukać innej drogi i nawiązał współpracę z przed-

siębiorstwem Prestige z Poznania, znanym z modnych obecnie mebli rattanowych. To obrona przed likwidacją firmy - tłumaczy. Natężył swoją działalność zaadaptował pomieszczenia po byłym SKR w Olszanie. W tym zakładzie przewiduje stworzenie miejsc pracy dla około 20-25 osób. Nadal będzie prowadził swój zakład wikliniarski, ale to już będzie produkcja na mniejszą skalę.

Jego plantacja wikliny zajmuje 3,5 ha, dodatkowo założył poletek doświadczalne, gdzie posadził francuską odmianę. Mam nadzieję, że się rozmnoży - mówi.

Pan Zdzisław podkreśla, że w każdym wyrobie wiklinowym, jaki powstaje w jego zakładzie jest odrobina sztuki. Do tego trzeba trochę inwencji twórczej, własnej inicjatywy - zaznacza. Jego zakład oferuje najrozmaitsze kosze, drobne przedmioty codziennego użytku, elementy ozdobne, a nawet meble. Wiklina to surowiec ekologiczny, dlatego jest bardzo popularna wśród środowiska młodzieżowego.

w szkole przez 20 lat, od kilkunastu prowadzi swój zakład, jednak w każdej pracy najważniejsze są dla niego proces tworzenia i słuzenie drugiemu człowiekowi. Swój pracę chciałby pokazać ludziom, jak pięknie jest wikliniarstwem, by dostrzegli w wyrobach z wikliny nie tylko

zalety praktyczne, ale również wartości estetyczne. Wikliniarstwo to zabawa, promowa, szkoda tylko, że w Kwidzynie jest tak mało zakładów koszykarskich - kończy pan Zdzisław.

ap

NASZA SONDA

Z początkiem roku wprowadzono nowy podział administracyjny kraju. Do tego czasu Kwidzyn znajdował się w granicach województwa ebląskiego. Teraz naszym miastem wojewódzkim jest Gdańsk. Czy ta zmiana wpłynie w jakikolwiek sposób na kwidziński rynek pracy?

Stanisław - szewc:

Chyba nie się zmieniło. Chyba za wcześnie żeby szukać zmian. W moim przypadku wszystko jest po staremu, nadal nie mam pracy w moim wyuczonym zawodzie. Nie mam też szans na otwarcie swojego zakładu.

Kamil - student:

Na razie nie jestem zorientowany w rynku pracy. Studiuję w Warszawie i swojej przyszłości wiąże bardziej ze stolicą niż z Kwidzinem. Wychowałem się tu i wiem jak jest. Nie ma tu praktycznie żadnych szans na zaistnienie.

Joanna - absolwentka (bez pracy):

Skończyłam ogólniaki i nie dostałam się na studia. Ktoś taki jak ja nie ma szans na przyzwoitą pracę. Muszę nadal zostać na utrzymaniu rodziców. Chodzę często do Urzędu Pracy, ale nigdy nie mają. Sama też już szukałam pracy i nic. W Kwidzynie o dostaniu pracy decydują znajomości albo znane nazwisko. Nie mam ani jednego, ani drugiego.

Wojciech - pracownik fizyczny:

Pracuję na budowie. Chciałbym zmienić pracę na lepszą, ale kto da robotę osobie po czterdziestce, w dodatku bez wyższego wykształcenia. Nie mam wyboru - muszę tyrać, żeby wystarczyć jako takie życie.

ja

Czad w mieszkaniu

Śmiertelne zezadzenie całej rodziny w Bytomiu uzmysłowało wielu lokatorom to, jak istotną jest właściwa wentylacja mieszkań. W Bytomiu śmierć poniosło troje małych dzieci i ich rodzice. W Kwidzynie w ciągu ostatnich kilku lat zezadzeniem uległo kilka osób, głównie z powodu braku odpowiedniej wentylacji w łazienkach, w których stosuje się gazowe piecyki do podgrzewania wody. W lokalach, ze względu na oszczędzanie energii cieplnej, nagminnie zakrywa się kratki wentylacyjne. Zapomina się też o odpowiednim wietrzeniu pomieszczeń. O właściwe wietrzenie lokali zaopiekował do swoich członków zarząd kwidzińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Pomezania”. W przypadku zastosowania okien, drzwi balkonowych itp. o dużej szczelności (np. plastikowej), pojawia się dodatkowe ryzyko. Z tego powodu bardzo ważną jest właściwa wentylacja pomieszczeń. Niedopuszczalne jest zakrywanie wszelkich otworów służących do wentylacji. Jeżeli kratki zaklejone są papierem, co stosowane jest dość często przez lokatorów, a okna szczelne, to w mieszkaniu może pojawić się wilgoć. Istnieje wówczas ryzyko zagrzybienia pomieszczeń. Jeżeli w mieszkaniu jest gaz, pojawia się nie tylko niebezpieczeństwo wybuchu, ale w przypadku używania piecyków w łazienkach - zezadzenia i tlenkiem węgla. Do wszystkich lokatorów „Pomezania” wysłano specjalne ulotki z informacją o zasadach wentylacji pomieszczeń. Zródłami wilgoci w mieszkaniu są: człowiek, parująca woda, palący się gaz, z którego podczas spalania powstają dwutlenek węgla i para wodna. Skutkiem nadmiaru wilgoci w pomieszczeniu to zawilgoenie ścian, a później grzyb oraz różne choroby - głogą ulotki. Szczegółne zagrożenie uznano używanie urządzeń grzewczych przy niesprawnej wentylacji. Gaz już w niewielkim stężeniu w powietrzu, rzędu 5%, stanowi mieszanekę wybuchową. Przy niedostatecznym wietrzeniu, podczas spalania gazu, pojawia się w lokalu duża ilość tlenku węgla. Już przy niewielkim stężeniu tlenku węgla w powietrzu - od 0,02% do 0,04% - odczuwa się ból głowy, natomiast przy stężeniu około 0,16% śmierć może nastąpić w ciągu około 2 godzin. Szczegółne niebezpieczeństwo pojawia się w niewielkich łazienkach. Podczas kąpieli wietrzenie jest niezbędne. Zabronione jest uszczelnianie łazienki. Najlepszym sposobem uniknięcia zezadzenia jest wypuszczenie wody do wanny przed kąpielą. Wylączenie piecyka i przewietrzenie łazienki to często jedyny sposób uniknięcia tragedii. Bez względu na zabronione są jakiegokolwiek przeróbki. Nie wolno chować pod tykiem przewodów instalacji gazowej, zwłaszcza na przewodach kominowych. Może to spowodować rozszczelnienie instalacji gazowej i zatrucie spalaniem. Ważne jest także intensywne i systematyczne wietrzenie pomieszczeń przy zamkniętych zaworach termoregulacyjnych, nawet kilka razy w ciągu dnia. Zarząd „Pomezania” zwraca uwagę, że obecnie mieszkańcy mają tendencję nadmiernego oszczędzania ciepła, co może wywołać niekorzystne problemy zdrowotne, wynikające z niedostatecznej ilości i jakości powietrza. J.K.

Zarząd i plan kroczący

Zgodnie z nową ustawą o finansach publicznych gminy zobowiązane zostały do przygotowania długoterminowych planów inwestycyjnych. Obecnie planowanie wszystkich zadań opiera się na tzw. planie kroczącym. Są w nim uwzględnione zadania inwestycyjne na kolejne lata. W przyszłym roku będzie obowiązywał plan obejmujący lata 2000-2003. Opracowano trzy wersje planu. Wykonany zostanie jeden, ale - jak poinformował burmistrz Andrzej Krzysztofak - jego realizacja będzie uzależniona od środków finansowych. Wiadomo, że Zarząd Miasta Kwidzyna będzie w tym roku dysponował skromniejszymi niż w roku ubiegłym środkami finansowymi. Mimo to zakres inwestycji ma być utrzymany na dotychczasowym poziomie. J.K.

R E K L A M A



BIG Bank GDAŃSKI SA Oddział Kwidzyn



Znaczące obniżenie ceny udzielanych kredytów dla ludności.

Zmienna stopa bazowa dla wszystkich kredytów 16,90 w stosunku rocznym.

Stała marża w zależności od rodzaju kredytu.

1. Kredyt gotówkowy do 5 lat dla posiadaczy konta osobistego /ROR/ w/n Banku w zależności od okresu spłaty kredytu od 1,5 - 4,5 pkt.

na okres do 1 roku	1,2 pkt.
na okres do 2 lat	2,0 pkt.
na okres do 3 lat	2,5 pkt.
na okres do 4 lat	3,5 pkt.
na okres do 5 lat	4,5 pkt.

2. Kredyt gotówkowy dla pozostałych klientów w zależności od okresu spłaty kredytu od 3,5 - 5,5 pkt.

3. Linia kredytowa dla posiadaczy konta osobistego - kredyt do 1 roku - marża 1,5 pkt.

4. Kredyt na zakup samochodu udzielany na okres do 5 lat - marża od 0,5 do 3 pkt.

5. Kredyt mieszkaniowy udzielany na okres do 10 lat marża od 0,5 do 1,5 pkt.

6. Kredyt dla osób niskiego ryzyka /VIP/

na okres do 3 lat	- marża 0,3 pkt.
na okres 6 lat	- marża 0,6 pkt.

BIG Bank GDAŃSKI SA Oddział Kwidzyn poleca szczególne preferencje dla klientów posiadających konta osobiste w naszym Banku.

Szczególnie warte zainteresowania to:

- nadal konkurencyjne w stosunku do innych banków oprocentowanie środków na rachunku - 9%
- możliwość zawarcia umowy na lokaty OVVERNIGHT /lokaty nocne/ - 10,5%
- stały debet 300 zł rozliczany w okresie 3 miesięcy z możliwością negocjacji wyższej kwoty w zależności od zdolności kredytowej klienta
- znacznie niższe oprocentowanie kredytów gotówkowych o 2-3 pkt. oraz prowizji przygotowawczej
- łatwy dostęp do gotówki z bankomatów także innych banków na terenie całej Polski
- udostępnienie dodatkowej karty VISA Electron pozwalającej dokonywać transakcji bezgotówkowych bez prowizji w punktach handlowo-usługowych, wyposażonych w elektroniczne terminale EPOS oraz akceptowalność karty za granicą
- wymierne korzyści przy regulacji wszelkich płatności /gaz, światło, mieszkanie itp./ bezpośrednio z konta osobistego w formie przelewu bankowego /2 zł przelew/

Zapraszamy Państwa do korzystania z usług naszego Banku zapewniając fachową i szybką obsługę przy otwieraniu kont osobistych /natychmiastowe/ oraz udzielaniu kredytach /maksymalnie w ciągu dwóch dni od złożenia wniosku/.

Szczegółowe informacje bezpośrednio w Oddziale Kwidzyn, ul. Chopina 22.

20049

DZIENNIK POMORSKI

ISSN 1232 - 3713

Regionalne Pismo Ziem Północnych

Nr 8 (306) POMORSKIE • POMORSKO-KUJAWSKIE • WARMIŃSKO-MAZURSKIE 25.02.1999 r.

Giędy rybne coraz bliżej

Gdańska Giełda Towarowa oraz Aukcja Rybna w Ustce mogą już liczyć na pomoc finansową Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Dotychczas GGT zebrała połowę pieniędzy koniecznych do uruchomienia giełdy, czyli ok. 3 mln zł. Prowadzone są rozmowy z kilkoma kolejnymi, potencjalnymi

inwestorami, m.in. z Wilbo. Łącznie potrzeba zebrać około 6 mln zł na modernizację magazynów, które aportem wnieśli gdyński „Dalmor”.

Z kolei ARIMR weźmie udział w podwyższeniu do 1,2 mln zł (obecnie wynosi 50 tys. zł) kapitału akcyjnego Aukcji Rybnej powstającej w Ustce.

Lubiana Chodzież

VII NFI zrezygnował z planu zacieśnienia współpracy producentów porcelany, sztućców i garnków. Zarząd funduszu nie chce tworzyć spółki dystrybucyjno-marketingowej. Fundusz zamierza natomiast doprowadzić do fuzji dwóch producentów porcelany. Już od roku mówi się o niepublicznej emisji akcji Lubiany, w celu przejęcia części udziałów Chodzieży. Oprócz VII NFI, głównymi udziałowcami w spółce są pozostałe NFI oraz Skarb Państwa.

„Komfortu” cios za cios

W najbliższych tygodniach - kosztem 30 mln zł - zakończone zostaną prace przy budowie pierwszego na Wybrzeżu megamarketu sieci „m3”, którego in-

westorem jest szczeciński „Komfort”. W obiekcie o powierzchni 8 tys. m² sprzedawane będą głównie artykuły dla wyposażenia wnętrz. [cd. na str. 2](#)

PPHO MAFRA
Wysoka jakość za rozsądną cenę

511199

**OKNA, DRZWI
i FASADY
z PCV i ALUMINIUM
w systemie SCHÜCO**

**Produkcja - sprzedaż
montaż**

Zakład produkcyjny: KOŃCZEWICE
tel. (055) 271-13-22

Sprzedaż:
Tczew, ul. Jarosława Dąbrowskiego 18
tel./fax (058) 532-20-45
Elbląg, ul. 12 Lutego 23
tel./fax (055) 232 72 00

POSZUKUJEMY PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH

BWP zwiększa kapitał

Z 12 do 46 mln zł wzrosnie kapitał akcyjny popularnego na Wybrzeżu Banku Własności Pracowniczej w wyniku emisji akcji przeprowadzonej na początku marca. Bank pozyska także zachodni know-how. Jego udziałowcami staną się duński fundusz inwestycyjny Uni Bank A/S oraz Międzynarodowa Korporacja Finansowa (IFC). Dotychczas największymi udziałowcami BWP była Gdańska Stocznia Remontowa i Rafineria Gdańska.

W ubiegłym roku BWP osiągnął zysk netto w wysokości 800 tys. zł. Pieniądże z nowej emisji władze banku przeznaczą na jego unowocześnienie i otwarcie oddziału w Warszawie.

Inspektorzy gdańskiego oddziału Państwowej Inspekcji Pracy są zdania, że najwyższy już czas, aby stwierdzić publicznie, że do najpoważniejszych plag pracowników na dobre dołączył już także mobbing. Na razie - twierdzą w PIP - jego ofiary po prostu boją się, że ich ewentualne skargi skończą się wyrzuceniem z posady, ale jest tylko kwestią czasu, kiedy to nowe zjawisko stanie się przedmiotem wielu trudnych spraw w instytutach i sądach pracy.

WYŚCIG SZCZURÓW



Mobbing i Genezis

Mobbing, to terror psychiczny, zastraszanie i wywieranie nieustannej presji w miejscu pracy. Zjawisko wywołuje spustoszenie na rynku pracy w krajach wysoko rozwiniętych, gdzie dynamiczny rozwój firm i ich agresywna strategia, doprowadzają do traktowania pracowników jedynie jako narzędzi do wykonywania zadań.

W naszych polskich warunkach trzeba mówić o pierwszym stadium narastania mobbingu. [cd. na str. 3](#)

Genezis spuszcza z tonu

Doświadczenia stolicy Pomorza ze współpracy z amerykańską spółką „Genezis” nie są optymistyczne. Firma ta - zgodnie z umową - miała wybudować na słynnej Wyspie Spichrzów nowoczesny kompleks hotelowo-konferencyjny. Niestety, jak na razie wszystko skończyło się na wykonaniu ekspertyzy gruntu.

Wobec faktu, że ta sama firma obniżyła wartość planowanych inwestycji w innych miastach (np. w Łodzi, zamiast pensjonatu ze 150 apartamentami dla biznesmenów powstać ma skromny hotel za 90 mln zł), Zarząd Gdańska zażądał od spółki „Genezis” pisemnych gwarancji dotyczących wiarygodności finansowej. Lepiej późno niż wcale: już bowiem mamy cztery lata niechcianej zwłoki w zagospodarowaniu historycznego centrum naszej „Wenecji Północy”.



PROWADZISZ FIRME?!
CHCESZ WYMIENIĆ OBECNY SAMOCHÓD NA NOWY?!
ZOSTAWIAJĄC SWÓJ DOTYCHCZASOWY MOŻESZ MIEĆ NOWY
LEASING - MINIMUM FORMALNOŚCI, MAKSYMUM SATYSFAKCJI

CARCADE

GDAŃSK 305 83 02, GDYNIA 699 02 56, ELBLĄG 234 46 39

WZRASTA BEZROBOCIE

Na koniec stycznia 1999 r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy województwa pomorskiego wyniosła 105,8 tys. osób, w tym 61,7 tys. kobiet, co stanowi (58,3 proc.). Spośród ogólnej liczby osób bezrobotnych - 42,1 tys. to osoby zarejestrowane w urzędach pracy leżących w granicach byłego woj. gdańskiego, z czego 24,2 tys. to kobiety (59,9 proc.). W stosunku do stanu z końca grudnia 1998 r. liczba bezrobotnych województwa pomorskiego wzrosła w styczniu br. o 12 123 osoby tj. o 12,9 proc. 6083 osoby to bezrobotni zarejestrowani w urzędach pracy byłego woj. gdańskiego.

Wzrost liczby bezrobotnych odnotowano w zasięgu działania wszystkich powiatowych urzędów pracy województwa pomorskiego:

Powiatowego Urzędu Pracy w Pucku o 533 osoby (o 42,4 proc.), Powiatowego Urzędu Pracy w Gdyni o 1052 osoby (o 29,8 proc.), Powiatowego Urzędu Pracy w Gdańsku o 1512 osób (o 28,7 proc.), Powiatowego Urzędu Pracy w Wejherowie o 728 osób (o 17,1 proc.), Powiatowego Urzędu Pracy w Kwidzynie o 758 osób (o 13,5 proc.), Powiatowego Urzędu Pracy w Łęborku o 572 osoby (13,3 proc.), Powiatowego Urzędu Pracy w Malborku o 1192 osób (o 13,2 proc.), Powiatowego Urzędu Pracy w Nowym Dworze Gd. o 409 osób (o 12,5 proc.), Powiatowego Urzędu Pracy w Starogardzie Gd. o 830 osób (o 12,4 proc.), Powiatowego Urzędu Pra-

cy w Tczewie o 772 osoby (o 10,8 proc.), Powiatowego Urzędu Pracy w Chojnicach o 704 osoby (o 10,0 proc.), Powiatowego Urzędu Pracy w Kartuzach o 354 osoby (o 9,3 proc.), Powiatowego Urzędu Pracy w Bytowie o 695 osób (o 9,1 proc.), Powiatowego Urzędu Pracy w Słupsku o 1315 osób (o 9,2 proc.), Powiatowego Urzędu Pracy w Kościerzynie o 302 osoby (o 7,6 proc.), Powiatowego Urzędu Pracy w Człuchowie o 395 osób (o 6,1 proc.).

Liczba bezrobotnych w poszczególnych rejonach kształtowała się na dzień 31 stycznia 1999 r. następująco:

Bytów - 8327 osób, Chojnice - 7726 osób, Człuchów - 6893 osoby, Gdańsk - 6777 osób, Gdynia - 4587 osób, Kartuzy - 4168 osób, Kościerzyna - 4257 osób, Kwidzyn - 6362 osoby, Łębork - 4882 osoby, Malbork - 10212 osób, Nowy Dwór Gd. - 3668 osób, Puck - 1791 osób, Słupsk - 15 675 osób, Starogard Gd. - 7542 osoby, Tczew - 7943 osoby, Wejherowo - 4992 osoby.

Wśród ogólnej liczby bezrobotnych województwa pomorskiego 50,5 tys. tj. 47,7 proc. to mieszkańcy wsi, z czego 643 osoby posiadały gospodarstwo rolne - podaje Joanna Kafarczyk, rzecznik prasowy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku. - Największy udział osób zamieszkałych na wsi wśród ogółu bezrobotnych w końcu stycznia 1999 r. występował w rejonach: Kartuz (72,3 proc.), Bytowa (69,4 proc.), Nowego Dworu Gdańskiego (67,8 proc.), Kościerzyny (64,5 proc.),

Człuchowa (62,9 proc.). Z kolei najmniejszy w rejonach: Gdańska (12,5 proc.), Tczewa (37,3 proc.), Łęborka (42,2 proc.), Chojnic (43,9 proc.).

Prawo do zasiłku przysługiwało jedynie 30 proc bezrobotnym.

W styczniu br. zarejestrowano 21 520 osób, w tym 1654 to tegorocznymi absolwentami szkół ponadpodstawowych. Według stanu na koniec stycznia br. liczba bezrobotnych absolwentów szkół ponadpodstawowych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy woj. pomorskiego wynosiła 5391 osób. Natomiast 3854 osoby skreślono z listy bezrobotnych z powodu podjęcia pracy. Zaś 2274 osoby z powodu niepotwierdzenia gotowości do podjęcia pracy, również skreślono z listy bezrobotnych.

Do PUP zgłoszono oferty pracy dla 3668 osób, z czego dla absolwentów - 179 ofert. W dyspozycji urzędów pracy województwa pomorskiego pozostawało jeszcze 550 ofert pracy.

Były też zwolnienia pracowników spowodowane likwidacją zakładów pracy: PA „Bliny” w Rumi zwolniły 42 osoby, „Kapera” w Słupsku - 90 osób, „Agrimes” Oddział w Tczewie - 84 osoby, Spółdzielnia pracy „Mechanik” w Słupsku - 37 osób.

Stopa bezrobocia województwa pomorskiego za miesiąc styczeń 1999 r. zostanie podana po dokonaniu jej obliczeń przez GUS w Warszawie. Natomiast stopa bezrobocia w grudniu 1998 r. dla województwa gdańskiego wynosiła 6,3 proc., województwa słupskiego - 20,5 proc., województwa elbląskiego - 19,3 proc., a dla kraju - 10,4 proc.

Z dniem 1 stycznia 1999 r. nastąpiła zmiana zakresu kompetencji Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku. Zmiana ta związana jest z przeniesieniem zadań w zakresie rehabilitacji i zatrudnienia osób niepełnosprawnych do Prezydenta Miasta Gdańska oraz Prezydenta Miasta Słupska - dodaje Joanna Kafarczyk. Dotyczy to orzekania o stopniu niepełnosprawności do celów pozarentowych, tworzenia miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych, udzielania pożyczek na podjęcie działalności gospodarczej. Zmiana w powiatowych urzędach pracy dotyczy m.in. szkolenia i przekwalifikowania, kierowania do specjalistycznych ośrodków szkoleniowo-rehabilitacyjnych, doradztwa prawnego i ekonomicznego w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i rolniczej, współpracę z terenowym inspektorem pracy.

W styczniu br. wystąpił w woj. pomorskim wzrost rejestracji bezrobotnych. Sytuacja ta związana jest z wprowadzeniem reformy służby zdrowia. Duża część osób spośród nowo zarejestrowanych bezrobotnych jako powód rejestracji wskazywała chęć nabycia uprawnień związanych z ubezpieczeniem zdrowotnym. Z tego też powodu w styczniu br. w województwie pomorskim zarejestrowanych zostało 10.754 osoby.

Zebrała: U.N.

Dekoracja Pelplina

W pracach Komisji ds. Dekoracji Pelplina, w związku z wizytą papieża uczestniczy znany tczewski plastyk, Stefan Kukowski. Uzgodniono podstawowe zasady dekoracji. Sektor sacrum nie będzie zawierał żadnych dekoracji, które miałyby charakter profanum. W tym sektorze nie będzie żadnych reklam. Wszyst-

kie parkingi posiadały będą pełną informację wizualną, w tym szczegółowy plan miasta z zaznaczonymi drogami dojazdu do poszczególnych sektorów. Bezpłatne doradztwo dla wszystkich zainteresowanych sprawami związanymi z eksponowaniem reklam zadeklarował Stefan Kukowski.

Polowy szpital

Prezydent Gdańska przekazał Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego przyczepę ładunkową oraz pojazd do jej holowania. Umożliwia to transportowanie namiotu ratowniczego. We wnętrzu namiotu można udzielać pomocy jednocześnie

kilkunastu osobom, posiada własny agregat, który umożliwia oświetlenie wnętrza i jego ogrzanie. Namiot - szpital zostanie wykorzystany w Sopocie, podczas obsługi pielgrzymki Ojca Świętego.

„Rodno mowa”

Nie zmieniły się zasady uczestnictwa w konkursie recytatorskim literatury kaszubskiej „Rodno mowa”. Startujący przygotowują dwa utwory - wiersz i prozę. Łączny czas prezentacji nie może przekraczać 6 minut. Przewidziano kilkustopniowe eli-

minacje: środowiskowe, gminne, powiatowe oraz finałowe. Terminarz poszczególnych etapów jest następujący: środowiskowych do 10 kwietnia br, gminnych do 24 kwietnia br, powiatowych do 15 maja br, finałowego do 29 maja br.

Sędziowie na cenzurowanym

Trzech byłych więźniów politycznych, którzy zostali skazani w latach 1982-1989, wystąpiło do Krajowej Rady Sądownictwa o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, przeciwko gdań-

skim sędziom, którzy orzekali wyroki. W sądownictwie gdańskim jest kilkanaście osób, które sprzeniewierzyły się zasadzie niezawisłości sędziowskiej i nadal sprawują swoje funkcje.

„Komfortu” cios za cios

cd. ze str. 1

Megamarket ten, który znajduje się w granicach miasta Gdańska, ale z uwzględnieniem łatwego dojazdu dla mieszkańców całego Wybrzeża, będzie już czwartym tego typu sklepem „Komfortu”. Inne „m3” funkcjonują w Rudzie Śląskiej (31ys. m. kw.),

Ostrowcu Świętokrzyskim (ponad 2 tys. m. kw.) i w Szczecinie (7 tys. m. kw.). M3 są odpowiedzią na zagrożenie ze strony zagranicznych hipermarketów. W 1999 roku sieć powiększy się o 18 sklepów - osiem w wynajętych lokalach, a dziesięć w obiektach zbudowanych od podstaw.

Oferta Internetu tańsza niż myślisz. Wejdź z nami w XXI wiek.

.....Internetu nie da się ominąć.

Polski Internet to już ponad pół miliona użytkowników.

Ilość ta podwaja się co kwartał.

Internet pomaga w nawiązywaniu kontaktów, zarządzaniu własną firmą, organizowaniu sprzedaży.

Jezeli jesteś aktywny, prowadzisz firmę, wcześniej czy później poznasz Internet.

Lepiej zrobić to dzisiaj niż za rok pod naporem konieczności...

Obiecujemy, że łagodnie wprowadzimy Cię w świat Internetu.

Jezeli jesteś zainteresowany

skontaktuj się z naszym Biurem Reklamy,

Tczew, ul. Gdańska 32, pokój nr 4,

telefon 531-46-41,

lub z współpracującymi z Twoją firmą specjalistami ds. reklam.

<http://www.wpomorskie.com.pl>

e.mail: biurowp@wpomorskie.com.pl

Wydawnictwo Pomorskie

**DZIENNIK
POMORSKI**

REDAGUJE KOLEGIUM: Krzysztof Mykoleski (red. nacj.), Urszula Niewiarowska (sekr. red.), Alicja Lukawska, Franciszek Marszałek, Stanisław Sterko, Mirosław Cieplewski, Rafał Wodźcok - Tczew (tel. 058/531-10-44), Tadeusz Majewski, Janusz Rokoński - Starogard Gd. (tel. 058/56-253-30), SIEDZIBA REDAKCJI: ul. Mickiewicza 5, 83-110 Tczew, tel. (058) 531-10-44, 532-24-44, fax (058) 532-22-55, ODDZIAŁY: Gdańsk, tel. (058) 301-48-65, Tczew (058) 531-10-44, Wejherowo (058) 672-48-20, Starogard (058) 56-253-30, Elbląg (055) 232-77-51, Kwidzyn (055) 279-30-59, Malbork (055) 272-55-22, Iskra (088) 48-77-66, Grudziądz (051) 222-22, Nowy Dwór Gdański (0-5547) 27-59, Współprac.: Puck (058) 873-29-52, Kartuzy - Zakrzewo (058) 681-43-33, DZIAŁY REKLAM I OGŁOSZEŃ: Gdańsk, tel./fax (058) 301-48-65, Tczew, tel./fax (058) 531-25-70 oraz telefony we wszystkich oddziałach, WYDANCA: Wydawnictwo Pomorskie, ul. Gdańska 32, 83-110 Tczew, tel./fax (058) 531-25-70, SKŁAD I DRUK: Zakłady Graficzne im. Józefa Czyżewskiego, ul. Sadowa 5, 83-110 Tczew, tel./fax (058) 531-36-24, 531-66-89. Prenumerata dla zakładu pracy i instytucji przyjmującej jednostki kopertowane „RUCH” SA na terenie całego kraju. Szczegółowe informacje - „RUCH” SA w Warszawie Oddział w Gdańsku - bezpłatna infolinia nr - 0 800 150 407



Liczba przestępstw dokonanych w minionym okresie w województwie gdańskim, w porównaniu do 1997 r., znacznie wzrosła. Najbardziej zagrożone terytory to duże miasta: Gdańsk i Gdynia.

Na prowincji nieco spokojniej. Jakimi sprawami zajmowały się prokuratury naszego okręgu, opowiadali gdańscy oskarżyciele na spotkaniu z dziennikarzami.

Ponad 72 tys. spraw wpłynęło w 1998 r. do wszystkich prokuratur z terenu województwa gdańskiego. Rok wcześniej było ich o 7,5 tys. mniej. Jak wynika z danych prokuratury, gdańscy oskarżyciele nie nudzą się. Na każdego z nich przypadało w ubiegłym roku powyżej 35 spraw miesięcznie. Ponad połowa z

rzadko odstępuje od zastosowania, na wniosek prokuratora, aresztu.

Na uwagę zasługuje również fakt, że nie mieliśmy ani jednej sprawy, w której areszt trwałby ponad rok. Stosujemy bowiem zasadę, że jeżeli zatrzymujemy podejrzanego w areszcie, to postępowanie musi być maksymalnie skoncentrowane - mówi Ireneusz Tomaszewski, prokurator okręgowy w Gdańsku.

Jedną z dłuższych ciągnących się spraw jest problem kredytów zaciągniętych w Pierwszym Komercyjnym Banku w Lublinie Oddział w Gdyni. Zamieszanych w sprawę jest około tysiąca kredytobiorców, którzy na podstawie sfałszowanych dokumentów zaciągnęli kredyty.

- Organizatorzy całego przed-

Oblicze prokuratora

nich została umorzona. Ze względu na ilość prowadzonych w prokuraturach rejonowych postępowań, miastami najbardziej zagrożonymi przestępczością okazały się Gdańsk (30 tys. spraw) i Gdynia (ponad 17 tys.). Najspokojniej natomiast jest w Kościerzynie, tu zanotowano jedynie około 2 tysięcy spraw.

Do Prokuratury Wojewódzkiej (od 1 stycznia 1999 r. - Okręgowej) wpłynęło 210 nowych spraw. Tu trafiają najpoważniejsze przestępstwa. Wydział V zajmuje się przestępstwami gospodarczymi, jak na przykład wyłudzenie kredytów, do zadań Wydziału VI należy zwalczanie przestępczości zorganizowanej, zabójstwa, wymuszanie haraczy, obrót fałszywymi pieniędzmi. Oba wydziały łącznie zakończyły rok zamknięciem 216 prowadzonych spraw.

Prawidłowe prowadzenie toku postępowań przygotowawczych w prokuraturach naszego okręgu spowodowało, że sąd bardzo

sięwzięcia wraz z firmami, które pośredniczyły w załatwianiu owych kredytów występują jako osoby podejrzane o popełnienie przestępstwa. Powoli zmierzamy do zakończenia tej sprawy, która ciągnie się od ponad dwóch lat - mówi prokurator Witold Hazuka - naczelnik Wydziału Śledczego.

Kolejnym postępowaniem, które ze względu na nieobecność oskarżonych w kraju zostało zawieszona, jest sprawa mienia przesiedleńczego z Kanady. Bliżko 600 osób po dokonaniu odprawy i przemycie samochodów do kraju, udało się z powrotem za ocean.

- W tej chwili są nieosiągalni. Musimy czekać, aż ktoś pojawi się w Polsce. Udało się jednak zakończyć postępowanie dotyczące kilkudziesięciu osób, które nielegalnie wwoziły samochody do kraju - stwierdził prokurator Hazuka.

cd. na str. 4

WYŚCIG SZCZURÓW

cd. ze str. 1

Jest to początkowo trudno uchwytnym. Zaczyna się od niewinnych uwag pracodawcy, narasta do zastraszeń i gróźb, a kończy - całkowitą dyskredytacją, pozbawieniem zatrudnienia, a czasami nawet zupełnym wyeliminowaniem pracownika z rynku pracy.

- TO BYŁO PIEKŁO!

Ewa P. tak wspomina swoją pracę w jednej z niemieckich firm obecnych na wybrzeżowym rynku. - Codziennie doznawałam nowych upokorzeń, czułam się jak śmierć, każdy pretekst był dobry, żeby mnie poniżyć. Ale przecież brnęłam w to, godziłam się na takie traktowanie. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta: zależało mi na pracy i na pieniądzu.

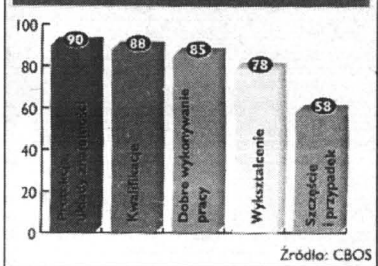
W przypadku Ewy P. pierwszy, drobny z pozoru incydent miał miejsce już trzeciego dnia pracy. Szeffowa zwróciła jej uwagę, że powinna przychodzić do firmy wcześniej - przed

pozostałymi pracownikami. „Jest pani tu nowa, musi się wykaazać. A poza tym prezes to lubi” - poinformowała tonem nie znoszącym sprzeciwu.

Wymagania rosły z każdym dniem. Ewa nie tylko przychodziła pierwsza, ale też wychodziła ostatnia. Szeffowa wzywała ją do firmy także w weekendy i dni wolne. O wynagrodzeniu za ten czas nie przewidziany umową, oczywiście nie było mowy. „Skoro ja tu siedzę i czytam teksty, pani też może” - kategorię nie twierdziła przełożona. Każde, nawet najmniejsze spotkanie, urastało w jej opinii do rozmiarów tragedii zagrożającej bytowi firmy.

- Miałam wrażenie, że ona wręcz poluje na moje błędy i z dużą satysfakcją obwieszczała wszystkich, że jestem do niczego - mówi Ewa. - Potem pojawiły się wyzwiska, które szefowa wykrzykiwała pod moim adresem, publiczne kwestionowanie moich umiejętności, kwitowane

Co zdaniem Polaków sprzyja osiągnięciu sukcesów zawodowych (w procentach):



zdzianem skierowanym do tego, kto akurat był pod ręką: „Pan na pewno zrobiłoby to lepiej niż ten nieuk!”. Widziałam, że wszyscy wtedy spuszczały oczy i milczeli.

Mobbing związany jest z napięciem w grupie - mówi Katarzyna Korpolewska z firmy Profesja Consulting.



Barbara Hucińska
Autoryzowany Dealer

KÄRCHER

OFERUJE UNIWERSALNE URZĄDZENIA CZYSZĄCE

LEASING
Zapewniamy: miłą obsługę,
- bezpłatną prezentację,
- serwis wiodący na terenie Polski Północnej,
- możliwość zakupu na raty i w leasingu,
- dowóz urządzenia do klienta gratis.

RATY

SALON SPRZEDAŻY I SERWIS:
80-309 Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 481,
tel./fax (058) 552 12 89
e-mail: HucińskaKarcher@worldcom.gda.pl

PUNKTY SPRZEDAŻY:
Starogard Gdański: MOTOZBYT, ul. gen. Hallera 19 A,
tel. (058) 562 21 65, fax 562 26 50
Gdynia: AUTO-MOTO-SKLEP, ul. Powstania Styczniowego 23,
tel. (058) 622 35 69

Kulikowski

Autoryzowany Dealer Volkswagen

Gdynia ul. Morska 314
tel. 663-99-98

29/16

Rekomendujemy oleje Shell

promocja

wielkie obniżki cen...zadzwoń

WYŚCIG SZCZURÓW

NAPIĘCIE W GRUPIE

może pojawić się tam, gdzie panuje ostra rywalizacja odbudowana przekonaniem, że tylko pierwszy jest najlepszy. On zwycięża, a cała reszta spisana jest na straty. W takich grupach ludzie rozumieją, że muszą ostro walczyć o pracę, zarobki i przetrwanie.

Firmy, gdzie panuje system totalitarny, ściśle podporządkowanie przełożonemu, nastawio-

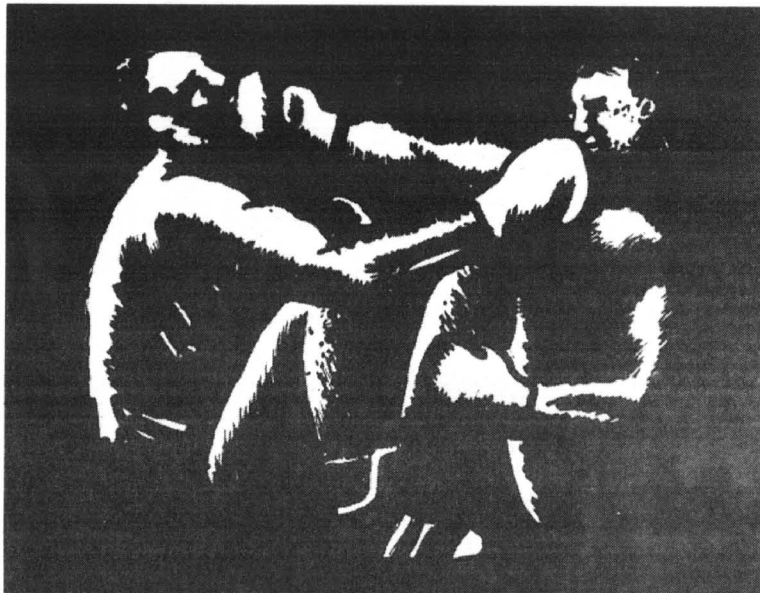
ofiar wymiar.

STRACH ZAMIAST ZARZĄDZANIA

Specjaliści twierdzą, że mobbing obecny jest najczęściej tam, gdzie panuje bałagan, chaos i brak dobrego zarządzania. Obecny jest również w tych firmach, które postawiły na „wyścig szczurów” - ścisłą hierarchię, rywalizację wszelkimi dostępnymi metodami, brak poczucia stabil-

wyników w pracy. Taki cel uświęca środki.

Dlatego wiele osób kierujących firmami łatwo ucieka się do tych rozwiązań i wciela się w postać karzącego autokraty, działającego w dodatku w poczuciu zupełnej bezkarności. Ani przepisy prawa pracy, ani też zapisy kodeksu cywilnego nie regulują bowiem tak szczegółowo stosunków między pracownikiem a pracodawcą lub jego przedstawicie-



ne jedynie na wyścig do sukcesu wszelkimi dostępnymi metodami tworzą również wewnętrzny, własny system reguł. Nie są one zapisane w umowie o pracę, jednak obowiązują i są przestrzegane. Zmuszają szefów do wywierania presji, a pracowników do poddawania się systemowi.

W efekcie firmy wyciskają pracowników jak cytrynę, zwalniali, gdy wypalą się z pomysłów i przyjmują następnych, których znowu zmuszają do wyścigu. Należy jednak pamiętać, że taki napisany system reguł stanowi też sposób na identyfikowanie się z firmą, budowanie przynależności do grupy, a zatem po to również wywierana jest ta presja. Zatrudniony dość łatwo godzi się z tym, że owoce jego pracy stają się własnością firmy, a nie jego indywidualną zasługą. Za porażki zaś musi już odpowiadać sam.

- Mobbing może pojawić się wszędzie tam, gdzie występuje lęk o przyszłość, o karierę, o utrzymanie się na powierzchni: podsumowuje Katarzyna Korpolewska.

Jeżeli przełożony kogoś wyróżnia lub deprecjonuje, a grupa nie ma dość siły, aby się temu przeciwstawić, wtedy łatwo przejmie te zachowania, nadaje im jeszcze większy, boleśniejszy dla

zacji jako czynnika osłabiającego chęć osiągnięcia sukcesu. I to bez względu na koszty.

- Tam, gdzie wszyscy czują się zagrożeni, sfrustrowani i przegnębieni, silniejszy zazwyczaj próbuje zdobyć iluzję władzy - mówi psycholog Katarzyna Korpolewska. - Poniżanie innych, podsycanie lęku, dając pozory panowania nad grupą i podniesienia własnej samooceny.

Charakterystyczny do mobbingu jest także tak zwany mechanizm prelekcji, czyli przeniesienie nawet słabo świadomych uczuć - choćby niezadowolonych lub niechęci - na konkretną osobę, która staje się przysłowiowym kozłem ofiarnym. Grupa lub niektórzy jej członkowie lokują w ten sposób swoje frustracje. To integruje, pozwala pozbyć się lęku, poprawia samopoczucie.

- Co ciekawe agresorzy częściej w ogóle nie czują się winni - dodaje psycholog Katarzyna Korpolewska. - Nie zdają sobie sprawy, że odrealowując swoje frustracje niszczą ofiarę.

Jednak wiele firm i odpowiednio „przeszkoleni szefowie” dobrze znają te mechanizmy, dlatego też bez skrępowań wprowadzają je w życie. Celem jest wzbudzenie poczucia przynależności do grupy i lepsze jej funkcjonowanie, zatem osiąganie lepszych

lem, czyli przełożonym, aby udało się uniknąć patologii w postaci

PSYCHICZNEGO TERRORU

- Jeżeli pracownik twierdzi, że był szykanowany lub też, że naruszone zostały jego dobra osobiste, dobre imię lub godność i wnosi sprawę do sądu, wtedy postępowanie takie toczy się z inicjatywą strony - mówi sędzia Ewa Wronka z Rejonowego Sądu Pracy. - Oznacza to, że pracownik sam musi zebrać dowody i przedstawić je sądowi.

A w praktyce jest to bardzo trudne. Należy bowiem nakłonić do zeznań świadków, czyli najczęściej innych pracowników, a ci boją się wejść w konflikt z szefem i stracić pracę.

Mecenas Aleksander Kaściński, specjalizujący się w sprawach prawa pracy dodaje, że choć jego klienci najczęściej skarżą się właśnie na fatalne stosunki w pracy, jednak decydują się wnieść sprawę do sądu dopiero wtedy, gdy zostali zwolnieni z naruszeniem przepisów prawa lub pracodawca nie wypłacił im należnych świadczeń.

- To są wykroczenia, które można udowodnić, ale jak dowieść przed sądem, że niewinnie z pozoru pytanie przełożonego:

„Czy pan aby na pewno poradzi sobie z tym zadaniem?”, powtarzane wielokrotnie i publicznie, jest terrorem psychicznym - zastanawia się mecenas Kaściński. - Jeżeli pracownik odmawia wykonania polecenia, nie mieszczącego się w zakresie obowiązków, oczywiście postępuje zgodnie z literą prawa. Jeśli natomiast odmawia przełożonemu drobnej, prywatnej przysługi, to mogą tylko powiedzieć, że się naraża. Chociaż w obu przypadkach chodzi o to samo polecenie.

KRÓTKIE NOGI...

Ekspert rządowi w Szwecji, Niemczech i Francji zgodnie przyznają, że mobbing powoduje ogromne szkody w gospodarce. Tylko w Niemczech roczne straty z powodu zwolnień lekarskich, absencji, spadku jakości i efektywności pracy osób poddawanych presji w miejscu zatrudnienia, sięgają 30 miliardów marek niemieckich. Najpoważniejsze badania statystyczne przeprowadzone w Szwecji wskazują, że mobbing dotyka tam 3,5 procent ludzi zawodowo czynnych. Co szóste samobójstwo ma swoją przyczynę w terrorku psychicznym, jakiego doznaje ofiara. Natomiast liczba depresji nerwic jest wręcz trudna do ustalenia.

W Polsce takich badań nikt nie prowadzi. Trudno nawet stwierdzić, jakie są rozmiary tego zjawiska.

Terrorku psychicznego doświadczają przede wszystkim pracownicy, od których wymagana jest duża kreatywność, a efekty ich pracy nie zawsze można zmierzyć według jasnych i przejrzystych kryteriów - zatrudnieni w mediach, reklamie, biznesie. Psychologowie są zdania, że podatność na te patologiczne mechanizmy nie tyle dotyczy cech osobowości, ile sposobu zarządzania firmą i gospodarowania potencjałem ludzkich możliwości.

- Przewidujący pracodawcy zorientowali się już, że mobbing przynosi więcej szkody niż zysku - mówi psycholog Katarzyna Korpolewska. - Dlatego też wysyłają swoją kadrę menedżerską na specjalistyczne szkolenia, a w razie zaistnienia konfliktu z pracownikami, proszą o pomoc terapeutów w ramach tak zwanej interwencji kryzysowej.

Trudno bronić się przed mobbingiem. Najlepszym wyścigiem wydaje się zmiana pracy, ale to też wiąże się z dużym ryzykiem - o nową posadę coraz trudniej. Czasami dobre efekty przynosi stosowanie technik asertywnych.

Warto nauczyć się mówić „nie”, aby zaznaczyć swoją niezgodę na poniżenie, wyrazić indywidualną opinię i, jednocześnie, nie ustawić się w pozycji wroga.

Agata Szczesna

Oblicze prokuratora

cd. ze str. 3

Wśród spraw, którymi zajmuje się Prokuratura Okręgowa, są najcięższe przestępstwa - zabójstwa, to one najbardziej poruszają opinię społeczną. Obecnie w Prokuraturze toczy się postępowanie dotyczące zabójstwa Adama K., instruktora jeździeckiego. Podczas śledztwa okazało się, że to zdarzenie ma związek z zabójstwem dokonany na terenie dawnego województwa bydgoskiego.

- Jest to proces polegający na nakładaniu się kolejnych dowodów. Zaczęło się od jednego zdarzenia, teraz zostało ono powiązane z czterema innymi zabójstwami, sześcioma usiłowaniami dokonania zbrodni, zamachami bombowymi, napadami - mówi Jacek Spyt, zastępca prokuratora okręgowego. W aresztach województwa pomorskiego przebywa już dziewięciu podejrzanych. Muszą być odizolowani od siebie, dlatego niedługo, jak obawiają się gdańscy oskarżyciele, mogą być problemy z umieszczeniem kolejnych sprawców za kratkami.

- Nie wszyscy podejrzani mają świadomość, jakimi dowodami przeciwko nim dysponujemy - twierdzi prokurator Spyt. - Dlatego dopóki prowadzone jest postępowanie, nie możemy zdradzać szczegółów. Przesłane wnikiwie czytają prasę i nie chcą, żeby z tego źródła czerpały informacje. (AP)

Za sto dni matura

Studniówka to sygnał o zbliżającej się nieublaganie maturze. To ostatni „dzwonek”, aby nadrobić ewentualne zaległości. Po maturze rozpocznie się wyścig po wymarzony indeks. Na dworce zima, a tu rozpoczął się już „gorący czas”.

Prawosławni admirałowi

Jeszcze nie tak dawno admirał Ryszard Łukasik, dowódca Marynarki Wojennej RP, otrzymał ordery i medale gloryfikujące „jedynie słuszny” ustrój i wyrażające mu wdzięczność za stanie na straży w celu jego obrony. Ostatnio otrzymał order I stopnia Świętej Marii Magdaleny. Jest to najwyższe odznaczenie Kościoła prawosławnego w Polsce. W uzasadnieniu napisano „za zasadniczą osobowość i postawę w służbie społeczeństwu”. Order wręczył przewodniczący Świętego Synodu Biskupów Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, arcybiskup Sowa.

Śladem
naszych
publikacji

INWALIDA W AUCIE

Jestem inwalidą z ograniczoną możliwością prowadzenia samochodu, ale nie musi to być pojazd całkowicie przystosowany, a jedynie automatyczna skrzynia biegów, czyli tylko 2 pedały: gazu i hamulca. Pisaliście Państwo o działaniach różnych firm zmierzających do przystosowania różnych pojazdów. Aktualnie jeżdżę trabantem - hicometem, chciałbym spytać czy istnieje aktualnie jakiś tańszy model samochodu dostosowany z automatyczną skrzynią biegów. 7.01.1999 r. pisaliście państwo o nissanie micra NCVT, to byłby dobry pojazd, ale trochę drogi (jestem rencistą), bardziej odpowiadałby mi matic czy daewoo tico - to jest w granicach moich oszczędności.

Serdeczne pozdrowienia i oczekuję odpowiedzi.

Henryk Stopikowski
Grudziądz,
ul. Bydgoska 18 m. 117

Od redakcji: Cała nasza wiedza na ten temat sprowadza się do znanych już Panu informacji i raczej nie należy sądzić, że są one połowiczne. Być może jednak ktoś z naszych Czytelników będzie w stanie podpowiedzieć coś jeszcze panu Stopikowskiemu?

ARICEPT JUŻ W APTEKACH

Jestem stałą czytelniczką Waszego pisma i zwróciłam uwagę na małą informację dotyczącą leku o nazwie Aricept, zamieszczoną w nr 4 „Dziennika Pomorskiego” (stosowany w leczeniu choroby Alzheimera - dop. red.).

Chcę poinformować, że lek ten znajduje się już w naszych aptekach i jest dostępny na receptę. Proszę przekazać tę wiadomość chorym, aby nie narażać ich na ogromne koszty sprowadzając lek z zagranicy. Aricept to bardzo drogi lek i nie każdy chory może pozwolić sobie na tak kosztowną kurację. Jest to lek skuteczny wiem to z doświadczenia.

Z poważaniem
Brygida Feldman
Grudziądz

KOBIETA NA DUŻYM KOGUCIE

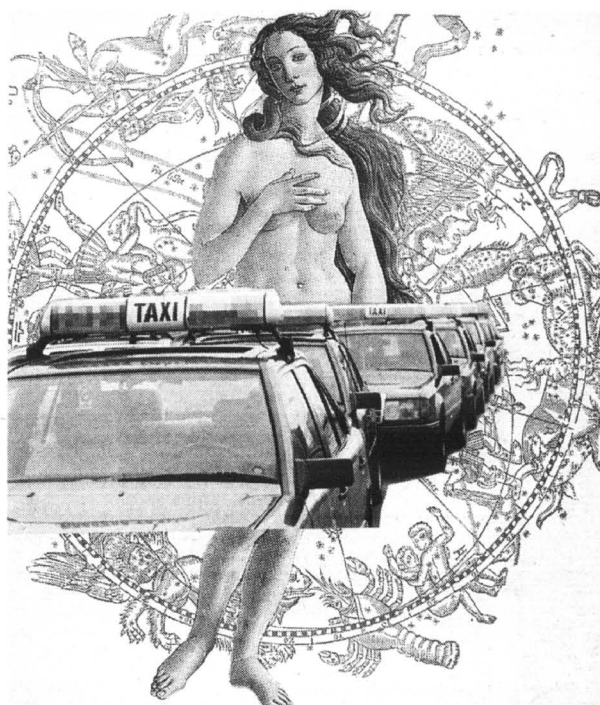
Na Wybrzeżu jeździ prawie pięć tysięcy taksówek. Tylko niespełna sto prowadzą kobiety. Pani Danuta pracuje w „Hallo Taxi”. Ma trzech synów (dwóch z nich zdobyło już prawo jazdy). Ona sama zdała egzamin na kierowcę w 1978 r. Początkowo jeździła małym fiatem. Pracę w charakterze kierowcy taksówki rozpoczęła przed sześcioma laty, jeżdżąc dużym fiatem. Jeszcze jako nie zrzeczona. Czyli, jak to sama określa: „jeździła na małym kogucie”.

Obecnie obydwójce, z mężem (który też jest taksówkarzem) wożą klientów mercedesami. Z wykształcenia pani Danuta jest inżynierem budownictwa, niegdyś pracowała na budowach.

- Zaczęło się od tego, że urodził mi się syn z porażeniem mózgowym. Mając już dwóch starszych synów, nie mogłam poświęcić na pracę zbyt dużo czasu. Mąż namówił mnie, abym zrobiła prawo jazdy. Ponieważ w rodzinie był już samochód i okazało się, że prowadzenie wozu sprawia mi przyjemność, zdecydowałam się na taryfę.

Nie żałuję i nie zamierzam zmieniać pracy, zresztą po prawie dziesięciu latach nie miałabym już chyba czego szukać w swoim zawodzie. Lubię tę pracę, choć wymaga ona czasami sporo cierpliwości, gdy trzeba stać na postoju parę godzin (jak dotąd najdłużej pani Danuta stała trzy godziny w oczekiwaniu na klienta). Czas wypełniam sobie różnie. Kiedyś robiłam serwetki na szydelku z kordonka, ale mi się to szybko znudziło (do dzisiaj w domu mam parę takich serwetek), a teraz czytam gazety i rozwiązuję krzyżówki.

cd. na str. 6



WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI I BIZNESU W GDYNI

*prowadzi zapisy
na dwusemestralne*

STUDIA PODYPLOMOWE

Z ZAKRESU

**„ADMINISTRACJI I SAMORZĄDU
TERYTORYALNEGO”**

**ROZPOCZĘCIE ZAJĘĆ
- MARZEC 1999 r.**

Szczegółowych informacji udziela Dziekanat
Wydziału Zarządzania i Marketingu
81-303 Gdynia, ul. Kielecka 7,
tel. (058) 661 28 00

29/11/290002



WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI I BIZNESU W GDYNI

**- przyjmuje kandydatów
NA STUDIA ZAOCZNE**

Nauka w WSAiB trwa 3 lata

**ABSOLWENT UZYSKUJE DYPLOM UKOŃCZENIA
STUDIÓW WYŻSZYCH Z TYTUŁEM LICENCJATA**

Zajęcia prowadzone są na Wydziale Zarządzania i Marketingu
w następujących specjalnościach:

* marketing * zarządzanie gospodarcze * zarządzanie finansami

Studia odbywają się w systemie zjazdów, co dwa tygodnie
w soboty i niedziele.

Rozpoczęcie roku akademickiego - luty/marzec '99.
Liczba miejsc ograniczona.

Wszelkich informacji udziela
Dziekanat Uczelni
81-303 Gdynia, ul. Kielecka 7,
tel. (058) 661 28 00, fax (058) 621 12 70

29/11/290002

DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH



Osoby niepełnosprawne w sprawach związanych z zatrudnieniem oraz pracodawcy chcący zatrudnić osoby niepełnosprawne mogą korzystać ze środków PERON, za pośrednictwem Wojewódzkiego Urzędu Pracy oraz pomocy Wojewódzkiego Ośrodka ds. Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, pozostającego w strukturach Ministra Pracy i Polityki Socjalnej.

Osoby niepełnosprawne, które są zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy jako bezrobotne lub poszukujące pracy i nie pozostające w zatrudnieniu, mogą decyzją dyrektora WUP: zostać bezpłatnie skierowane na szkolenie, skorzystać z doradztwa zawodowego, uczestniczyć w zajęciach klubu pracy, zostać skierowane na kursy nauki umiejętności poszukiwania pracy i uzyskania zatrudnienia, uzyskać pożyczkę na rozpoczęcie działalności

gospodarczej lub rolniczej, uzyskać skierowanie do zatrudnienia w zakładzie pracy.

Osoba niepełnosprawna prowadząca działalność gospodarczą, albo własne lub dzierżawione gospodarstwo rolne może otrzymać dofinansowanie do wysokości 50 proc. oprocentowania kredytu bankowego zaciągniętego na kontynuację tej działalności, jeśli nie korzystała - w urzędzie pracy - z pożyczki na rozpoczęcie działalności lub straciła albo zyskała umorzenie takiej pożyczki.

Pracodawca zatrudniający osobę niepełnosprawną, przez okres co najmniej 54 miesięcy, może otrzymać zwrot kosztów utworzenia nowego miejsca pracy lub przystosowania do potrzeb osoby niepełnosprawnej za okres 18 miesięcy. Pracodawca zatrudniający nie mniej niż 40 pracowników (w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy) może uzyskać swój wniosek - status pracodawcy prowadzącego zakład pracy chronionej.

Oprac. B.L.

cd. ze str. 5

Dużym ułatwieniem jest system radiowy „Halo”, mogę sobie zmienić miejsce postoju, meldując gdzie jestem. Mogę też przyjmować zlecenia drogą radiową. Radio ma też swoje plusy, jeśli chodzi o bezpieczeństwo pracy - twierdzi pani Danuta.

Czasami mówi się, że kobiety, które pracują w męskich zawodach nabierają męskich cech i sposobu bycia. Pani Danusia jest drobna, szczupła, nie maluje się prawie wcale (przynajmniej w pracy) i emanuje z niej kobieca delikatność. Tylko oczy patrzają uważnie prawie przenikliwie, oceniając osobę, która wsiada do taksówki. W tej pracy dobrze wiedzieć, kogo się wiezie i co z tego wyniknie. Dlatego z reguły pani Danuta nie zabiera z postoju pijanych, czy też tylko podchmielonych mężczyzn. Dla

tkę, że samochód czeka i potknęłam się na nierównym chodniku. Złamałam sobie nogę i to tak paskudnie, że na dwa lata musiałam się rozstać z pracą. Przez osiem miesięcy po wypadku chodziłam codziennie na rehabilitację, ale pomogło.

• Pasażerowie na „babę” za kierownicą reagują różnie.

- Niektórzy już od progu mówią: „Jezus Maria, baba?! Nie jadę!”, a inni wręcz przeciwnie. Często wożą kobiety, które nie mają uprzedzeń „rasowych”. Raz wiozłam: klienta, który miał w banku ważną sprawę do załatwienia, martwił się: „Jak mnie kobieta wiezie, to już na pewno nie dostanę tego kredytu”, a ja na to: „Zobaczy pan, że nie będzie tak źle”. Gdy wy-

Kobieta na dużym kogucie

bezpieczeństwa. (Wprawdzie nie zdarzyła się jej jeszcze dotąd żadna przykra sytuacja, ale, jak mowa „strzeżonego pan Bóg strzeże”. Raz zabrała z postoju trzech małałów, którzy zachowywali się w trybie nieco dziwnie. Pani Danuta podjechała do najbliższego postoju i kulturalnie przekazała pasażerów koleżce.

W nocy nie jeżdżę, mąż też nie. Na dłuższe trasy się nie wypuszczam, głównie dlatego, że obawiam się awarii samochodu, z którą mogłabym sobie nie poradzić. Muszę się przyznać, że sama nie umiem naprawić wozu i dlatego najczęściej, gdy coś się zepsuje, proszę o pomoc kolegów. Nigdy mi jeszcze nie odmówił, mogę na nich liczyć. Kola też jeszcze sama nie wymieniałam, to trochę za ciężkie. Pamiętam pierwszy raz, gdy trzeba było zmienić koło, pomagał mi policjant - śmieje się pani Danuta.

• Pomimo że w rodzinie kobiety taksówkarska jest czterech mężczyzn, to ona sama nie czuje się przepracowana.

- Moi chłopcy potrafią wszystko zrobić w domu, upiorą, posprzątają i ugotują. Pitrasik lubi także mąż, dlatego nie ma problemów z prowadzeniem domu.

Wydałoby się, że taksówkarzowi najbardziej groził może wypadek czy kolizja drogowa, ewentualnie pasażer - chuligan. Okazuje się, że w tej pracy można również ponieść inne uszczerbki na zdrowiu:

- Wysiadłam z wozu, aby powiadomić klien-

ta, że samochód czeka i potknęłam się na nierównym chodniku. Złamałam sobie nogę i to tak paskudnie, że na dwa lata musiałam się rozstać z pracą. Przez osiem miesięcy po wypadku chodziłam codziennie na rehabilitację, ale pomogło.

• Niektórzy są przesądni, uważają, że kobieta za kierownicą przynosi pecha. Czasami się zdarzy, że klient nie chce zapłacić za kurs. Wtedy próbuję wjeżdżać na męską ambicję: „Nie wstyd panu, kobiecie nie zapłacić, z mężczyzną by pan tak nie postąpił...”. Wówczas przeważnie się reflektują. Raz zapłacono mi czekiem. Gdy klient nie ma pieniędzy przy sobie i obiecuję, że tylko „wskoczy do domu po forszę” uprzedzam, że czekam dziesięć lub piętnaście minut, nie dłużej, bo bywa, że „wyskoczy” i zniknie jak kamfora.

Generalnie nie mogę powiedzieć, abym mniej zarabiała na taksówce tylko dlatego, że jestem kobietą. Czasy jednak są takie, że pracuję się nawet po dziesięć godzin, żeby zarobić. Nigdy nie odmawiam przyjęcia kursu, nawet jeśli ma to być odległość tylko do najbliższego przystanku.

• Za najbardziej humorystyczną historią jaką wydarzyła się w pracy, pani Danuta uważa kurs z klientem, któremu bardzo spodobało się nagranie „Czerwonych Gitar”, akurat włączone w wozie. Klient zażył sobie być wozowym dopóki nagrania się nie skończy.

- Calkiem ładnie wtedy wysłałam finansowo na tych „Czerwonych Gitarach” - śmieje się właścicielka taksówki.

P.

Jakie diety dla radnych?

Zgodnie z przepisami wykonawczymi ustalającymi górne granice diet dla działaczy samorządowych, maksymalna wysokość diet przysługujących radnemu województwa nie może przekroczyć w ciągu miesiąca łączne kwoty 3-krotnego, najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów. Normuje to rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 27 listopada 1998 r. W sprawie maksymalnej wysokości diet przysługujących radnemu województwa (Dz.U. z 1998 r. Nr 146, poz. 958). Z kolei łączna wysokość miesięcznych diet dla radnego powiatu nie może przekroczyć 2-krotnego miesięcznego najniższego wynagrodzenia, rozporządzenie MSWiA, Dz.U. z 1998 r. Nr 146, poz. 959). Od 1 stycznia 1999 r. Najniższe wynagrodzenie za pracę w pełnym wymiarze wynosi 528 zł.

(INFOR)

Mędzynarodowa ekipa archeologów przy finansowym wsparciu National Geographical Society, zamierza spenetrować podziemną komorę, znajdującą się nieopodal południowej ściany piramidy Cheopsa. Istnienie tego pomieszczenia było niemal pewne od 1954 roku, kiedy to egipski archeolog, Kamal al Mallakh, potwierdził swoje podejrzenia, że pod wapiennymi blokami skalnymi u stóp wielkiej budowli jest jeszcze coś do odkrycia. Znalaziono tam wówczas komorę, a w niej rozmontowaną, niemal 50-metrowej długości cedrową łódź pogrzebową, na której słynny faraon miał odpłynąć w zaświaty. Zachowała się ona w tak dobrym stanie, że archeologom udało się złożyć jej kawałki w całość, która stanowi ozdobę specjalnego pawilonu muzealnego, zbudowanego na miejscu znaleziska w Gizie.

Już wówczas przypuszczano, że w pobliżu znajduje się jeszcze jedno podziemne pomieszczenie, z podobną zawartością, ale postanowiono go nie otwierać. Wiadomo, że raz wystawione na działanie powietrza, światła, bakterii i pleśni starodawne przedmioty ulegają szybkiej degradacji, nawet gdy poddawane są pieczołowitemu zabiegom konserwatorskim. Wiedzą o tym najlepiej muzealnicy, którzy uspeją powstrzymać niszczenie zgromadzonych w muzeach eksponatów. Starożytnym mumiom, na przykład nie zaszkodziły specjalne tysiące lat przebywania w grobowcach, natomiast dziesiątki lat przechowywania w muzealnych salach i magazynach wyrządziły im ogromne szkody.

Podziemna kontrola u stóp piramidy nie dawała jed-

nak uczonym spokoju. Podejrzewano co się w niej kryje - pewności jednak nie było. Poza tym zobaczenie czegoś, co ukryte było przed ludzkimi oczami niemal pięć tysięcy lat, stanowiło ogromną pokusę. Postanowiono zaspokoić ciekawość, a jednocześnie pozostawić znalezisko w stanie możliwie nie naruszone.

W sukurs przyszła najnowsza technologia. Zwroć-

Wierzyć na słowo

Łódź ze świata umarłych

no się do znanej firmy Black and Decker o skonstruowanie specjalnego świdera, który umożliwiłby dotarcie do wnętrza podziemnej komory, ale bez wpuszczenia tam powietrza, odłamków skalnych itp. Zadania podjął się inżynier Bob Moores, który zajmował się między innymi projektowaniem urządzenia do pobierania próbek księżycowego granitu, w czasie realizacji amerykańskiego programu „Apollo”.

Skonstruował on wolnoobrotowy świder, pracujący w swego rodzaju komorze próżniowej, odprowadzającej pneumatycznie urządzenie odpadki na zewnątrz. Powietrzna śluza służyć miała dwóm celom: zapobiegać wtargnięciu do podziemnej komory „współczesnego” powietrza, wraz z jego zanieczyszczeniami, a jednocześnie umożliwić pobranie z wnętrza próbek powietrza pochodzącego sprzed 4600 lat.

Niedawno przygotowania zakończono. Przy pomocy

urządzenia zwanego mikrograwimetrem, albo podziemnym radarem, uzyskano obraz wnętrza podziemnej komory i jej zawartości. Dane przyrządu wskazywały, iż znajduje się w niej duży obiekt, ani kamienny, ani metalowy. Dzięki tej aparaturze wybrano również najdogodniejsze miejsce do przeprowadzenia wiercenia. Przystąpiono do drążenia otworu. Świder został przymocowany do skalnego bloku i uszczelniony nieprzepuszczalną warstwą ołowiu, a następnie przypuszczonych w ruch. Przewiercenie się przez półtorametrowej grubości blok wapienny trwało trzy dni, bowiem wiertło co chwilę zatrzymywało. Wreszcie skałę przewiercono na wylot.

Najpierw zaczerpnięto z wnętrza do specjalnych pojemników kilkadziesiąt litrów powietrza do dalszych analiz. Jeden z naukowców przeprowadził nawet pierwszą organoleptyczną próbę „na nos”. I tu spotkało go rozczarowanie: czuć było jakby zarduch, ale zapachu cedrowego drewna, o którym wspominali odkrywcy pierwszej komory, nie było. Czyżby wywieźtrał?

Następnej nocy do 9-centymetrowej średnicy otworu wsunęto miniaturową kamerę i - za pośrednictwem światłowodu - oświetlono podziemną komorę. Naukowcy zgromadzeni przed ekranem monitora mogli wreszcie obejrzeć to, co znajdowało się w jej wnętrzu. Nie spodzianki nie było. We wnętrzu pomieszczenia znajdowały się podobne jak w komorze odkrytej w 1954 roku, segmenty wielkiej łodzi. Widać było metalowy pierścień przytwierdzony do jednego z nich.

cd. na str. 22

Liberalizm w sferze gospodarki

ROZMOWA Z JANEM ZARĘBSKIM,
MARSZAŁKIEM SEJMIKU SAMORZĄDOWEGO
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO.

- Dlaczego Jan Zarębski - właściciel dwóch znanych firm, Lonzy i Naty, a według rankingu „Wprost” jeden ze stu najbogatszych Polaków - zaprzagnął zostać politykiem?

- Każdy ma w swoim życiu przynajmniej kilka faz rozwoju i dokońca. Sądzę, że w biznesie wspiąłem się już na wysoki szczebel, w krótkim czasie udało mi się stworzyć dużą firmę o znaczeniu krajowym. Ten sukces, w którym brała udział cała moja rodzina, pozwolił mi na postawienie sobie pytania, co dalej? Życie polityczne interesowało mnie zawsze i starałem się być blisko niego, mimo że do tej pory nie uczestniczyłem w nim bezpośrednio. Kilka lat temu startowałem wprawdzie w wyborach parlamentarnych, ale nie dostałem mandatu poselskiego i dzięki temu mogłem dalej rozwijać firmę.

Uważam jednak, że jeśli ktoś się interesuje polityką, to już tylko krok dzieli go od tego, by wziąć w niej czynny udział. Propozycja, którą otrzymałem od AWS pokrywała się z moimi zainteresowaniami, choć nie ukrywam, że długo się nad nią zastanawiałem. Przeniesienie do czynnej polityki pozwoli mi zrealizować ambicje, które zawsze miałem. Mam nadzieję, że uda mi się osiągnąć cele, które stoją przed naszym regionem. Do tego chcę wykorzystać moje wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu przedsiębiorstwem.

- Co wpłynęło na pańską decyzję - chęć sprawdzenia się w innej dziedzinie, czy zdobycie nowych wpływów i wykorzystanie ich dla osiągnięcia własnych korzyści?

- Na pewno nie chęć sprawdzenia się, ponieważ nie uważam by Sejmik Wojewódzki był forum do uprawiania rywalizacji. Nie kierowała mną również chęć sięgania po jakieś szczególne korzyści. Zresztą każdy biznesmen wie, że jeśli chce się osiągnąć korzyści finansowe, to łatwiej to zrobić we własnej firmie niż na forum politycznym, gdzie jest się bardziej obserwowanym. Jestem pewien, że nie grozi mi nadmierne wzbogacenie w wyniku działalności politycznej.

- Czy biznesmen powinien zajmować publiczne stanowisko w polityce, i czy jest w stanie robić to bezinteresownie?

- A czy powinien zajmować się polityką nauczyciel, związkowiec lub naukowiec? Widzimy, że polityka pociąga ludzi z różnych sfer dowisk. Uważam, że mniejsze wiarygodności powinna budzić obecność biznesmena w życiu gospodarczym i politycznym regionu, niż polityka, który dzięki sprawowaniu funkcji publicznej zakłada swój biznes. Zapewniam, że mi to nie grozi, ale gdyby tak się stało, to istnieją odpowiednie służby, któ-

re to wychwycają.

- Dlaczego startował pan z listy AWS? Ze względu na światopogląd i przekonania polityczne, czy z wyrachowania, wiedząc, że ta partia ma największe szanse na sukces wyborczy? Często pan przecież podkreśla swoje liberalne poglądy, zwłaszcza w sferze gospodarczej?

- Jestem biznesmenem i zrozumiałe jest to, że w sferze gospodarki od dawna moje poglądy są liberalne. Poinformowałem o tym kolegów z AWS, gdy proponowali mi start z ich listy. Nie ukrywam jednak, że wahałem się czy przyjąć propozycję AWS, czy też Unii Wolności. Na moją decyzję wpłynęły dwie kwestie. Mój światopogląd pokrywa się z tym, co głosi AWS, gdyż przede wszystkim jestem katolikiem. Drugi powód jest prozaiczny, AWS złożyła mi propozycję jako pierwsza.

- Niektórzy wyborcy skrytykowali pana za zawarcie koalicji z Unią Wolności w Sejmiku Wojewódzkim. Czemu doszło do tego porozumienia, zwłaszcza że, podobnie jak na szczeblu gminnym, tak i tu AWS mogła wziąć całą władzę dla siebie?

- Za zawarciem koalicji przemawiało wiele argumentów. Nasze ugrupowanie posiada 27 mandatów na 40 możliwych. To dużo i mało zarazem. Dwa głosy przewagi mogłyby nie wystarczyć w przesądzeniu o sprawach, które chcielibyśmy realizować. Poza tym AWS i Unia Wolności tworzą wspólny rząd, w którym kluczowe stanowisko ministra finansów sprawuje szef UW, Leszek Balcerowicz. Jak wiadomo decyduje on o realizacji projektów budżetowych, więc nie byłoby zbyt mądre być z nim w konflikcie.

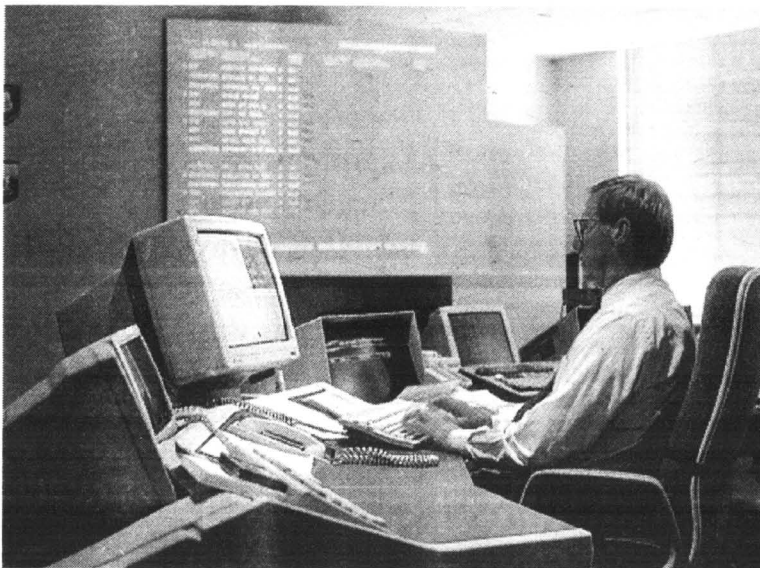
Ponadto to koalicja UW i AWS podjęła się realizacji reformy samorządowej, więc również na szczeblu lokalnym powinny w niej uczestniczyć oba ugrupowania. Ważnymi przesłankami były też kwestie merytoryczne. W szeregach UW znajduje się wiele osób dobrze przygotowanych do pracy w samorządzie, a ja zawsze będę szukał osób, które chcą realizować koncepcje rozwoju naszego regionu. Liczę również na współpracę z instytucjami, w których członkowie UW zajmują kluczowe stanowiska. To są te najważniejsze argumenty, które przysięgały zawiązaniu koalicji.

- Franciszka Cegielska mówiła często o konieczności merytorycznej współpracy z opozycją, pan z kolei opowiadał się za budowaniem szerokiej platformy samorządowej. Czy niedopuszczenie radnych SLD do władzy w sejmiku nie zaprzepięło szansy na ich umiarkowaną opozycję?

cd. na str. 8

Jak zawrzeć umowę leasingu, której przedmiotem będzie samochód osobowy, używany do prowadzenia działalności gospodarczej jako środek transportu. Czy można zaliczyć raty leasingowe do kosztów uzyskania przychodów? Czy przysługuje nam prawo obniżenia podatku należnego o VAT naliczony od rat leasingowych? - to bardzo częste wątpliwości leasingobiorców.

LEASING A PRZYCHODY



Umowy leasingu można podzielić na umowy leasingu operacyjnego i leasingu kapitałowego. Jeżeli podmiot zawiera umowę leasingu operacyjnego samochodu osobowego, uiszczenie opłaty stanowią koszty uzyskania przychodu, zgodnie z art. 22 ust. 1 z 26 lipca 1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (j.t. Dz.U. z 1993r. nr 90, poz. 416 ze zm.), jednakże z zastrzeżeniem ograniczenia wynikającego z przepisu art. 23 ust. 1 pkt 43 ustawy. Wydatki związane z użytkowaniem samochodu osobowego, nie wprowadzonego do ewidencji środków trwałych (np. zakup paliwa, części zamiennych, naprawy samochodu), stanowią koszty uzyskania przychodów w wysokości limitowanej. Leasingobiorca, aby mógł wymienione wydatki uznać za koszty uzyskania przychodów, jest zobowiązany prowadzić ewidencję przebiegu pojazdu, w której ustala liczbę faktycznie przejechanych kilometrów samochodem używanym na podstawie umowy leasingu. Jednocześnie podatnik dokumentuje rachunkami poniesione wydatki eksploatacyjne. Na ko-

niec każdego miesiąca (w rachunku narastającym) następuje rozliczenie wydatków faktycznie poniesionych w porównaniu do limitu określonego w ewidencji przebiegu pojazdu. Kwota wydatków poniesionych, do wysokości limitu, stanowi iloczyn liczby faktycznie przejechanych kilometrów i stawki za 1 km przebiegu pojazdu, ustalonej zgodnie z rozporządzeniem Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 26 marca 1998r. w sprawie warunków ustalania i zasad zwrotu kosztów używania dla celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów nie będących własnością pracodawcy (Dz.U. nr 41, po. 239).

Jeżeli przedmiot umowy leasingowej został zaliczony do majątku leasingodawcy, to czynność polegająca na oddaniu samochodu w odpłatne użytkowanie jest traktowana jak świadczenie usług.

Leasingobiorcy nie przysługują prawo dokonania odliczenia podatku naliczonego z tytułu realizacji usługi leasingu operacyjnego, jeżeli przedmiotem umowy jest samochód osobowy. W myśl par. 12 rozporządzenia Ministra

Finansów z 15 grudnia 1997 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz.U. nr 156, poz. 1024) usługobiorcom użytkującym samochody osobowe oraz inne samochody o dopuszczalnej ładowności do 500 kg na podstawie umowy najmu, dzierżawy lub umowy o podobnym charakterze nie przysługują prawo do obniżenia podatku należnego oraz do zwrotu różnicy podatku o kwotę podatku naliczonego od czynszu (raty) i innych odpłatności wynikających z zawartej umowy.

W sytuacji gdy podatnik użytkuje samochód inny niż osobowy o dopuszczalnej ładowności do 500 kg na podstawie umowy najmu, dzierżawy lub innej o podobnym charakterze, zawartej 20 stycznia 1997r., przepis zakazujący prawa odliczenia podatku należnego nie ma zastosowania. Dotyczy to jednak tylko usługobiorców, z którymi zawarta umowa dotycząca używania tego rodzaju samochodów została zarejestrowana we właściwym urzędzie skarbowym, nie później niż do 20 lutego 1997 r.

(J.)

Wszystko o ISO 9000

Na przełomie lutego i marca br., w siedzibie tczewskiego oddziału PIPH odbędzie się spotkanie informacyjno-szkoleniowe na temat systemów jakości ISO 9000 z przedstawicielem Polskiego Rejestru Słatków. Uczestniczyć w spotkaniu może każdy, niezależnie od miejsca prowadzonej działalności. Dodatkowych informacji można uzyskać pod numerem telefonu: 531-29-85 lub 531-34-44.

Nowe akcje GPRD

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Gdańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych nie zdołało przegłosować uchwały o emisji akcji. Przeciwny emisji był główny udziałowiec - Mostostal Gdańsk, który przegrał jednak z Exbudem potyczkę o przejęcie kontroli nad gdańskimi drogowcami. Exbud będzie mógł wykupić wszystkie akcje serii A gdańskiej spółki. Da to Exbudowi 48,92 procent głosów. Akcje te są uprzywilejowane w stosunku 3:1. Najpierw jednak Exbud musi uzyskać zgodę Komisji Papierów Wartościowych i Gield oraz urzędu antymonopolowego.

W sferze gospodarki

cd. ze str. 7

- AWS została już skrytykowana za utworzenie koalicji z Unią Wolności. Widzimy więc, że nasi wyborcy mają określone wymagania i o ile „przelknęli” porozumienie z UW, to zawieranie bez wyraźnej konieczności sojuszu z SLD nigdy nie zyskałoby ich akceptacji. Nie oznacza to jednak, że nie jestem zwolennikiem szerokiej współpracy na forum sejmiku, a zwłaszcza w poszczególnych komisjach, gdzie powstają konkretne programy. Liczę na współpracę radnych SLD na rzecz naszego regionu, zwłaszcza że otrzymałem takie (na razie kuluarowe) deklaracje z ich strony.

- Wielokrotnie pan powtarzał, że najważniejsze są sprawy gospodarcze rozwoju regionu, zaś politykę pragnie pan zostawić na boku. Czy naprawdę wierzy pan, że jest to możliwe, zwłaszcza że ordynacja wyborcza skutecznie upolitycylniła wybory i skład nowych samorządów?

- Rzeczywiście, już samo konstruowanie zarządu sejmiku pokazało, jak silne wpływy czysto polityczne w formowaniu tego rodzaju struktur. Wiem o tym, że zwłaszcza w okresie przedwyborczym sprawy polityczne dominują nad kwestiami merytorycznymi. Mam nadzieję, że po emocjach związanych z wyłanianiem władz uda się zminimalizować wpływy polityczne i przynależność partyjna nie będzie miała wpływu na podejmowane decyzje. Chociaż obserwacje początnych polityków na szczeblu centralnym wskazują, że może być inaczej.

- W nowym województwie będą funkcjonować dwie administracje: samorządowa, którą tworzy sejmik i rządowa, z wojewodą na czele. Czy nie obawia się pan konfliktów, zwłaszcza że kompetencje tych

dwóch organów wciąż nie są wyraźnie określone?

- Zarówno ja, jak i wojewoda Tomasz Sowiński obawiamy się konfliktów. Dlatego też rząd powołał 16 pełnomocników, z których każdy będzie nadzorował przekazywanie władzy w ręce urzędu marszałkowskiego i rozstrzygał ewentualne spory. Do nas przyjechał minister Furmanek, który do czasu powołania nowego wojewody, którym, mam nadzieję, zostanie Tomasz Sowiński, będzie pełnił jego funkcję.

- Niedawno powstał Sejmik Gospodarczy Pomorza Gdańskiego, którego celem jest utworzenie silnego przedstawicielstwa kręgów gospodarczych nowego regionu. Członkowie Sejmiku oceniają, że samorządowe władze włączą ich do prac nad wszystkimi ważnymi sprawami. Czy rzeczywiście mogą na to liczyć?

- Cieszy mnie powstanie Sejmiku Gospodarczego, wydaje mi się, że jego celem powinna być koordynacja wszelkich zamierzeń, które wykraczają poza projekty tworzących sejmik przedsiębiorstw. Dotychczas lokalni przedsiębiorcy nie potrafili się skutecznie przebić do świadomości władarzy naszego regionu. Natomiast spektakularnie wdrażano kolejne inicjatywy dużych inwestorów zachodnich, którzy dodatkowo otrzymywali jeszcze szereg ulg. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy był brak sił koncentrujących lokalny biznes. Będziemy się wręcz domagać, by członkowie Sejmiku Gospodarczego byli naszymi partnerami przy tworzeniu i realizacji koncepcji rozwoju naszego województwa.

- Czy sukces na forum lokalnym zachęci pana do rozważań o podjęciu kolejnej próby w wyborach parlamentarnych?

- Za wcześniej by o tym mówić. Na razie chcę się skupić na pracy na rzecz regionu. Dużo zależy od tego, jak będzie przebiegał proces przekazywania kompetencji samorządów. Jeśli zatrzyma się na rozczarowującym projekcie zaplanowanym na 1999 rok, to działalność w tak mało samodzielnej strukturze mnie nie zadowoli. Zobaczymy jednak co będzie dalej. Dziś nie jestem w stanie powiedzieć nic więcej.

Rozmawiała
Patrycja Rychwał

Jakość wyprzedza dostępność

Na temat aktualnej sytuacji polskiego budownictwa, za Pulsem Biznesu, drukujemy obszerny fragment wypowiedzi b. ministra budownictwa, prezesa Korporacji Przedsiębiorstw Budowlanych Uni-Bud - Aleksandra Paszyńskiego. Prezes Paszyński ocenia ją z pozycji fachowca przekonanego, że branża ta jest jedną z najszybciej dostosowujących się do warunków gospodarki rynkowej.

Zwykle - pisze A. Paszyński - na dowód tej tezy podaje się skalę prywatyzacji branży. Rzeczywiście, w praktyce z horyzontu zniknęły już firmy państwowe, stanowią one zupełny margines budowlanej działalności. Co jednak ważniejsze, całkowitej zmiany uległa także struktura wielkości przedsiębiorstwa i ich uprzednia specjalizacja.

Tempo budowlanych przekształceń nie ograniczało się rzecz jasna jedynie do zmiany struktury wielkości i własności. Firmy małe i średnie, znacznie bardziej elastyczne od wielkich konkurentów, pozbawiono ponadto nadmiernej rozbudowanej nadbudowy administracyjnej, bez porównania łatwiej przystosowały się do wyzwań rynkowych. Było to tym ważniejsze, że w pierwszym okresie przemian gospodarczych całkowicie zalał się dawny program inwestycyjny, zamiast niego pojawiły się zupeł-

nie nowe zdania. Dominowały mianowicie (po części dominują nadal) prace typu remontowego i modernizacyjnego, do jakich dawni wielcy byli nie tylko technicznie nie przygotowani, ale je programowo lekceważyli.

To również - obok aktywności nowych inwestorów - powód, dla którego firmy budowlane wykazują ciągle wysoki poziom rentowności. Oczywiście, popyt wymusił zmiany, ale szybkość dostosowywania się do niego dodatkowo intensyfikowała skalę nowych zamówień.

Każde zjawisko ma jednak zawsze dwie strony. Nie jest to odkrycie na Nagrodę Nobla, ale w tym przypadku konieczne przypomnienie. Chętniej eksponuje się rzecz jasna stronę sympat-

tyczniejszą i ładniejszą, ale każda piękność błędnie w miarę upływu czasu, a w oczu rzuca się coraz wyraźniej to drugie oblicze obłudniczy. W przypadku interesującego nas zjawiska także wyraźniejsze stają się obecnie negatywne aspekty gwałtownych przemian polskiego budownictwa, dynamiki jego prywatyzacji i rozwoju.

Na miejscu pierwszym wśród owych negatywów wymienilibym właśnie rozproszenie potencjału i zanik jego specjalizacji. Małe firmy z reguły są także słabe kapitałowo, więc bez wysokich zaliczek trudno im egzystować. Póki zadania były też małe; te mankamenty nie przeszkadzały.

cd. na str. 9



którym, mam nadzieję, zostanie Tomasz Sowiński, będzie pełnił jego funkcję.

- Niedawno powstał Sejmik Gospodarczy Pomorza Gdańskiego, którego celem jest utworzenie silnego przedstawicielstwa kręgów gospodarczych nowego regionu. Członkowie Sejmiku oceniają, że samorządowe władze włączą ich do prac nad wszystkimi ważnymi sprawami. Czy rzeczywiście mogą na to liczyć?

- Cieszy mnie powstanie Sejmiku Gospodarczego, wydaje mi się, że jego celem powinna być koordynacja wszelkich zamierzeń, które wykraczają poza projekty tworzących sejmik przedsiębiorstw. Dotychczas lokalni przedsiębiorcy nie potrafili się skutecznie przebić do świadomości władarzy naszego regionu. Natomiast spektakularnie wdrażano kolejne inicjatywy dużych inwestorów zachodnich, którzy dodatkowo otrzymywali jeszcze szereg ulg. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy był brak sił koncentrujących lokalny biznes. Będziemy się wręcz domagać, by członkowie Sejmiku Gospodarczego byli naszymi partnerami przy tworzeniu i realizacji koncepcji rozwoju naszego województwa.

- Czy sukces na forum lokalnym zachęci pana do rozważań o podjęciu kolejnej próby w wyborach parlamentarnych?

- Za wcześniej by o tym mówić. Na razie chcę się skupić na pracy na rzecz regionu. Dużo zależy od tego, jak będzie przebiegał proces przekazywania kompetencji samorządów. Jeśli zatrzyma się na rozczarowującym projekcie zaplanowanym na 1999 rok, to działalność w tak mało samodzielnej strukturze mnie nie zadowoli. Zobaczymy jednak co będzie dalej. Dziś nie jestem w stanie powiedzieć nic więcej.

Rozmawiała
Patrycja Rychwał

09/13

FABRYKA MEBLI
KUCHENNYCH

ABIMEL

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA
PROFESJONALNY MONTAŻ

ROKOCIN k. Starogardu, tel. 562 10 32 do 34

DOMEX s.c.

PRODUCENT OKIEN PCV

system PANORAMA, REHAU

MALBORK (Piaski), ul. Daleka 117, tel. (055) 272-12-13

TYPOWE OKNA OFERUJEMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

EURODACH

TECHNIKA OKIENNA I DRZWIOWA

PCV I AL

POMIARY, PRODUKCJA
SPRZEDAŻ, MONTAŻ

(Nowy numer) ☎ (0-89) 648-20-51

✉ 14-200 Iława, ul. Kopernika 6

45/25/F

CENTRUM DRZWI PRZESUWANYCH

HURTOWNIA PŁYT I AKCESORIÓW MEBLOWYCH

>> DRZWI PRZESUWANE <<
(120 cm x 260 cm - 2 DRZWI - 298,- PLN)

SPECJALNA OFERTA DLA STOLARZY I FIRM

PŁYTY LAMINOWANE # 10 mm i # 18 mm
30 KOLORÓW W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
(plyta # 18 mm - b. gładka K 110 SM gat. I - 11,76 / m kw.)

AKCESORIA MEBLOWE
(listwa C-18 2,6 mb - 2,13 / szt.)

tel./ fax (0 58) 309 02 26 tel. 306 59 60
ul. Jedności Robotniczej 237 GDAŃSK - ORUNIA

28/904

Jakość wyprzedza dostępność

cd. ze str. 8

Teraz jednak sytuacja rynku uległa zmianie, pojawiają się coraz poważniejsze zadania wymagające wyspecjalizowanego sprzętu, sprawnej organizacji, o kapitale nie wspominając.

Pierwszą pojawiającą się lukę dostrzegły zachodnie firmy budowlane. Zdążyły one sprawę, że Polska staje się ogromnym rynkiem, i że inwestując na nim często międzynarodowe grupy kapitałowe, a więc warto na tym rynku zainstalować się w sposób trwały. Nastąpił więc wyraźnie dostrzegany proces kapitałowych powiązań między za-

chodami, najczęściej niemieckimi, koncernami budowlanymi, a dużymi firmami polskimi. Dziś mniej zorientowanemu obserwatorowi trudno nawet przewidzieć, czy pod nazwą znanej mu od lat firmy nie występuje już ktoś zupełnie inny. Na przykład Budokor czy Hydrobudowa 6 - kontrolowane są już przez firmę Hochtief.

Największe polskie przedsiębiorstwa budowlane czują się zagrożone przez konkurencję, a ambicje ich menedżerów podpowiadają podjęcie próby tworzenia równie liczących się konglomeratów budowlanych jak te, które - jak uważają - zagrażają ich pozycji i interesom.

Początkowo „wielkość” tych grup kapitałowych tworzone metodą kupowania przez polskie przedsiębiorstwa udziałów w prywatyzowanych i prywatnych firmach budowlanych i zakładanie spółek zależnych. Tą drogą podążały kiedyś - jako pierwsze - Budimex, Elektrim, Exbud i Mostostal-Export.

cd. na str. 10

BUDOWAĆ CZY REMONTOWAĆ



Stary dom (z końca lat 20.) nie tylko jak nowy, ale i nowoczesny. Ten akurat opłacało się remontować.

Wolny rynek nieruchomości stawia potencjalnego nabywcę lub inwestora przed poważnym dylematem - poszukiwać ofert na rynku wtórnym, kupując nieruchomości z drugiej ręki czy wybierać spośród ofert firm deweloperskich, spółek budowlanych, spółdzielni mieszkaniowych proponujących domy i mieszkania w nowych lokalizacjach.

Każda decyzja ma swoje plusy i minusy. Często jednak bywa przypadkowa. Propozycje firm działających na rynku mniej od-

powiadają rzeczywistym potrzebom nabywcy, a bardziej stanowią odzwierciedlenie doraźnych możliwości sprzedającego czy dewelopera.

Ważnym argumentem przemawiającym za nabywaniem nieruchomości z „historią” jest... fakt ich fizycznego istnienia. Skoro budynek stoi, to na ogół nie ma problemu z oceną jego stanu technicznego. Należy jednak pamiętać, iż rozpiętość typów nieruchomości określanymi jako „stare” jest dość znaczna: począwszy od średniowiecznych kamienic i osiemnastowiecznych

dworków, na mieszkaniach w blokach skończywszy. Przy czym i tu istnieje wiele podziałów i podgrup (mieszkania „gomułkowskie” czy bloki typu „kokoski”). W obiektach o rzeczywistej wartości historycznej pojawia się dodatkowy warunek sprostania wymogom konserwatora zabytków.

Skala nakładów związanych z ewentualnymi remontami, adaptacjami czy przebudowaniami jest bardzo zróżnicowana.

cd. na str. 10

ISOLIT®
WILGOTNE BUDOWLE

IZOLUJ SWÓJ DOM NIEMIECKIM ORYGINALNYM ŚRODKIEM "ISOLIT" - ISOLIT osusza wilgoć i gryzie ze wszystkich budowlanych

- BEZ ROZKOPYWANIA FUNDAMENTÓW
- 2x pomalować i gotowe
- ISOLIT zapewnia 100% izolację.

Środek wysyłamy na cały kraj. Prospekt z ceną bezpłatny.

ISOLIT "E" os. Kopernika 15/13
83-200 Starogard Gdański
tel./fax (058) 562 42 19

MATERIAŁY BUDOWLANE

OFERUJE: **ATEX-POL**

- ♦ Cement
- ♦ Wapno
- ♦ Ceramika budowlana
- ♦ Chemia budowlana
- ♦ Materiały izolacyjne na zimno i ciepło i wiele innych.

PRZEDSTAWICIEL:
ROCKWOOL® POLSKA

WIENERBERGER
Ceramika Budowlana

Cementownia Nowiny

Gdynia, ul. Jabłkowa 11a,
róg HUTNICZEJ i PÓŁNOCNEJ
tel./fax (058) 623 34 90

Nowy SKLEP FIRMOWY
przy ZPP Czarna Woda
ul. Mickiewicza 10, 83-262 Czarna Woda,
tel. (0-58) 587 8214

MATERIAŁY DLA BUDOWNICTWA, MEBLARSTWA
ORAZ WYPOSAŻENIA WNĘTRZ

- ⇒ płyty wiórowe
- ⇒ płyty pilśniowe
- ⇒ postforming
- ⇒ laminaty
- ⇒ blaty kuchenne
- ⇒ płyty OSB
- ⇒ płyty karton-gips
- ⇒ stolarka budowlana
- ⇒ panele podłogowe
- ⇒ materiały wykończeniowe
- ⇒ panele ścienne MDF i PCV
- ⇒ parapety PCV
- ⇒ akcesoria meblowe
- ⇒ farby, lakiery

CENY PROMOCYJNE

Zapraszamy od poniedziałku do piątku od godz. 9.00 do 16.00 oraz w sobotę od 8.00 do 13.00
PRZYJDŹ - ZOBACZ - KUP

„TEZAM” S.A.
83-110 Tczew,
ul. 30 Stycznia 32
centrala (058) 531 01 23
dział handlowy 531 18 84

Oferujemy:

- olejowo-gazowe stalowe, żaluzjne kotły c.a. o mocy 16-100 kW (sprawność pow. 90%, komfort obsługi)
- węglowo-koksowe kotły c.a. o mocy 10-30 MW (niezbędna koszty eksploatacji, prostota obsługi)
- ogrzewanie parowe i kaloryfery z metaloplastyją
- konstrukcje stalowe wykończone odliczaniem
- roboty ogólnobudowlane
- dęty i kształtowanie blach o grubości do 10 mm
- malowanie proszkowe wyrobów o długości do 3 m

Pilnie zatrudnimy odwizytatorów - atrakcyjne zarobki, uzależnione od efektów sprzedaży.



BEZ NAMACZANIA

W poprzednim numerze „DP” pisaliśmy o przygotowaniu podłoża pod kafelki. Dziś rozpoczynamy klejenie. Informacje podajemy za pośrednictwem spółki „Komfort” posiadającej w Polsce sieć sklepów z materiałami wyposażenia wnętrz.

Przed przystąpieniem do pracy musimy przygotować pojemnik na zaprawę klejową, ząbkowaną paczkę, miotek, obcęgi, ostry nóż lub diament szliflerski, sznur i gwoździe, poziomicę i pion (ciężarek zawieszony na sznurku). Musimy także ustalić potrzebną ilość płytek. W tym celu mierzymy powierzchnię, którą będziemy kafelkować i dzielimy ją przez powierzchnię jednej płytki. Liczbę zwiększamy o 10 proc. z uwagi na zniszczenia, jakie powstają głównie przy cięciu płytek.

Kafelków nie moczymy, nie musimy także skrapiać podłoża wodą. To już nie te czasy. Zaprawa klejowa nowej generacji, którą zastosujemy, pozwala także na korygowanie położenia płytek jeszcze przez kilkanaście minut po ich przyklejeniu, co nie byłoby możliwe przy zastosowaniu tradycyjnej zaprawy cementowej. Łatwy sposób sprawdzenia, czy możliwe jest jeszcze przyklejenie, polega na przyciśnięciu pal-

ców ręki do podłoża i stwierdzenie, czy klej pozostaje na powierzchni palców. Jeśli tak, można jeszcze kleić, jeśli zaś palce pozostają czyste, należy wówczas usunąć starą warstwę kleju i nanieść nową.

Przystępujemy teraz do robienia kleju wodą. Dobieramy proporcje zgodnie z instrukcją, którą producent podaje zazwyczaj na opakowaniu. Jeśli użyjemy popularnego kleju Atlas, wtedy na 1 kg kleju dajemy 0,25 litra wody. Otrzymaną w ten sposób zaprawę klejową наносimy ząbkowaną paczką na podłoże. Rozpoczynamy od dołu ściany. Po obu jej stronach ustawiamy dwie płytki, nad ich górnymi krawędziami przybijamy gwoździe i naciągamy sznur. Sprawdzamy poziomica jego prawidłowe ułożenie. Płytki układamy tak, aby górne krawędzie dotykały naciągniętego sznura. Przykładamy je do podłoża i lekko dociskamy. Pracę mogą nam ułatwić plastikowe krzyżówki dystansowe, które można kupić w sklepach z materiałami budowlanymi.

cd. na str. 11

Budować czy remontować

cd. ze str. 9

Zależy głównie od możliwości finansowych właściciela i jego wyobraźni. Nie można jednak przekroczyć naturalnych barier architektonicznych. Dlatego większe pole do popisu daje przedwojenna kamienica niż zabytkowy pałacyk lub blok wybudowany w technologii wielkiej płyty. Należy się również przygotować na różne techniczne niespodzianki. Czasami, w sposób zupełnie niezamierzony, pozornie niewielki remont zaczyna się przeobrażać w poważne przedsięwzięcie budowlane tylko dlatego, że trzeba wymienić instalację, okna lub drzwi. Trzeba również pamiętać, iż remont będzie dotyczył nie tylko naszego mieszkania. Klatka, dach, elewacja - często będą wymagać znacznego i wspólnego(!) wysiłku wszystkich właścicieli, a o taki konsensus nie jest wcale łatwo.

Istniejące budynki to również konkretna lokalizacja z lepszą lub gorzej rozwiniętą infrastrukturą komunikacyjną, usługową, szkołami, przedszkolami itp. Wszystkie te elementy mają niebagatelny wpływ na ostateczną decyzję. Stare dzielnice, z tradycją, nęcą nutką snobizmu, zielenią wrosną w krajobraz, czy poczuciem „bycia w mieście”. Nowe osiedla są może mniej urokliwe, ale nawet gdy służą jako sypialnie, mają na ogół dobre połączenie z centrum miasta i coraz lepiej rozwiniętą sieć punktów usługowych. Choć ich lokalizacja zmusza do korzystania z publicznych środków transportu lub samochodu, to jednak bliżej jest do okolicznych terenów rekreacyjnych. Nowością, nie bez wpływu na

walory tak położonych osiedli jest bliskość cieszących się rosnącą popularnością supermarketów.

Nie powinno też być problemem z ustaleniem stanu prawnego nieruchomości, dla której często od wielu lat prowadzona jest księga wieczysta. W przypadku mieszkań spółdzielczych własnościowych, ważnym źródłem informacji będzie udział członkowski w spółdzielni. Zawsze też możemy się zwrócić do sąsiadów, którzy ze swojego punktu widzenia i w oparciu o własne wieloletnie doświadczenie ocenią wady i zalety wybranej lokalizacji.

powszechnie standardów. Nawet przy dużych zespołach mieszkaniowych dba się o ich maksymalne zindywidualizowanie.

Jednak najważniejszym czynnikiem wpływającym zarówno na atrakcyjność oferty jak i jej cenę jest lokalizacja. Generalnie można tu znaleźć dwa rozwiązania - mała działka w samym centrum i zabudowa typu plomba lub zamknięta enklawa położona poza śródmieściem. Wbrew pozorom to pierwsze rozwiązanie nie zawsze jest tym najbardziej luksusowym. Nierzadko widzimy ładne, cieszące oko świeżością tryku i chromem metalu obiekty, wtłoczone w przeciętną, szarą zabudowę. Zaletą jednak jest niewielka odległość od prestiżowego centrum, starówki czy nadmorskiego bulwaru. Zamknięty teren nowego osiedla zachowuje jednolitość architektoniczną i daje poczucie komfortu oraz bezpieczeństwa, choć może rozdzielić też syndrom twierdzy - zamku.

Jedno jest pewne - za niemałe pieniądze otrzymujemy przyzwoity standard i gwarancje producenta, iż wszelkie niedoróbki wcześniej lub później zostaną (na jego koszt) naprawione.

cd. na str. 11

Oferty firm budowlanych nie tylko przyciągają wzrok kolorowymi folderami. Uwagę zwracają również ekologiczne technologie i kompleksowe rozwiązania - podziemny garaż, patio, niebanalne rozkłady pomieszczeń, swoboda w wyborze ostatecznego standardu ukończenia wnętrz. Wysokiej jakości materiały budowlane to również niższe koszty eksploatacji - głównie ogrzewania.

Architektura nowych inwestycji znacznie różni się od znanych

OFERTA DLA PRODUCENTÓW MEBLI proponujemy dostawę materiałów niemieckiej firmy

WALL-GROUP

- * płyty laminowane gr. 8, 10, 16, 19 mm,
- * blaty robocze gr. 40 mm,
- * MDF gr. od 6 do 38 mm, MDF gięty,
- * obrzeża melaminowe do płyt i blatów z klejem i bez kleju.

jakość doskonała
cena bardzo atrakcyjna!

Gdańsk - Orunia, ul. Wschodnia 13

tel. 0-58/309-09-01, 309-41-81

pełna gama
kolorów



Studio Rustika

20/99

Jakość wyprzedza dostępność

cd. ze str. 9

Później metodą zbliżenia firmy było podpisywanie umów o współpracy lub wspólne inwestowanie w przedsiębiorstwo trzecie. Wszystko wskazuje na to, że dziś zaczyna się bardziej skomplikowana gra. W obliczu otwarcia krajowego rynku na pełną konkurencję firm z Zachodu, polskie budowlane grupy kapitałowe zaczynają zastanawiać się, czy nie należy połączyć sił i z kim to robić.

Myszę, że to ważny sygnał dla wszystkich zainteresowanych polskim rynkiem inwestycyjnym i budowlanym.

(Tytuł pochodzi
od redakcji)

491400018
**BEZPOŚREDNI IMPORTER BRAM
GARAŻOWYCH SEGMENTOWYCH
Z KANADY NAWIĄŻE WSPÓLPRACĘ
Z PRZEDSTAWICIELAMI HURTOWYMI
I DETALICZNYMI.**

Tel./fax (055) 235 66 66

ZAKŁAD WYROBÓW METALOWYCH

STALBYT

OFERUJE:

- ⇒ pojemniki i kontenery na odpady komunalne wszelkiego rodzaju
- ⇒ elementy ogrodzeniowe wg wyboru klienta
- ⇒ zestawy jezdne i kółka ϕ 200

„Stalbyt” Jolanta Sychalska

Bytonia, 83-210 Zblewo

ul. Główna 8, tel./fax (058) 588 45 79
tel. 588 46 96, tel. kom. (090) 505 730

Zapraszamy

200018



BUD-DREW s.c.

NOWO OTWARTA FIRMA

- ☛ PANELE BOAZERYJNE MDF, PCV
- ☛ SUFITY PODWIESZANE
- ☛ PODŁOGA SZWEDZKA
- ☛ PARAPETY WEWNĘTRZNE PCV
- ☛ PŁYTKI CERAMICZNE
- ☛ FARBY I LAKIERY
- ☛ AKCESORIA MALARSKIE
- ☛ WYROBY FIRMY ATLAS
- ☛ DRZWI FIRMY TERRAZYT

DLA ODBIORCÓW HURTOWYCH RABATY
Tczew, ul. Głowackiego 2a,
tel. 531 06 05, wew. 39
Grudziądz, ul. Karabinierów 2b,
tel. (056) 461 14 97

10/25

cd. ze str. 10

Decyzja stara czy nowa - podejmowana jest w oparciu o bardzo racjonalne przesłanki, z których pierwszą, choć nie jedyną jest cena. Koszt metra kwadratowego nowo budowanych mieszkań waha się od około 2 000 złotych, do równowartości przekraczającej 1 000 USD. Niewątpliwie istotnym elementem jest możliwość skorzystania z ulgi inwestycyjnej.

Coraz częściej za tę cenę „kupujemy” nie tylko dach nad głową, ale również prestiż, interesujących sąsiadów i w końcu nieruchomości, która staje się trwałym dobrem inwestycyjnym. Trzeba jednak pamiętać o pewnym ryzyku, które pojawia się w trakcie realizacji budowy, gdy z własnych zasobów lub kredytu finansujemy kolejne etapy budowy. Dobrze przygotowana od strony prawnej i organizacyjnej inwestycja nie powinna powodować żadnych napięć, ale zdarzają się też przykre rozczarowania. Ceny mieszkań na rynku wórnym na ogół nie sięgają górnego pułapu cen nowego budownictwa. Innymi prawami

Budować czy remontować

rządzi się rynek domów, gdzie niepowtarzalna lokalizacja może kilkakrotnie przebić realną wartość poniesionych kosztów. Trzeba pamiętać, iż w każdym wypadku można i należy się targować, co czasami przynosi nadzwyczajne rezultaty. Nie bez znaczenia jest też szersza oferta mieszkań, małych i średnich bardziej dostępnych dla przeciętne nabywcy.

Dylemat, który pojawił się w tytule na razie rozwiązuje samo życie, a dokładnie możliwości finansowe. Z pewnością nowe szanse pojawiają się w miarę upowszechnienia kredytu hipotecznego. Czego należy sobie życzyć jak najszybciej.

Grzegorz Dobrowolski, Szymon Sędek.

(Pierwszy z autorów jest członkiem założycielem Pomorskiego Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami, właścicielem agencji obrotu nieruchomościami. Drugi - prezesem Pomorskiego Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami, prezydentem Polskiej Federacji Rynku Nieruchomości i też właścicielem agencji obrotu nieruchomościami na Wybrzeżu.)

ATRAKCYJNA 130 - LATKA



Foto F. Marszałek

Wiele błędów przeszłości da się nie bez bolesnych zabiegów - usunąć. Zostaną jednak na lata „pamiątki” pudełkowej architektu-

ry. Uciekamy już od tej brzydoty. Zobaczymy więc, ku nauce, jak z fantazją stawiano budowlę mieszkalną (nie dla biedoty, o nie!) pod koniec XIX wieku. Oto

budynek zespołu parkowo - willowego, wzniesiony w 1880 roku, przy ul. Jakuba Goyki w Sopocie.

cd. ze str.10

Spzary między kafelkami są wówczas identycznej szerokości, a i utrzymanie pionu i poziomu (stałe należy je sprawdzać za pomocą poziomicy i poziomu) staje się łatwiejsze.

W trakcie naszej pracy okaże się z pewnością, że musimy płytki przycinać. W tym celu zarysowujemy miejsce przecięcia za po-

Bez namaczania

mocą ostrego noża lub diamentu szlifierskiego po szklistej stronie płytki. Układamy ją następnie - nacięciem do góry - na krawędzi blatu stołu, dociskamy deseczką i energicznie uderzamy młotkiem. Jeśli krawędzie pozostaną nierówne, obcinamy je obcęgami i wyrównujemy, szlifując płytkę na kamieniu szlifierskim, lub na gruboziarnistym papierze

ściernym.

Po paru godzinach pracy, efekt naszej działalności „glazurniczej” jest prawie doskonały. Trzeba jeszcze tylko wykończyć spoiny i oczyścić powierzchnię z pozostałości używanych przez nas materiałów. Ale o tym w kolejnym odcinku.

Zebrala U.N.

Sklejanie kieliszków

Przy sklejaniu potłuczonych małych przedmiotów, jak kieliszki, dzbanuszki i szklanki, musimy na czas wiązania kleju umieścić podeprzeć stopkę. Najłatwiej

to zrobić dwoma wałeczkami plasteliny lub kitu szklarskiego. Są łatwe do usunięcia po zastygnięciu kleju. Miękką pasteliną ułatwia dokładne dopasowanie sklepanych części.

MAM Gdynia, ul. Żwirowa 2B
tel./fax (058) 623 63 83
Szczecin, ul. Jagiellońska 69
tel./fax (091) 484 33 82

PRODUKUJEMY:

- ◆ oprawy oświetleniowe do lusterek
- ◆ lustra kryształowe z oświetleniem lub bez
- ◆ lampy
- ◆ żyrandole
- ◆ kinkiety

„Nasze wyroby posiadają certyfikat”

Zapraszamy do współpracy

21/25

FIRMA „MEG”
BEZPOŚREDNI IMPORTER
SPRZĘTU BUDOWLANEGO

- ◆ miniładowarki BOBCAT 743
- ◆ sprzętarki śrubowe FLOTTMAN
- ◆ piły do asfaltu
- ◆ zagęszczarki gruntu WACKER
- * inne na zamówienie

tel. (058) 562 58 07

22/0087

bat budownictwa świat

Oferujemy 2 tys. artykułów budowlanych

- ◆ Siding i panele PCV wewnętrzne i zewnętrzne
- ◆ stolarka budowlana
- ◆ blachy trapezowe cięte na wymiar
- ◆ płyty wiórowe, sklejki oraz parapety i blaty z postformingu
- ◆ płyty gipsowe z kompletem profili
- ◆ sieci wodociągowe i kanalizacyjne
- ◆ rury drenarskie z PCV
- ◆ bogaty wybór klinkieru: cegły, płytki, schody, parapety
- ◆ kostka brukowa firmy B-complex
- ◆ odwodnienia liniowe
- ◆ siatki ogrodzeniowe, ogrodzenia z PCV
- ◆ masy szpachlowe, kleje, pianki, silikony
- ◆ systemy kominowe
- ◆ systemy dociepleń budynków
- ◆ folie budowlane, dachowe, paroizolacje
- ◆ pustaki szklane (luksfery)
- ◆ rynny PCV

FIRMA HANDLOWA

bat

SIERAKOWICE
ul. Mirachowska 31
tel. (058) 681 63 38
tel./fax (058) 681 69 36

GDAŃSK - KOKOSZKI
ul. Nowatorów
tel. (058) 349 55 60
tel. (058) 349 56 68

LĘBORK
ul. Żeromskiego 16
tel./fax (059) 63 14 90

29/14

Baza Sprzętowo-Transportowa
PŁOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT MOSTOWYCH S.A.



ROK ZAŁOŻENIA - 1945

Oddział w Tczewie,
ul. Bałdowska 18

poleca usługi:

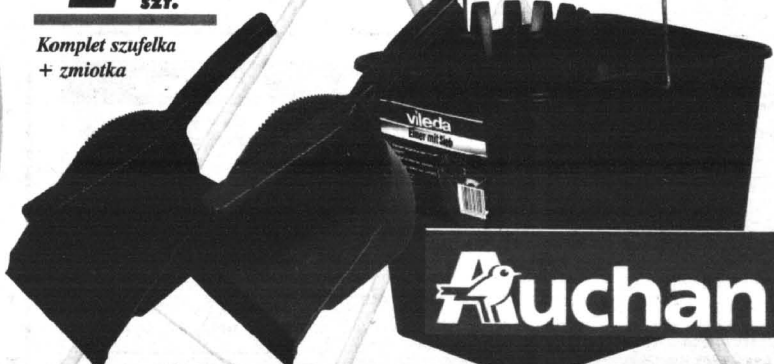
- TRANSPORTOWE - dłużyce 16-18 t, samochody skrzyniowe 6-8 t
 - SPRZĘTOWE - dłużyce 16-18 t
 - BETONIARKO-MIESZARKI, pompa do betonu „TEKA”
 - WARSZTATOWE
 - cięcie blachy do 10 mm
 - wykonawstwo konstrukcji stalowych
- INFORMACJE: tel. 531-16-59!**

09/25

REKLAMY ◊ REKLAMY ◊ REKLAMY ◊ REKLAMY

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

oferta ważna od 25.02. do 7.03.99 r.

**Tania pomoc
domowa****SUPER-
OFERTA****199⁰⁰**
szt.Odkurzacz
LG V-2 600 E**6¹⁹**
szt.Pronto Soap 500 ml
płyn do drewna**4⁹⁹**
szt.Ajax Floral Fiesta 750 ml
płyn uniwersalny: słoneczny
bukiet, wiosenny bukiet,
bukiet kwiatów**23⁹⁹**
szt.Persil 3,6 kg
kolor i biały**2⁹⁹**
szt.Komplet szufelka
+ zmiotka**22⁹⁹**
szt.

Wiadro Vileda 10 l

19⁹⁹
szt.

Deska do prasowania

Auchan

HONORUJEMY KARTY KREDYTOWE. AKCEPTUJEMY CZEKI ROZRACHUNKOWE

Z kartą stałego klienta możesz
uzyskać do 3 % rabatu.
Informacja o karcie
stałego klienta
tel. 307 66 46

zapraszamy:

poniedziałek-sobota od 8.30 do 21.30,
niedziela od 9.00 do 20.00Centrum Handlowe Auchan w Gdańsku, ul. Kartuska
Dojazd autobusami własnymi AUCHAN nr: 01, 60Dla firm i instytucji oferujemy bony towarowe na zakupy w Auchan o nominalach: 100 zł, 50 zł, 10 zł.
Bony zachowują ważność do 31.01.1999 r. (informacje - tel. 307-66-99, centrala tel. 307-66-00)

MOTO-EXPO '99

W tegorocznej edycji targów Moto-expo '99 weźmie udział ponad 50 wystawców z branży motoryzacyjnej, w tym kilkunastu dealerów ponad dwudziestu marek samochodów osobowych, ciężarowych i motocykli.

W centrum targowym w Gdańsku będzie można zobaczyć takie samochody jak: mercedes klasy S, mitsubishi space star, honda accord, daewoo matiz, volkswagen new beetle, chrysler 300 M, alfa romeo 166 czy hyundai sonata EF. Spora część z tych aut będzie prezentowana na Wybrzeżu po raz pierwszy. Listę uzupełnią, choć trudno oczywiście wymienić wszystkie interesujące auta: volkswagen golf IV, peugeot 206, hyundai H1, BMW serii 3 i 7, a także Saab 9-5. Na targach będzie można obejrzeć także motocykle: yamaha, suzuki, honda i kawasaki, a także ciężarówki volvo, renault i MAN.

Moto-expo '99 to nie tylko samochody.

Planowanych jest wiele atrakcji dla zwiedzających. Gościem specjalnym będzie Robert Herba, doskonały kierowca rajdowy.



mistrz Polski w grupie N. Stowarzyszenie Miłośników Pojazdów Zabytkowych zorganizuje pokazy zabytkowych aut i motocykli. Dzieci będą mogły spróbować swoich sił w wyścigach kartingowych, zaś amatorzy mocnych wrażeń będą mogli pokonać autem terenowym specjalnie zaprojektowany tor.

Targi będą otwarte dla publiczności 4 marca w godz. od 13.00 do 18.00, w dniach 5 i 6 marca od 10.00 do 18.00, a 7 marca, (niedziela) od 10.00 do 17.00.

Imprezy towarzyszące

- Spotkanie z zawodowym kierowcą - Robertem Herbą (prezentacja samochodu treningowego kierowcy),

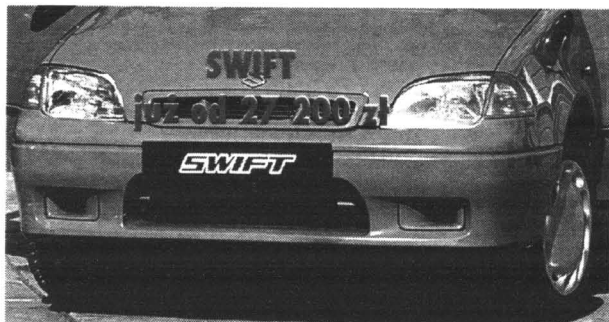


Na pewno zwiedzający marcowe Moto-expo '99 będą mogli zobaczyć nową alfę romeo 166. Być może BMW wystawi swój najnowszy model sportowy serii 7



SUZUKI *Twój gdański dealer*

30163300148



INTERMOTO

Gdańsk,
ul. Matemblewska 2/3

tel. 345 14 54
tel. 347 79 17

FORD GALAXY dla RODZINY i FIRMY

rocznik 98 - BARDZO WYSOKIE RABATY!!!

- homologacja samochodu ciężarowego
- można odliczyć VAT



Wszelkie szczegóły w salonie

29/75/201 0203



Fota

Główny Autoryzowany Dealer
Gdynia, ul. Stryjska 24, tel. 622 77 55

Salon sprzedaży samochodów nowych "Ford"
Hurtownia i sklep oryginalnych części zamiennych
Autoryzowana Stacja Obsługi Samochodów

Subdealer: Gołębiwski Starogard Gd. ul. Lubichowska 141, tel. 561 07 66

• ilość samochodów ograniczona

- Prezentacja zabytkowych samochodów i motocykli (BMW, ariel, NSU, zundapp, kreidler),

- Ekspozycja pojazdów sportowych i nietypowych (peugeot 106 rally, volkswagen golf IV TDI w wersji rajdowej N-grupowej, motocykl crossoowy Suzuki 125 cc. oraz wręczenie prestiżowej nagrody dla najlepszego reprezentanta Wybrzeża w sportach motorowych,

- Wyścigi samochodów zdalnie sterowanych,

- Wyścigi samochodów dla dzieci,

- Trudny Tor - pokaz techniki jazdy samochodami na sztucznie wybudowanym torze,

- „Radio imprezy” oraz muzyka na „żywo” - występy na scenie,

- Bezpieczeństwo na drodze - „miasteczko bezpieczne w ruchu drogowym dla dzieci”,

- Pierwsza pomoc - pokazy PCK,

- technika bezpiecznej jazdy: pokaz Roberta Herby,

- Bezpieczny samochód - zabezpieczenia w poszczególnych markach samochodów - projekcje na telebimie,

- Bezpieczny samochód to sprawny samochód - przegląd aut,
cd. na str. 23

NIENACHALNY LUKSUS PEŁEN PODUSZEK



liki w tapczanie, która odsuwa w niepamięć odwieczne problemy z mokrą koszulą klejącą się do tapicerki.

Obsługę wszystkich urządzeń we wnętrzu ułatwia system Comand - wielofunkcyjny komputer z dużym, kolorowym wyświetlaczem, który jest jednocześnie ekranem telewizora. Przy pomocy tego systemu można sterować funkcjami radioodtwarzacza ze zmianą płyt kompaktowych, telefonu komórkowego i systemu nawigacji satelitarnej. Dużym udogodnieniem jest możliwość utrzymywania zaprogramowanej

W tym obszernym, bardzo wygodnym i komfortowym wnętrzu, w razie niebezpieczeństwa może pojawić się dziesięć poduszek gazowych, które „opatula” każdego pasażera niemalże ze wszystkich stron. Mercedes S 500 - bo o nim mowa - został ponadto sprowadzony do najbardziej pożądanej obecnie formy, tzn. przypomina posturę bardziej sportowca niż magnata gęsto naszpikowanego najbardziej wyrefinowanymi technologiami.

W rezultacie auto - poza wszelkimi wygodami i poczuciem bezpieczeństwa - daje coś znacznie więcej, bo niemalże możliwości... zdania się niemal całkowicie na nie, nawet podczas jazdy. Oto bowiem najnowsza „pięćsetka” potrafi na przykład na autostradzie samodzielnie utrzymywać stałą prędkość, niezbędną odległość od poprzedzającego pojazdu, we właściwym momencie włącza odpowiednie światła i wycieraczki, pilotuje w drodze do celu i podczas momentów na parkingu potrafi nawet... masować plecy kierowcy, kiedy ten zdrowsze nieco podczas dłuższej podróży.

Nowy mercedes S 500 jest w ogóle ładniejszy, na co składa się również fakt, że pozbawiono go niepotrzebnej „tkanki tłuszczowej”. W stosunku do poprzednika zaprojektowanego przed 7 laty jest (w wersji podstawowej) o ponad 75 mm krótszy i 31 mm węższy. O 75 mm zmniejszono również rozstaw osi. Do optycznego zmniejszenia auta przyczynia się także stylizacja nadwozia

z dużymi, oryginalnymi przednimi reflektorami i wkomponowaną w maskę atrapą chłodnicy. Stosunkowo lekko prezentuje się także tył samochodu, a zwłaszcza typowe już dla najnowszych mercedesów, trójkątne, zachodzące głęboko na tylnie błotniki lampy zespolone. We wnętrzu zwraca uwagę pięknie wykrojo-



na deska rozdzielcza i imponującej wielkości fotele. Można je elektrycznie regulować w każdej możliwej płaszczyźnie (łącznie z głębokością siedziska i oparcia) i ustalić dwa takie położenia. Szybsze ustalenie ułatwia funkcja „E”. Fotel w przybliżeniu dostosowuje swe parametry do wzrostu kierowcy. Podczas dłuższych podróży przyda się automat, który napełnia poduszki leżadłowe w ciągu ok. 10 s, przez następne 20 s wypuszcza powietrze. Kierowca odczuwa to jako łagodny masaż, a w efekcie podróż staje się mniej męcząca. Nowością jest też wentylacja foteli przez specjalne mikrokana-

przez kierowcę prędkości oraz bezpiecznego dystansu od po-

przedzających aut. Gdy stwierdzi, że jest ona zbyt mała, uruchamia układ hamulcowy - może spowodować opóźnienie ok. 2 m/s, a jeśli to nie wystarczy, informuje sygnałem dźwiękowym i zapaleniem lampki ostrzegawczej, że potrzebna jest interwencja kierowcy.

W tym modelu mercedes zastosował też po raz pierwszy zawieszenie AIR-matic, w którym charakterystyka amortyzatorów dostosowywana jest do stanu nawierzchni, prędkości i stylu jazdy kierowcy. Natomiast o właściwy dobór przełożenia dba automatyczna skrzynia biegów (z możliwością ręcznej, sekwencyjnej zmiany), w którą wyposażone są wszystkie wersje tego auta.

Podstawowe dane techniczne
Silnik/liczba zaworów na cylindrze - V8/3

Pojemność skokowa (cm³) - 4966

Moc (kW/KM) przy obr/min - 225/306-5600

Moment (Nm) przy obr/min - 460/2700-4200

Napęd/przekładnia - T/A5

Długość/szerokość/wysokość (cm) - 503,8/185,5/144,4

Rozstaw osi (cm) - 296,5

Masa własna (kg) - 1855

Pojemność bagażnika (dm³) - 500

Przyspieszenie 0-100 km/h (s) - 6,5

Prędkość maks (km/h) - 250

Zużycie paliwa EU (dm³/100 km) - 9,9/19,4

Pojemność zbiornika paliwa (dm³) - 88

Cena (zł) - ok. 370 tys. zł.

Niższe cło za duże

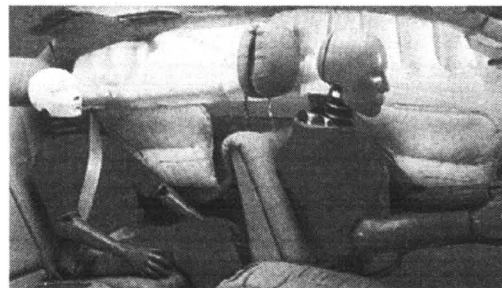
Od początku tego roku płaciemy mniejsze cło za auta z dużymi silnikami (powyżej 2500 cm³). I tak, auta pochodzące z Unii Europejskiej są obłożone 7,5 proc cłem. Zmieniły się też zasady naliczania podatku akcyzowego od samochodów. Objęto nią wszystkie auta (dotąd tylko o wartości ponad 7,5 tys. euro). Za samochody z silnikami o pojemności 2 l zapłacimy 2 proc podatku, a z silnikami większymi - 10 proc bez względu na to, czy są z importu, czy wyprodukowane w kraju.

Droższa A-4

Rośnie koszt 126-kilometrowego odcinka planowanej autostrady A-4 Wrocław - Nogawczyce. Zgodnie z tegorocznym planem budżetowym, ma on kosztować 1,716 mld zł. Tymczasem koszty te szacowano początkowo na 1,4 mld zł, później na 1,48 mld zł. Głównym powodem zwiększających kosztów były opóźnienia ABiA w skupowaniu potrzebnych gruntów i przekazywaniu ich inwestorowi. Autostrada A-4 na odcinku Wrocław - Nogawczyce jest budowana dzięki kredytowi EBI, gruntem PHARE i pieniądзом z budżetu. Zamierzono oddać tę drogę do końca 2000 roku, ale już teraz wiadomo, że autostrada nie powstanie wcześniej niż latem 2001 roku. Tereny pod budowę oddano inwestorom dużo później niż planowano, a z tego powodu nie można było wystawić pozwoleń na rozpoczęcie prac. To właśnie stanowi główny powód wzrostu kosztów budowy autostrady Wrocław - Nogawczyce - uważają przedstawiciele drogowych firm budowlanych.

Miss felicia

Do niedawna lekceważone na Zachodzie „skodówki” rosną w cenie. Na przykład aż o 25 proc wzrosła ich sprzedaż na Wyspach Brytyjskich. Największym powodzeniem cieszyła się felicia.



Każdy z mercedesów klasy S wyposażony jest w 10 poduszek gazowych, chroniących pasażerów

EUROCAR '86 TCZEW, SADOWA MGR INŻ. MIROSLAW SZWEDA

MECHANIKA POJAZDOWA

8.00-16.00, sob. 8.00-14.00, tel. 0602 815 773
(TEREN BYŁEGO „MALINOWA”)

- Naprawy główne i bieżące samochodów krajowych i zagranicznych
- Geometria zawieszenia z pomiarem nierównoległości osi.
- Diagnostyka i regulacja silników gaźnikowych oraz diesta.
- Diagnostyka i regulacja silników z wtryskiem paliwa.
- Komputerowy pomiar składu spalin z wydrukiem danych.
- Testowanie sprawności sondy lambda.
- Mycie gaźników rewelacyjną metodą ultradźwiękową.
- Pełen zakres pozostałych usług motoryzacyjnych.
- Ekologiczna wymiana oleju.
- Mycie gaźników i układów wtryskowych amerykańską metodą PROTEC bez demontażu.
- Wymiana układów wydechowych BOSAL, wymiana amortyzatorów BOGE.

Jesteśmy Autoryzowanym Partnerem niemieckiej firmy ARAL

- producenta najwyższej światowej jakości olejów silnikowych.

Zabezpieczamy oryginalne części do wykonywanych usług.

Nie jesteśmy jedynymi... ale Twój samochód na pewno przyjechalby do Nas.

Zapraszamy! Przyjeźdź! Zobacz! A być może zostaniesz stałym klientem?

Udzielamy gwarancji na wykonane usługi!

03/075

BMW Cerkaski

Dealer BMW OD 1980 r.



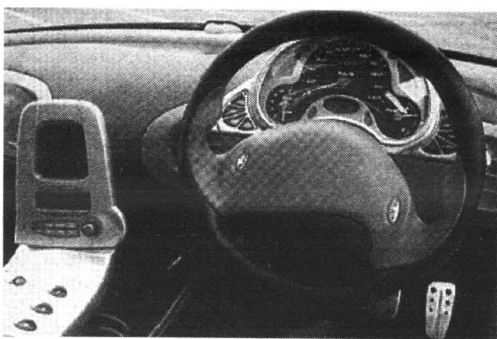
Zapraszamy na nasze stoisko targowe na Międzynarodowych Targach Motoryzacyjnych MOTOEXPO '99 (stoisko nr 12/05) w dniach 4-7.03.1999 r. Centrum Targowe, ul. Beniowskiego w Gdańsku.

Zaprezentujemy Państwu nową trójkę i siódmkę.

Salon Sprzedaży - Serwis, Sopot, al. Niepodległości 641, poniedziałek-piątek 8.00-17.00, sobota 9.00-13.00,

tel. (058) 551 25 78, 0602 35 48 11, fax (058) 550 39 81.

29/24



NAJPIERW SPRAWDŹ, POTEM JEDŹ

Zima pokazała już co potrafi, a to oznacza, że poza zdecydowanie inną taktyką jazdy musimy przypomnieć sobie o kilku ważnych podzespołach auta.

1. Opony. Przy warunkach drogowych panujących w ciągu minionego tygodnia, jazda na letnich oponach to ryzyko poślizgu niemal na każdym zakręcie. Być może z tego powodu wszystkie warsztaty wulkanizacyjne przez kilka dni przeżywały istne oblężenie. Ogumienie zimowe o najbardziej popularnych wymiarach osadzenia od „trzynastki” do „piętnastki” można było kupić bez problemów. Gorzej było z oponami nietypowymi, np. do samochodów terenowych, na sprowadzenie ich z hurtowni kierowcy musieli czekać czasami 2-3 dni. Ceny opon wahają się w granicach od 190 do 450 złotych za sztukę. Najdroższe są oczywiście opony „markowe”.

Jeśli zdecydujemy się na korzystanie z opon wielosezonalnych trzeba pamiętać, że głębokość bieżnika mniejsza niż 4 mm praktycznie je dyskwalifikuje.

2. Zawieszenie, układ kierowniczy i hamulce. W przypadku hamulców chodzi przede wszystkim o to, by wszystkie koła jednej osi zaczynały hamować w tym samym momencie i z jednakową siłą. Większość samochodowych hamulców jest wyposażona w samoregulatory, które samoczynnie, w trakcie zużywania się okładzin ciemnych, zmieniają ustawienie szczęk lub klocków hamulcowych. Tutaj na kierowcy spoczywa troska o stan techniczny samoregulatorów, zadbanie o to, by mogły się one swobodnie poruszać w gniazdach. Oczyszczenie tych elementów, zwłaszcza jeśli nie dysponujemy garażem, lepiej jednak zimą zlecić mechanikowi (podobnie jak inne

czasochłonne naprawy). Opcyjnym wydatkiem będzie również dodatkowy przegląd techniczny, który ujawni luzy w zawieszaniu czy układzie kierowniczym. Wymianę końcówek drążków kierowniczych, czy np. tulei wahaczy, możliwą do samodzielnego wykonania przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, teraz, zimą również zdecydowanie lepiej zlecić mechanikowi.

3. Akumulator. Praktycznie wszystkie nowe akumulatory nie wymagają od kierowcy żadnej obsługi, poza okresowym doładowaniem. Jeśli zaś, zamontowana w samochodzie bateria jest jeszcze względnie nowa, dobrze jest doładować go prądem o najmniejszym natężeniu wytwarzanym przez prostownik, najlepiej przez co najmniej 12 godzin. Tak przygotowany akumulator ocieplamy albo specjalnym pokrowcem, dostępnym jeszcze w niektórych sklepach z akcesoriami motoryzacyjnymi, albo choćby cienkimi płytkami styropianu. Czyścimy drobnym papierem ściernym lub specjalnym skrobakiem bieguny akumulatora i zaciski przewodów, po czym połączenie smarujemy wazeliną techniczną.

Warto pamiętać o jednej zasadzie, obowiązującej przy demontażu i montażu akumulatora - przy wyjmowaniu go z pojazdu najpierw odłączamy przewód „masowy”, zakładając akumulator - postępujemy odwrotnie. To pozwoli uniknąć zwarcia, mogącego doprowadzić nawet do uszkodzenia baterii.

cd. na str. 25

To się nazywa wejście!

Tudno powiedzieć czy coś z tego koncepcyjnego auta pod nazwą aXcess australia doczeka się realizacji, ale jeśli tak, to na pewno samochód ten można by nazwać reprezentacyjnym wejściem na kołach.

Z takim bowiem fasonem nie wchodzi się chyba do żadnego z dotychczas znanych nam pojazdów o charakterze osobowym.

Oto bowiem, po pierwsze, aXcess australia otwiera się za pomocą osobistej karty kodowej. Kiedy zamek ustąpi, drzwi otwierają się same, po naciśnięciu czujnika uruchamiającego elektryczny silniczek.

Po drugie, i tak szerokiego wejścia nie ograniczają również środkowe słupki.

cd. na str. 27

SAMOCHOODY DOSTAWCZE IVECO*

do 17 m³ przestrzeni ładunkowej, do 3800 kg ładowności



**PRZEGLĄDY
DO 50 000 km
ZA DARMO**

**UBEZPIECZENIA
AC/OC/NW
ZA DARMO**

IVECO
TRUCK CENTER

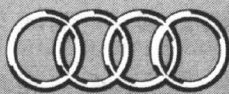
Gdynia (058) 663 94 00
Gdańsk (058) 301 07 53

* szczegóły promocji u dealera

Moto-expo '99

cd. ze str. 21

- Prezentacja i motocykl polijny Honda z wyposażeniem,
- Pokaz samochodu wyścigowego Formuły 3,
- Urządzenie do pomiaru alkoholu obsługiwane przez policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego,
- Urządzenia do badań psychotechnicznych kierowcy (w programie przeprowadzanie testów).



Audi

Groblewski

Gdańsk - Przymorze ul. Jagiellońska 12 A

**PROMOCYJNE CENY
POLO od 31.990zł**

GOLF od 46.990zł

PASSAT od 59.990zł

**Oferta
Specjalna**

Pojazdy osobowe (058) 557 55 15 • dostawcze (058) 550 37 38

NIE DAJ SIĘ OKRAŚĆ

Nie ma idealnego, gwarantującego stuprocentową pewność, sposobu zabezpieczenia samochodu przed kradzieżą, choć konstruktorzy prześcigają się w wymyślaniu coraz bardziej skomplikowanych urządzeń, zarówno alarmowych, jak i uniemożliwiających uruchomienie pojazdu.

Hitem jest zapewne propozycja dla posiadaczy szczególnie drogich samochodów, takich jak choćby ferrari, polegająca na wbudowaniu w auto specjalnego chipa satelitarnego, który - po kradzieży wozu - informuje z dokładnością do stu metrów (na podstawie komputerowych map topograficznych), gdzie znajduje się zrabowane auto. Pomiędzy jednak kaprysy miliarderów i wróćmy na ziemię, czyli do Polaki.

Pracownicy pionu kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku radzą:

1. Zminimalizuj ryzyko kradzieży samochodu. Ubezpiecz auto, gdyż tylko wówczas zakład ubezpieczeniowy wypłaci ci pieniądze stanowiące równowartość

ceny utraconego samochodu.

2. Parkuj w miejscach uczęszczanych tam, gdzie złodziejowi trudniej będzie dostać się do twojego auta bez zwracania uwagi osób postronnych. Najlepiej korzystaj z parkingów strzeżonych.

3. Jeśli twój samochód wyposażony jest w określony system alarmowy, nie chwal się tym, umieszczając na szybach plakietki z jego nazwą. Złodzieje często poszukują aut z takimi oznaczeniami, bowiem niektórzy z nich specjalizują się w „rozbrajaniu” konkretnych typów zabezpieczeń i alarmów.

4. Skuteczne jest stosowanie mieszanych wersji zabezpieczeń i alarmów, np. mechaniczno-elektronicznych. W tym przypadku do elektronicznego autoalarmu dodajemy różnego typu blokady stosowane wewnątrz samochodu. Tu uwaga: trudniejsza do sforsowania jest blokada dzwigni zmiany biegów niż tzw. „laska” spinająca kierownicę z jednym z pedałów. Złodzieje radzą sobie z tą przeszkodą, wyginając lub wręcz demontując koło kierownicy.

cd. na str. 29

HURTOWNIA OPON
oferuje współpracę wulkanizacją, sklepem
wysokie rabaty, terminy płatności, dowóz

Możliwość autoryzacji producentów

Gdańsk-Oliwa, ul. Podhalańska 14 A, tel. (058) 552 07 69, tel./fax 552 06 29, tel. 552 06 11
Gdańsk, ul. Hallera 132, tel. (058) 345 53 10, Gdynia, ul. J. Wisniewskiego 32, tel. (058) 620 69 71
Łębork, ul. Krzywoustego 7, tel. (059) 662 12 23, Słupsk, ul. Słowackiego 4, tel. (059) 42 36 23

VIVO

PEŁNA GAMA
OPON DO SAMOCHODÓW
osobowych
ciężarowych
dostawczych

SERWIS OPON

astra II sedan

z natury
elegancka

OPEL

ZAPRASZAMY

Konocar OPEL DEALER

Gdańsk Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 303, tel. (0-58) 552-34-06
Gdańsk Brzeźno, ul. Łoży 80A, tel. (0-58) 342-76-40

GODZINY OTWARCIA

SALONU	pon - pt	10.00 - 19.00
	sobota	10.00 - 16.00
SERWISU	pon - pt	8.00 - 19.00
	sobota	10.00 - 16.00

DAEWOO

AUTO - CENTRUM s.c. M. Świtka - J. Plewniak
83-110 Tczew, ul. 30 Stycznia 45, tel. 531 14 71, fax 531 66 18
pon. - piątek 8.00 - 18.00, sobota 9.00 - 14.00

- wykonuje obsługę i naprawę samochodów, konserwację i drobne naprawy lakiernicze
- sprzedaż części zamiennych
- doradztwo techniczne w sprawie eksploatacji i zakupu.

681001

SPECJALNA PROMOCJA
ZNIŻKA DO 5,4% DLA

- ARCHITEKTÓW
- PRAWNIKÓW
- AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH
- SIECI DYSTRYBUCYJNYCH

Transport paneuropejski

Projekt budowy paneuropejskiej sieci transportowej (połączenia drogowe i lotnicze, koleje, drogi wodne) został przyjęty przez Parlament Europejski w październiku 1998 roku. Dotychczas tworzenie sieci paneuropejskiej w programie Trans European Networks (TENs) obejmowało połączenie w jeden organizm narodowych systemów transportowych krajów unijnych. Od 1993 roku Unia wydawała na ten cel średnio 250 mln ecu rocznie. Przewiduje się, że całkowity koszt realizacji programu TENs do 2010 roku wyniesie 400 mld ecu.

Drugi program obejmuje 11 krajów, kandydujących do Unii: Czechy, Bułgarię, Estonię, Litwę, Łotwę, Polskę, Rumunię, Słowację, Słowenię, Węgry i Cypr. Przewiduje on utworzenie integralnej sieci transportowej w Europie Środkowo-Wschodniej i skoordynowanie jej z TENs. Komisja Europejska podkreśla, że większość kosztów działań, szacowanych na 90 mld ecu do 2015 roku, poniosą sami kandydaci.

cd. na str. 26

AKUMULATORY

do wszystkich typów pojazdów
polskich i zagranicznych

PROSTOWNIKI OWIEWKI, DYWANIKI KOLPAKI (WSZYSTKIE TYPY) OLEJE SAM., KOSMETYKI LAMPY, AKCESORIA

Gwarancja 18 miesięcy

PIASTÓW
PH „MAKRO”

Licencjonowany Przedstawiciel
na woj. pomorskie

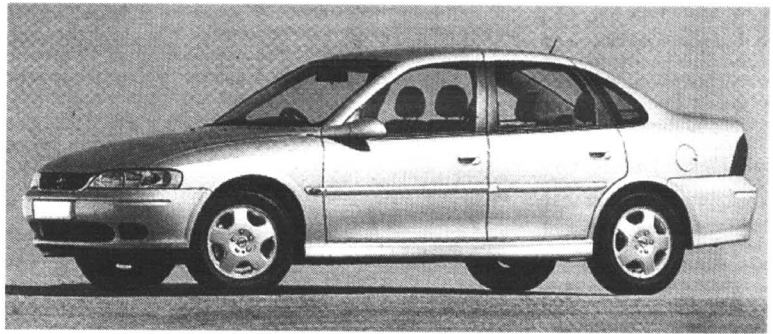
HURTOWNIA Gdańsk-Orunia,
ul. Trakt św. Wojciecha 253
(na terenie Transbudu)

tel./fax 309-00-75, tel. kom. 090 50-93-95
tel. 0601 311 054, 0601 311 056, czynna od 8.00 do 16.00

SKLEPY PATRONACKIE

- Tczew, SKLEP MOTORYZACYJNY, ul. 1 Maja 31, tel. 531-08-82
- Starogard Gdański, ZAKŁAD ZAPATRZENIA ROLNICZEGO, ul. Rolna 1, tel. 56-209-54
- Sztum, SKLEP MOTORYZACYJNY Mirosław Kupa, ul. Mickiewicza 1
- Kartuz, T.DERA, ul. Gdańska 28
- Kocikierzyno, „MASZ-ROL”, ul. Przemysłowa 3a, tel. 506-39-50
- Kwidzyn, AUTOCENTRUM, ul. Wajchera 16, tel. 506-33-81
- Kwidzyn, SKŁADNICA MASZYN ROLNICZYCH I CZĘŚCI WYMIENNYCH, ul. Toruńska
- Wejherowo, Mot-Pol, B.J. Cz. Kamieński, os. Chopina, tel. 672-10-10
- Wejherowo, SKLEP MOTORYZACYJNY, ul. Gdańska 14, tel. 672-55-84
- Władysławowo, ARTYKUŁY MOTORYZ., ul. Żytnia 25, tel. 6741-484
- Dylno, ZUPH SKUP SPRZEDAŻ L.Hering, ul. Tarłaczna 7b, tel. 0595-36-93
- STACJA PALIW Mierzychowice 1, tel. (0531) 727 83
- ZAKŁAD MECHANIZACJI POJAZDÓW SPRZĘTU ROLNICZEGO Kosobudy k. Oras, tel. (0531) 831 00
- HELP-ROL Sannino, ul. Siemenska 2, tel. (004) 13-87
- Gdynia MOTPLUS, ul. Spokojna 3, tel. 0-602-212-377
- MOTPLUS, ul. Chylońska 92, tel. (058) 663-18-80
- ZP.U.H. „MOTPOL” M. Nowopolska, Prępa, ul. Ks. Sychty 5

VECTRA DOSKONALSZĄ



Złośliwi powiadają, że najistotniejszą zmianą w najnowszym opłu vectrze (przygotowanym do montażu również na Żeraniu) jest zastosowanie na-

reszcie funkcjonalnych lusterek bocznych. Fakt, w vectrze zmieniono ten detal, gdyż poprzednio - mimo charakterystycznej, efektywnej formy -

gwarantował widoczność do tyłu w ograniczonym zakresie.

I tu paradoks.

cd. na str. 29



29/19 Samochody dla przedsiębiorczych



80-387 Gdańsk-Oliwa
ul. Arkońska 3
tel./fax (058) 552-19-18
tel. (058) 552-04-76 wew.221

NOWY ROK - NOWE CENY

TERAZ STAŁE CENY W PLN*



CORDOBA od 33 990 zł

AUTORYZOWANY SERWIS, BLACHARSTWO, LAKIERNICTWO. ZAPRASZAMY 7 DNI W TYGODNIU.



TOLEDO od 39 990 zł



TOLEDO VAN od 33 990 zł netto

IBIZA od 29 990 zł

* dla wybranych modeli



Auto-GOSK
GDYNIA, CHWASZCZYŃSKA 72

Salon: tel. 629 40 00

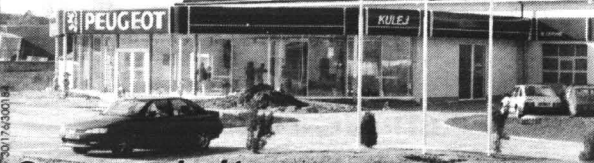
Serwis: tel. 629 45 43

30/144/300/151

NOWY SALON PEUGEOT W GDYNI

tylko u nas
2 LATA
gwarancji

**MODELE '98
5-12% TANIEJ**



OFERTA
LEASINGOWA

Peugeot Partner
za 745* zł
Peugeot 406
za 876* zł

* rata leasingowa netto

Ceny samochodów

- 106 od 28 750 zł
- 206 od 31 250 zł
- 306 od 36 200 zł
- 406 od 53 300 zł
- Partner - 33 000 zł netto
- Boxer - 51 900 zł netto

* Ceny wg kursu z dnia 11.01.99 r. Liczba samochodów ograniczona.

AUTORYZOWANY DEALER PEUGEOT
JD - Kulej

81-571 GDYNIA, ul. Chwaszczyńska 178,
tel. (058) 629 72 72, (058) 629 72 73, fax (058) 629 72 28



Najpierw sprawdź, potem jedź

cd. ze str. 23

4. Świece i przewody zapłonowe. Wprawdzie platynowe, należące do najnowszej generacji świece zapłonowe, sprawnie działają przez 100 tysięcy kilometrów, jednak świece tradycyjne mają zdecydowanie mniejszy przebieg. Nawet jeśli wydaje się, że są jeszcze zupełnie dobre, a przekroczyły już „okres używalności”, należy je bezwzględnie wymienić na nowe. Po pewnym czasie spada bowiem ich zdolność odprowadzania ciepła (określana jako wartość cieplna świecy). Stosując zamienniki świec zapłonowych trzeba pamiętać o dwóch podstawowych zasadach:

a) wszystkie świece muszą pochodzić od tego samego producenta i mieć tę samą wartość cieplną,
b) wartość cieplna świec, czy długość gwintu muszą odpowiadać wymaganiom producenta samochodu.

Przewody zapłonowe, zwłaszcza jeśli są wykonane z dobrych materiałów (np. włókno węglowe), mogą pracować dłużej niż świece. Trzeba jednak pamiętać o tym, by zawsze były oczyszczone ze smaru i błota, dobrze jest unikać ich zawilgocenia.

Jeśli do oczyszczenia przewodów, ich końcówek oraz gniazd kołpuki rozdzielacza zapłonu i cewki zapłonowej demontujemy przewody, trzeba pamiętać potem o ich prawidłowym podłączeniu, zgodnie z kolejnością zapłonu mieszanki w cylindrach, ta kolejność jest zawsze podana w instrukcji obsługi samochodu, przy czym dla silników czterocylindrowych obowiązują np. dwa warianty: 1-2-4-3 i 1-3-4-2.

5. Reflektory, jeśli są zanieczyszczone, emitują do 40 proc. mniej światła. Przez cały rok trzeba dbać o sprawność wszystkich elementów oświetlenia. Jeśli musimy wymienić żarówkę reflektora światła mijania lub drogowego, warto podjechać na stację diagnostyczną i sprawdzić, czy światła są nadal prawidłowo ustawione. Powinniśmy stale sprawdzać czystość szkieł reflektorów i tylnych lamp. Pamiętajmy równocześnie, że dodatkowego oświetlenia, takiego jak np. światła przeciwmieglone można używać tylko w określonych przypadkach, kiedy widoczność na drodze spada poniżej 50 metrów.

cd. na str. 26

„AUTOMAT” CZY „KIJEK”

W Stanach Zjednoczonych prawie 90 proc. samochodów wyposażonych jest w automatyczne skrzynie biegów. Mechaniczna skrzynia (nazywana przez Amerykanów kijkami - od drążka zmiany biegów) znajduje się w zaledwie co dziesiątym samochodzie. W Europie jest dokładnie na odwrót. Tylko 10 proc. samochodów zaopatrzonych jest w automatyczne przekładnie.

Przyczyn tego stanu rzeczy jest kilka. Przede wszystkim automatyczna skrzynia biegów jest droga i koszt jej zamontowania byłby za bardzo odczuwalny w samochodach małych i tanich, których najwięcej sprzedaje się na rynkach europejskich. W USA

samochody z silnikami o pojemności poniżej 2000 ccm należały do niedawna do rzadkości. W czasach recesji zwiększanie cen samochodów równałoby się z samobójstwem, większość z europejskich koncernów proponuje zatem automatyczne skrzynie w ramach wyposażenia dodatkowego, za dopłatą na życzenia klienta. Do niekorzystnych cech współczesnej skrzyni biegów zaliczyć należy także zwiększenie zużycia paliwa oraz gorsze przyspieszenie pojazdu.

Kierowcy europejscy są także bardziej konserwatywni od Amerykanów i w badaniach często oświadczają, że mając do wyboru automatyczną skrzynię biegów i tradycyjną mechaniczną

(w tej samej cenie) wybierają mechaniczną. Co ciekawe, ci sami kierowcy po zakupie auta z automatyczną skrzynią zgodnie stwierdzają, że jest ona wygodniejsza od mechanicznej i przy zakupie kolejnego samochodu zwracać będą uwagę, czy auto jest w nią wyposażone. Panie za kierownicą nie mają takich problemów. 85 procent badanych kobiet stwierdza, że wolałyby, aby auto wyposażone było w automatyczną przekładnię.

Prace nad nowoczesną przekładnią automatyczną prowadzi jednak większość koncernów, gdyż producenci zdają sobie sprawę, że mechaniczna skrzynia biegów w XXI wieku trafi do muzeum, a do samochodów będzie się ją montować na specjalne życzenie klienta.

cd. na str. 28



Transport paneuropejski

cd. ze str. 24

Olbryzi koszt projektu, to poważne wyzwanie dla państw kandydujących. W związku z niską rentownością tego typu inwestycji nie można liczyć, by w całości chciał je sfinansować sektor prywatny. Z kolei pokrywanie wydatków ze środków publicznych oznacza, że w każdym kraju do 2015 roku trzeba by rocznie przeznaczać na ten cel co najmniej 1,5 proc. przewidywanego PKB. („Integracja Eurobiuletyn”)

Najpierw sprawdź, potem jedź

cd. ze str. 25

6. Szyby, wycieraczki, spryskiwacz. Przed nadejściem największych mrozów, warto kupić nieco więcej niezamarzającego płynu do spryskiwacza szyb. Może się to wydać niewiarygodne, ale już po dwóch, trzech dniach intensywnego jeżdżenia 1,5-litrowy zbiornik będzie pusty.

Tak samo, jak dobry płyn do spryskiwaczy, na bezpieczeństwo jazdy wpływają sprawne i dobrze ustawione wycieraczki, które będą oczyszczały jak największą powierzchnię szyby. Gumki piór wycieraczek nie mogą być splekane, jeśli są tylko zabrudzone można je umyć wodą z mydłem, jeśli są już popękane - kwalifikują się do wymiany. Ramiona wycieraczek trzeba tak ustawić, żeby nawet kosztem gorszego zbierania wody, czy śniegu przy dolnej krawędzi szyby, zmniejszyły „martwe pole widzenia” przy przednich słupkach dachowych. Nie mniejsze znaczenie dla widoczności przez przednią i tylną szybę ma sprawna dmuchawa i ogrzewanie tylnej szyby. Dla właściwego funkcjonowania nawiewu, musi być sprawna nagrzewnica i powinien być utrzymany właściwy poziom płynu chłodzącego.

K.L.

MEGANE EUROPA

**NAJBIEZPIECZNIEJSZE MIEJSCE
W EUROPIE za 38 000 PLN**

**NOWE CENY
MEGANE
LAGUNA
LAGUNA KOMBI
Taniej nawet o 4000 PLN**



Renault Megane - najchętniej kupowany w Europie w pierwszej połowie 1998 roku oraz uznany za najbezpieczniejszy* samochód w klasie średniej. Nowa, limitowana seria Megane Europa seryjnie wyposażona we wspomaganie układu kierowniczego, światła przeciwmgielne oraz lakierowane zderzaki w kolorze karoserii. OC i Zielona Karta bez żadnych dopłat.

Autoryzowani Partnerzy Renault zapraszają:

A. Ossowski
Elbląg, ul. Nowodworska 28 b
tel. (055) 232 70 75, (055) 232 62 37,
fax (055) 232 61 76

Renobil sp. z o.o.
Gdańsk Przymorze, ul. Dąbrowszczaków 18
tel. (058) 557 05 02, (058) 557 25 47

R. Rybicki
Kwidzyn, ul. Malborska 112
tel./fax (055) 279 31 06

* według niezależnego Instytutu Euro NCAP

Mégane

ROZCZYNIENIE
KREDYTU
8,59%

RENAULT
Assistance
24 h



RENAULT
TO PEENIA ŻYCIA

To się nazywa wejście!

cd. ze str. 23

Dzięki temu równie wygodnie zasiada się na przednich, jak na tylnych fotelach.

Szywności nadwozia, która mogłaby być osłabiona brakiem słupka, sprzyjała klasycznym stalowe chasis i srebrzystoszara rama z włókien węglowych, zaakcentowana jako element

nej produkcji lub takie, które w najbliższych dwóch latach tę gotowość osiągną. Należy do nich sześciocylindrowy silnik dwusuwowy o mocy 163 KM firmy Orbital, która już wcześniej opracowała małą jednostkę dwusuwową dla forda fiesty. Nową jego wersją interesuje się nadal Ford oraz Jaguar, Auto

chłodzenia wnętrza, podobnie jak czujnik czystości powietrza, który w przypadku smogu zamyka wloty powietrza.

Innym ciekawym pomysłem jest sterowanie głosem, służące do ustawienia nie tylko klimatyzacji, radia i nawigacji, ale także otwierania drzwi, rozruchu silnika czy zmiany biegów. Alternatywę stanowi cztero-stop-



stylistyczny.

Nie da się jedynka ukryć, że podstawowym zadaniem aXcessu jest zaprezentowanie know-how australijskich dostawców. Tkwią w nim 134 nowe pomysły, gotowe do seryj-

zaś - ultralekki kołami z magnezu.

Bliski seryjnej produkcji jest już dach z panelami wykorzystującymi energię słoneczną do

niowa przekładnia automatyczna z przyciskami w konsoli środkowej zamiast dźwigni.

GDY KUPILIŚMY AUTO

Bardziej doświadczeni kierowcy wiedzą dobrze, że - tak ze względu na złodziei, (którzy coraz częściej operują także pod salonami-sprzedaży) jak na groźbę stłuczki, (o którą szczególnie łatwo w nowym aucie, którego jeszcze nie „czujemy”) - nie wolno popępiać podstawowego błędu, tzn. w dniu rejestracji należy bezwzględnie wykupić ubezpieczenie OC. Nawet jednodniowa zwłoka może bowiem nas sporo kosztować, zwłaszcza że wszelkie ubezpieczeniowe formalności przy odbiorze nowego auta są krótkie, proste i tanie (upusty i ulgi od dilerów).

Nieco więcej komplikacji wnosi zakup samochodu używanego. Oczywiście przed kupnem należy sprawdzić stan techniczny auta, pochodzenie, numery silnika i nadwozia, a także dowód rejestracyjny. By mieć pewność, możemy skorzystać z pomocy rzeczoznawców PZMot. Gdyby nie zgadzał się nawet jeden znak numeracji np. silnika, lepiej zrezygnować z transakcji. Później przy rejestracji możemy mieć mnóstwo kłopotów. Od właściciela należy żądać także wydania

polisy ubezpieczenia OC.

Kodeks drogowy nakłada na nas obowiązek przerejestrowania auta w terminie 30 dni od dnia nabycia. Udając się w tym celu do wydziału komunikacji należy mieć przy sobie dowód rejestracyjny, tablice rejestracyjne, umowę kupna - sprzedaży oraz dowód odprawy celnej, jeżeli pojazd został sprowadzony z zagranicy.

Zanim jednak będziemy rejestrować samochód z drugiej ręki musimy odwiedzić urząd skarbowy w celu ustalenia i uiszczenia opłaty skarbowej. Jeżeli dokumenty są w porządku, otrzymamy pozwolenie czasowe (najczęściej na okres 30 dni) oraz tymczasowe numery rejestracyjne (na czarnym tle żółte znaki). Przez ten czas urząd sprawdzi dokument i pochodzenie auta, a następnie - jeżeli wszystko będzie w porządku - wyda nam stały (tzw. twardy) dowód rejestracyjny.

Dopiero wtedy możemy być pewni, że zakup był trafny z formalnego punktu widzenia. Od tej pory codzienne kłopoty wszystkich kierowców stają się też naszymi kłopotami ...

AUTO EURO
HURTOWNIA CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH

ul. Gdańska, Rusocin k. Gdańska
83-031 Łęgowo, Poland
e-mail: autoeuro@tinet.pl

tel./fax (+48 +58)
682 37 24
683 28 28

SKLEPY PATRONACKIE
GDAŃSK
AUTO-TABO tel. (0-58) 344 38 07
F.H. NADOLNY tel. (0-58) 346 02 57
MOTO-SKLEP OLAN tel. (0-58) 553 16 52 w.4
WEJHEROWO
PHU K&K tel. (0-58) 672 65 48
SŁAWNO
FHU SŁAWOMIR KALLAUR tel. (0-59) 107 123
MIEJSCE NA TWÓJ SKLEP

PRZYŁĄCZ SIĘ DO SIECI SKLEPÓW PATRONACKICH

GODZINY OTWARCIA: CODZIENNIE: 8⁰⁰ - 17⁰⁰, W SOBOTY: 8⁰⁰ - 13⁰⁰

PÓŁNOCNY FUNDUSZ LEASINGOWY

Północny Fundusz Leasingowy Sp. z o.o.
81-840 Sopot, al. Niepodległości 739/1

(058) 55 11 995

UBEZPIECZENIE GRATIS !!!

NIE POBIERAMY KAUCJI !

UPROSZCZONA PROCEDURA DO 10 000 PLN

Leasing operacyjny środków trwałych

Proponujemy atrakcyjne warunki współpracy dla producentów i dealerów z woj. gdańskiego, elbląskiego, bydgoskiego, słupskiego i olsztyńskiego

astra II sedan

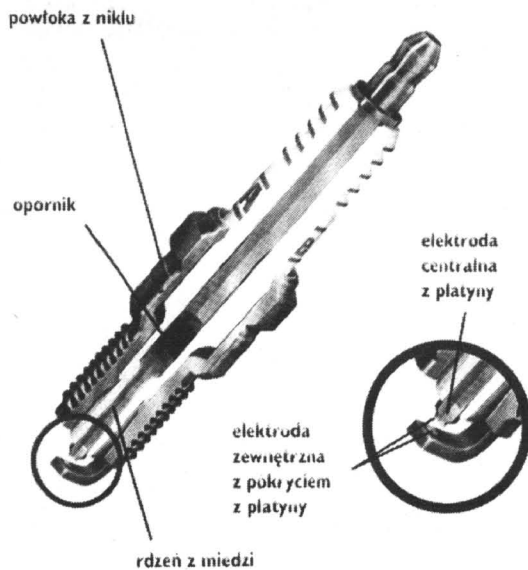
z natury elegancka

OPEL

ZAPRASZAMY

Motor Centrum

ul. Miąki Szlak 4/8, Gdańsk
tel. 301 04 22, 301 88 72



SZTUKA DOBORU ŚWIECY

skład mieszanki prawidłowy, a zapłon dobrze ustawiony, nie ma powodu, by w czasie pracy jej elektrody i izolator pokrywały się niszczącym nagarem lub, odwrotnie, powstawały nadmierne, wypały i wykruszenia. Mimo to zmienne wysokie temperatury oraz erozyjne działanie wyładowań elektrycznych powodują odkształcenie elektrod i wzrost przerwy między nimi. Co prawda teoretycznie im dłuższa iskra, tym lepsze warunki zapłonu mieszanki paliwowo - powietrznej, ale nawet współczesne układy zapłonowe nie są w stanie

dostarczyć tak wysokiego napięcia i energii iskry, by mimo znacznego zwiększonej przerwy nastąpiło właściwe wyładowanie i mieszanka jednak się zapaliła.

Wytwórcy świec starają się o zwiększenie ich dopuszczalnego przebiegu, idąc dwiema drogami. Mogą zwiększyć liczbę elektrod

zewnętrznych, co powoduje, że statystycznie przypada mniej wyładowań (a więc mniej erozji) na jedną elektrodę. W ten sposób działają liczne modele świec dwu- i trzy elektrodowych, a także szeroko reklamowana świeca czteroelektrodowa Boscha.

Druga droga, to wykonanie elektrod z lepszego, bardziej odpornego na erozję materiału lub (a czasami także) lepszego przewodzenia ciepła z elektrod. Stąd świecy z elektrodami platynowymi, z podwójnymi elektrodami platynowymi (np. Autolite i NGK), świecy z rdzeniem środkowej elektrody z miedzi, a wykonane w ten sposób, że nawet zewnętrzna elektroda ma rdzeń miedziany, co ułatwia odprowadzenie z niej ciepła (rozwiązanie firmy Champion).

Wszystko po to, by świeca stawała się prawie bezobsługowa, a jej trwałość sięgała kilkudziesięciu, a nawet stu tysięcy kilometrów. Wbrew powszechnemu przekonaniu nawet najbardziej zaawansowana technicznie świeca zapłonowa, z elektrodami wykonanymi z kosmicznych materiałów, nie podniesie mocy silnika, gdy porównamy jej działanie z klasyczną świecą o tradycyjnej konstrukcji. Co ciekawe, twierdzi się, że świecy wieloelektrodowe, choć mogą mieć większą trwałość, wręcz zmniejszają sprawność zapłonu mieszanki, gdyż liczne elektrody ułatwiają rozproszenie płomienia.

cyjnej konstrukcji. Co ciekawe, twierdzi się, że świecy wieloelektrodowe, choć mogą mieć większą trwałość, wręcz zmniejszają sprawność zapłonu mieszanki, gdyż liczne elektrody ułatwiają rozproszenie płomienia.

Szczególne konstrukcje elektrody pozwalają jedynie na dopasowanie parametrów pracy i trwałości świec do wysokich wymagań stawianych przez współczesne, mocno obciążone ciepłem silniki.

Teoretycznie wyjątkiem od tej reguły może być specjalna świeca z wyładowaniem powierzchniowym, produkowana przez czeską firmę Brisk, jednak i tutaj praktyczne rezultaty nie są już tak dobre, jak wynikałoby z materiałów reklamowych.

Wychodzi na to, że nie ma szczególnego znaczenia, jakiej firmy i jakiego rodzaju świecy stosujemy, pod warunkiem, że są one dobrze dobrane do silnika naszego auta.

(Na podst. Monitor - Technika nr 49/89)

Na zdjęciu: Nowoczesna świeca z obiektem elektrodami z platyny i rdzeniem miedzianym.

Minęły już czasy, gdy w przeciętnym samochodzie obsługę i regulację silnika należało powtarzać co kilka tysięcy kilometrów. Producenci świec starają się dostosować do życzeń klientów i dbają by trwałość świecy

ciągle rosła. Pojawiają się coraz to nowe rozwiązania techniczne. Z drugiej jednak strony świec nie można lekceważyć. Każda świeca się zużywa i zmienia parametry pracy, co po pewnym czasie wpływa na pogorszenie osiągnięć silnika. Jeżeli, na przykład, jej wartość cieplna jest właściwa,

„Automat” czy „kijek”

cd. ze str. 26

Nowoczesne „automaty”, nad którymi pracują firmy motoryzacyjne, muszą zapewnić ekonomiczną jazdę i nie pogarszać dynamiki jazdy. Jako przykład mogą tu posłużyć skrzynie znane pod

nazwą Continuous Variable Transmission. Sterowane są one mikroprocesorem, który zapewnia ekonomiczną jazdę. Jednak, jeżeli pedał gazu zostanie gwałtownie naciśnięty, silnik wykazuje wszystkie swoje możliwości.

CENTRUM LEASINGU UŻYWANYCH SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH

- SKUP ZA GOTÓWKĘ
- KOMIS NOWYCH I UŻYWANYCH
- SPRZEDAŻ, ZAMIANA
- GWARANCJA LEGALNOŚCI ZAKUPIONYCH AUT
- ATRAKCYJNE WARUNKI LEASINGU
- WSZELKIE FORMALNOŚCI NA MIEJSCU

GDYNIA, ul. Morska 109, tel. 699 02 56

29/22

HYUNDAI

ATOS
ACCENT
LANTRA WAGON

oraz
Terenowy GALLOPER
Dostawczy H 100

Atrakcyjne ceny, niezawodne samochody



autoryzowany dealer
MARGO SALON SAMOCHODOWY

Gdańsk, ul. Abrahama 1
tel. 55 23 833

Gdańsk, ul. Nad Jarem 28
tel. 30 33 444

29/84

CHAMPION **HURTOWNIA MOTORYZACYJNA** **PIASTÓW**

BIGMOT®

CZĘŚCI I AKCESORIA FIAT-VW-FORD-OPEL-MERCEDES

ARTYKUŁY ZIMOWE

jacky SUPERCENA! **LEADER**

LUK **ZAPRASZAMY** pon.-pt. 7.00 - 16.00, sob. 8.00 - 13.00 **ELIXIR**

Pruszcz Gd., ul. Sikorskiego 6a
tel./fax (058) 682 22 24 wew. 19,50

JAN MOR **FILTRON** **ARGO**

FOMAR ROULONDS **FRENOS ICER** **BRAKES**

30167/300174

Dnia 16 lutego ruszyła w Polsce kampania informacyjna i promocyjna Powożonych Towarzystw Emerytalnych (PTE) zarządzających Otwartymi Funduszami Emerytalnymi (OFE). W przeddzień rozpoczęcia kampanii, Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Reformy Zabezpieczenia Emerytalnego zorganizowało konferencję

prasową, przedstawiając pakiet informacji ułatwiających zainteresowanym wybór jednego z kilkunastu funduszy emerytalnych.

W konferencji udział wzięli: Marek Góra, szef Biura Pełnomocnika Rządu ds. Reformy Zabezpieczenia Społecznego, Paweł Pelc, wiceprezes Urzędu Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi oraz Krzysztof Gacek, wicedyrektor Centrum Informacyjnego Rządu.

Uczestnicy konferencji popierającej kampanię informacyjną i promocyjną funduszy emerytalnych przestrzegali ubezpieczonych przed pochopnym podejmowaniem decyzji. Przypomnijmy, że osoby do 30. roku życia mają czas na wybór funduszu emerytalnego do końca września br. Osoby starsze, pomiędzy 30. a 50. rokiem życia, będą musiały podjąć dwie decyzje przed końcem tego roku. Po pierwsze, czy

przystąpić do II filaru zreformowanego systemu emerytalnego, tzn. zdecydować się na podział składki emerytalnej pomiędzy ZUS (I filar) i Otwarty Fundusz Emerytalny, który ją będzie inwestował na rynku kapitałowym (II filar). Po drugie zaś, o ile zdecydują się na uczestnictwo w funduszu emerytalnym, do końca 1999 roku będą musiały wybrać jeden z funduszy. Jeżeli do końca roku osoby pomiędzy 30. a 50. rokiem życia nie zdecydują się na żaden fundusz emerytalny, będzie to oznaczało że rezygnują z udziału w II filarze i całą składkę ubezpieczeniową postanawiają odprowadzić do ZUS, czyli ulokować w I filarze.

Decyzja o podziale składki emerytalnej jest ostateczna, nie można się z niej już potem wycofać. Możliwa natomiast będzie zmiana funduszu emerytalnego, choć przed upływem dwóch lat zabieg ten będzie kosztowny i wyniesie do 40 proc. płacy minimalnej, czyli obecnie ok. 200 zł.

Dla osób, które przekroczyły trzydziestkę, a nie skończyły pięćdziesiątki na decyzję o podziale składki pomiędzy I i II filar, bądź pozostawienie jej w I filarze, czyli w ZUS, istotny wpływ mają lata, które pozostają do przejścia na emeryturę. Im dłużej bowiem nasze składki będą inwestowane przez fundusz emerytalny, tym większego przyrostu kapitału będziemy mogli się spodziewać.

Symulacje pokazują, że aby zminimalizować ryzyko inwestycji na rynku kapitałowym i osiągnąć większe korzyści z ulokowania części składki w funduszu emerytalnym niż w ZUS, potrzeba od dziesięciu do kilkunastu lat. Dokładne wyliczenie nie jest możliwe, gdyż inwestycje kapitałowe zależą od wielu czynników rynkowych, których nie daje się do końca precyzyjnie przewidzieć. Bywa np. tak, że jednorazowe załamanie rynku może pochłonąć większość zysków z naszej inwestycji. A tymczasem nasza składka w ZUS jest systematycznie waloryzowana o 75 proc. wskaźnika wzrostu płac i w niewielkim tylko stopniu zagrażają jej czynniki rynkowe.

Jest jeszcze jeden powód, który należy brać pod uwagę przy decyzji o podziale składki emerytalnej. Dla niektórych osób decyzja o podziale składki oznacza ustawową utratę możliwości skorzystania ze specjalnych rozwiązań. Takie rozwiązania reforma wprowadza dla grup posiadających w starym systemie przywileje branżowe i uprawnienia do wcześniejszego przejścia na emeryturę. Dotyczy to przede wszystkim osób, które zbliżają się do pięćdziesiątki, a w tym:

- kobiet urodzonych między 1949 a 1953 rokiem;

- ubezpieczonych, którzy mają staż emerytalny wymagany w danym zawodzie i do końca 1998 roku osiągnęli ogólny staż pracy wymagany do przejścia na emeryturę w starym systemie;

- osób zatrudnionych w szczególnych warunkach (np. górniczy, hutnicy) lub w szczególnym charakterze (np. nauczyciele), które nabejdą prawo do wcześniejszej emerytury przed 31 grudnia 2006 roku.

Wszystkim tym osobom może się nie opłacać inwestowanie części składek w II filarze, gdyż w ten sposób pozabawiliby się korzyści z nadzwyczajnych uprawnień już nabytych.

J.M.

NAJPIERW INFORMACJA, POTEM DECYZJA



„Przed wyruszeniem w podróż poślubną, nie zapomnij o ustaleniu wysokości swojej emerytury” - brzmi popularny slogan reklamowy z lat 70. jednego z niemieckich funduszy emerytalnych.

Począwszy od 1 marca setki tysięcy akwizytorów i doradców Powożonych Towarzystw Emerytalnych, reprezentujących poszczególne Otwarte Fundusze Emerytalne, rozpoczną bezpośrednio, indywidualne rozmowy z kandydatami do inwestowania części swej składki emerytalnej na rynku kapitałowym. Jak już wspominaliśmy, nie ma powodów by pochopnie podejmować decyzję o wyborze funduszu emerytalnego i podpisywać z nim umowę. Mamy dostatecznie dużo czasu by przemyśleć naszą decyzję, a zanim zaczniemy do niej dojrzywać, warto skorzystać z możliwości porównania kilku lub kilkunastu propozycji przedstawianych przez agentów różnych PTE. Wprawdzie trudno dziś przewidzieć jakie w przyszłości wyniki inwestycyjne osiągną poszczególne fundusze emerytalne, jest jednak kilka czynników, które pozwalają na wstępną ocenę. Jednym z takich czynników jest wysokość opłaty jaką poszczególne fundusze będą pobierać od naszych składek. Różnice są tu niemałe, najwyższa z ogłoszonych dotychczas opłat sięga 15 proc. wnoszonej do funduszu składki, najniższa mówi o 7,9 proc. A to oznacza, że w pierwszym przypadku inwestowane będzie jedynie 85 proc. naszej składki, w drugim 92,1 proc. Zakładając kilkunasto- albo kilkudziesięcioletni horyzont inwestycyjny, różnice te przekształcą się w niemałe kwoty. Istotne są też takie czynniki jak doświadczeni akcjonariuszy PTE w działalności na rynku kapitałowym, zaufanie dotychczasowych klientów, wysokość kapitału akcyjnego.

W rozmowie z agentem reprezentującym Powożone Towarzystwo Emerytalne, warto zadać jak najwięcej pytań które pozwolą określić koszty funkcjonowania i kondycję towarzystwa. A potem - porównać odpowiedzi agentów różnych towarzystw.

Oto proponowany zestaw pytań jaki warto wykorzystać w rozmowie z agentem:

- Czy towarzystwo ma udziałowca, który zarządzał podobnymi instytucjami na świecie?

- Czy osoby zarządzające towarzystwem kierowały w Polsce innymi instytucjami finansowymi? Jeżeli tak, warto dowiedzieć się z jakimi rezultatami.

- Jaka jest wysokość kapitału akcyjnego

Jak wybierać fundusz emerytalny?

go towarzystwa i jakie ma ono środki własne? (Im wyższy kapitał, tym większa własność, że towarzystwo będzie miało środki na pokrycie ewentualnych strat).

- Jakiej wysokości opłatę pobiera fundusz od wpłacanych składek? (Niska opłata nie zawsze oznacza, że towarzystwo zapewni najwyższe korzyści. Wysoka prowizja stanowi natomiast największe obciążenie dla osób starszych, które będą inwestowały krócej).

- Czy towarzystwo oferuje swoim klientom program stopniowego obniżania opłat i na jakich zasadach?

- Ile fundusz będzie dodatkowo czerpać z oszczędności ubezpieczonego? (Oprócz comiesięcznych prowizji od wpłacanych składek fundusze mają prawo pobierać do 0,5 proc. miesięcznie za zarządzanie aktywami).

- Jaka jest wysokość kosztów transakcyjnych, które będą potrącone z aktywów funduszu?

Informacje o wszystkich opłatach i

kosztach oraz założycielach PTE i jego kapitale akcyjnym muszą być zawarte w statucie funduszu. Warto porównać statuty różnych funduszy emerytalnych. Agenci, którzy nas odwieżdzą będą dysponowali zapewne symulacjami wyników inwestowania funduszu emerytalnego. Trzeba jednak pamiętać, że symulacje takie należy przyjmować z wielką ostrożnością. Nie da się bowiem przewidzieć wszystkich sytuacji rynkowych i makroekonomicznych jakie mogą wystąpić w ciągu kilkudziesięciu lat.

Generalnie można powiedzieć tak - słuchajmy z największą uwagą wyjaśnień agentów, domagajmy się odpowiedzi na nasze pytania, krytycznie oceniamy entuzjazm z jakim przedstawiane nam będą symulacje, porównujemy otrzymane dane z innymi funduszami, a przede wszystkim wyciągamy własne wnioski. Może się to opłacić w przyszłości.

Jacek Mach

Jakie opłaty od składek powszechnych towarzystw emerytalnych

PTE będą pobierać prowizję od naszych składek, przekazywanych im przez ZUS. Każdy fundusz bowiem musi mieć środki na obsługę i zarządzanie naszymi składkami. Wszystkie PTE deklarują, że z każdym rokiem opłaty te będą się zmniejszać. Ich zróżnicowanie z pewnością wpłynie na popularność różnych funduszy. Oto wysokości opłat w pierwszych sześciu zarejestrowanych w sądzie funduszach:

- * AIG - 15 proc.,
- * PKO /Handlowy - 12,9 proc.,
- * PZU Złota Jesień - 11 proc.,
- * Commercial Union - 1 proc.,
- * Skarbiec - Emerytura - 10 proc.,
- * Nationale - Nederlanden - 8,7 proc.

Strona przygotowana przy współpracy z Biurem Pełnomocnika Rządu ds. Reformy Zabezpieczenia Społecznego

Muszę się przyznać, że z pewnym zdumieniem słuchałem ostatnio w Polskim Radiu premiera Buzka argumentującego bierność policji w czasie rolniczych blokad. Premier odwoływał się bowiem do solidarnościowych korzeni swojego rządu. Przypominał, że kiedyś na ulice wychodziło ZOMO i rozpędzało manifestujących, więc teraz, kiedy owi „bici” są u władzy, nie wypada im używać tych samych metod.

Według mnie jest to całkowite pomylenie pojęć i sytuacji. Przecież inny rząd solidarnościowy, rząd Tadeusza Mazowieckiego nie miał takich dylematów. W czasie blokady pod Mławą siłą przywrócono porządek. Pojawili się wtedy wśród blokujących głosy mówiące „o masakrze pod Mławą”, ale w kontekście nieodległego jeszcze wtedy stanu wojennego należy je uznać za kpinę.

Blokada drogi jest ewidentnym nadużyciem wolności zgromadzeń i godzi w prawa innych ludzi, uniemożliwiając im korzystanie z publicznej drogi. Ludzie organizujący takie formy protestów starają się zamazać granicę pomiędzy okresem stanu wojennego i komunizmu w Polsce, a czasem demokracji. A przecież

W imieniu własnym

O wolność czy przeciw wolności?

czym innym jest walka o wolność zgromadzeń, walka z państwem, które łamie wszelkie wolności obywatelskie, a czym innym sytuacja, kiedy w warunkach demokracji, swobody wyrażania swoich poglądów organizuje się protesty ograniczające wolności innych ludzi. Demokracja oferuje nam różne możliwości prezentacji swoich przekonań i postulatów. Można założyć partię polityczną, powołać stowarzyszenie czy też zastosować formy bardziej radykalne jak strajki, czy manifestacje. Blokady dróg należy natomiast rozpatrywać w kategoriach zamachu na wywalczone nie bez wysiłku wolności obywatelskie, a każdy ma święte prawo domagać się od rządu i policji zagwarantowania tych wolności i zapewnienia w kraju ładu oraz bezpieczeństwa.

Z przykrością słyszę więc, że premier rządu RP przyjmuje argumentację gwałcieli wolności tuszujących różnicę między sytuacją, gdy państwo łamie wolności a sytuacją, gdy ich nie broni. Rozumiem sens tworzenia tych fałszywych analogii przez blokujących drogi, ale nie rozumiem faktu, że poddaje się temu reprezentant władzy w naszym kraju. Tym bardziej, że jak już wspomniałem, inny rząd solidarnościowy nie miał żadnych wątpliwości. Nie mogę zgodzić się na sytuację, kiedy retoryka ludzi łamiących prawo staje się retoryką władzy, która powinna gwarantować przestrzeganie tego prawa. Drogi jednak nie zablokuje.

Jacek Merkel



Moda się zmienia. Właściwie to wszędzie teraz coś nowego. Nie wypada - mówią mi moje dorosłe już dzieci - pisać na maszynie. Bo to tak, jakby rolnik w erze kombajnów młócił cepami. Więc siadam przy komputerze, świadom, że inni mają gorzej...

Opowiadała mi znajoma o swojej udręce. Ma liczną rodzinę i bardzo się kochają, co dziś nie jest czymś zwykłym. Ma to dobre strony, ale i złe także. Co rusz jakieś rodzinne imprezy, a to urodziny, imieniny, czy jakieś tam „lecia”. A więc prezenty. Pół biedy dorośli. Jakiś kwiatek, jakiś drobiazgi sprawę załatwiają. Wszyscy wiedzą, że u niej się nie przelewa. Uposażenie ma liche, jak to w nauczycielskim zawodzie. Ale dzieci budzą jej twórcę. Kiedyś ciocia przynosiła co mogła. I nawet, gdy bachor dostał od gości trzy identyczne zajączki, miał obowiązek cieszyć się, bo inaczej ojciec sprzął za nieposzanowanie dorosłych krewników.

Dziś inaczej. Dziewięciolecie ogłasza listę prezentów, o jakich marzy. I niech kto spróbuje się wylać! No właśnie, pyta ciocia małego Jasia, co chciałby na urodzi-

Gadanie do obrazu

Strach myśleć o marcu?

ny? Małolat odpowiada rezolutnie, że jeszcze wszystkiego nie przemyślał. Ale jedno jest pewne - telewizor.

- Jasiu - woła ciocia - przecież macie w domu dwa.
- No tak, ale u Kuby w każdym pokoju jest jeden i co chce to ogląda - odpowiada przytomnie chłopię. I zaraz dodaje: Chciałbym też radio...
- Przecież dostałeś w zeszłym roku! - jęczy ciocia.
- Ta głupia Zośka od sąsiadów, jak przychodzi to pyta: co u ciebie tak skrzeczy? Ach to ta skrzynka co udaje radio... Muszę kochana ciocia, mieć takie, żeby z wrażeń spadała z krzesła.

Nie dziwicie się więc, moi drodzy, że zwłaszcza w marcu ludzie stają się bardziej nerwowi. Lekarz powie - to sprawa braku witamin, niedostatecznego nasłonecznienia. Nie tylko, nie tylko! Proszę spojrzeć na kalendarz. To miesiąc fatalny z powodu prezentów. Dzień Kobiet, niby nie obchodzony, bo się źle kojarzy, ale lepiej pamiętać o kwiatku. No i cała galeria popularnych świętych: Heleny, Kazimierza, Agnieszki, Bożeny, Krystyny, Zbigniewa, Józefa, a nawet... Łazarza. A pensja tylko jedna. No, więc do wiosny. A właśnie, 21 marca, zaliczymy początek wiosny astronomicznej. Więc gdyby komuś, po tych szaleństwach imienninowych, zostało parę groszy w kieszeni - jest kolejna okazja do toastu.

(mar)

W 7. numerze „Najwyższego CZAS!” - u p. Stanisław Michalkiewicz, poprzedni Prezes przyznał się do tego, że będzie skupował wiewprzownię po cenach wyższych, niż rynkowe - a więc dopłacał do każdego kilograma. Jednocześnie „Rząd” zobowiązał się do zwiększenia eksportu naszej wiewprzowni do Rosji - co zresztą jest rzeczą jak najbardziej naturalną (tyle że nie powinien tego robić „Rząd”, lecz jacyś Wokulscy, Grynspanowie czy Abramowowie).

To jednak oznacza, że Polska będzie dopłacać do każdego kilograma szynki eksportowanej do Rosji.

Przypomnijmy sobie teraz, jak „Solidarność” ujadła na pezetpeeraków, że ci wysyłają świnie do Rosji po cenach zaniżonych. Otóż obecnie będziemy robić dokładnie to samo!!

To po co było obalać „komunę”? - pyta p. Michalkiewicz, i jak najbardziej słusznie...

Pora może na wytłumaczenie, dlaczego słowo „Rząd” piszę w cudzysłowie. Otóż dlatego, że jest to „rząd” w takim samym sensie, w jakim koń na biegunach jest samochodem.

Janusz Korwin-Mikke:

Shynka

Rząd - jak sama nazwa wskazuje - powinien rządzić. „Rządzić” - to znaczy: wykonywać prawo i ustawy sejmowe. Co, oczywiście, oznacza, że powinien zmusić każdego - czy to będzie Lepper czy Korwin-Mikke, do przestrzegania prawa.

Tymczasem nasz „Rząd”, zamiast rządzić, zabiera się do podpisywania jakiś „porozumień” z bandą terrorystów okupujących nasze drogi!!

Wyjaśnij, że to, iż jest to banda, jest bez większego znaczenia. Jest to tylko dodatkowa okoliczność obciążająca. Podstawowym przestępstwem tego „Rządu” jest to, że w ogóle z nimi chce ktoś jakieś porozumienia i układy zawierać!

Rząd może - działając jako rząd (bo w krajach socjalistycznych rządy działają również jako zarządy państwowych przedsiębiorstw, i w tym charakterze podpisują najrozmaitsze dziwne rzeczy) - otóż: działając jako rząd może podpisywać porozumienia wyłącznie z innymi rządami. Obywatelom rząd może co najwyżej rozkazywać, (jeśli ma do tego ustawowe upoważnienie) lub się od nich odcepić. Natomiast z natury rzeczy nie może z nimi zawierać „porozumień” - z tych samych powodów, dla których ja nie mogę zawrzeć porozumienia ze swoją (ani z cudzą!) wątroba; są to po prostu byty z innych kategorii prawnych. Gdybym zaczął ze swoją ręką zawierać porozumienia, by raczyła wsadzić mi kanapkę do ust lub przestała wsadzać mi palec w oko - to każdy by chyba od razu powiedział, że ja swoją ręką nie rządzę (czy: „nie władam”). A rząd to Władza. Wprawdzie tylko wykonawcza - ale jednak!

Może jeszcze inaczej: w normalnym kraju rząd reprezentuje wszystkich obywateli, w tym i p. Leppera. Zawieranie „porozumienia” a nawet prowadzenie „dialogu” między p. Lepperem, a p. Lepperem jest logicznym i prawnym absurdem!

W momencie, gdy „Rząd” zawiera porozumienia z bandą p. Andrzeja Leppera, szajką p. prof. Romana Wierzbickiego lub gangiem p. Wojciecha Maksymowicza - to „Rząd” zdradza swoją prawdziwą naturę: nie jest to „Rząd” w sensie europejskim - czyli mandatariusz Sejmu, będącego mandatariuszem społeczeństwa - lecz reprezentacja innych band - w tym wypadku: gangu AW”S” i szajki UW. I teraz te dwa supergani siadają do jakiegoś Owalnego Stołu i zaczynają pertraktację. Supergang „rolniczy” (kolejarski, górniczy, hutniczy itp.) powiada: „Wy tu się bogaciecie, tupiąc na potęgę naiwnych Polaczków - bo oni są frajerzy. Ale my nie jesteśmy frajerzy: My mamy w rękach drogi - a więc musicie z nami pertraktować. Proponujemy: ustalimy cenę mięsa o złotówkę drożej. Polaczkowie zabulą - a my się tymi pieniędzmi podzielimy”. Na co „Rząd” (czyli Koalicyja): „Ale my bierzemy 3/4 na co lamci: „Nie: my 3/4, bo Wyście się już nachlapali”, na co „Rząd”: „Nie, pół-na-pół”?

Nie wiem, na ile to ONI ostatecznie ustali - jedno jest pewne: ceny żywności pójdą w górę; ponieważ zaś podatki są proporcjonalne (nawet: nadproporcjonalne) do dochodu, to i „Rząd” na tym skorzysta, bo do Skarbu wpłynie więcej pieniędzy. I będzie za co fundować swoim posady, wyjazdy zagranicę itp. - oraz przepychać wyborców.

Innymi słowy: obecny „Rząd” nie reprezentuje nas - lecz reprezentuje co najwyżej wyborców AW”S” i UW - a i to nie wszystkich. Bo wątpię, by choć połowa wyborców AW”S” lubiła Unię Wolności, (która zresztą ostatnio przemawia coraz lepiej) a wyborcy UW lubili podnoszenie podatków i mnożenie urzędników!

Jednocześnie na naszych oczach narasta totalitaryzm. Im mniej „Rząd” naprawdę może wykonać - tym większe uprawnienia sobie usurpuje. Niedawno obiecał (nie dbając o prawo), że zdejmie krzyże ze Żwirowiska - obecnie „uznał blokady dróg za legalne”. Chciałem uprzejmie przypomnieć, że w praworządnym państwie od uznawania czegośkolwiek za legalne lub nielegalne jest wyłącznie władza sądownicza. A nie wykonawcza ani ustawodawcza.

Wreszcie: w praworządym państwie władza może robić tylko to, do czego jest upoważniona. Przypomnę więc prawa i obowiązki Rady Ministrów (Art. 146 konstytucji p. 4):

W zakresie i na zasadach określonych w konstytucji i ustawach Rada Ministrów w szczególności: (1) zapewnia wykonanie ustaw; (2) wydaje rozporządzenia; (3) koordynuje i kontroluje prace organów administracji państwowej; (4) chroni interesy Skarbu Państwa; (5) uchwała projekt budżetu państwa; (6) kieruje wykonaniem budżetu państwa (...); (7) zapewnia bezpieczeństwo wewnętrzne państwa oraz porządek publiczny; (8) zapewnia bezpieczeństwo zewnętrzne państwa; (9) (10) i (11) polityka zagraniczna (12) określa organizację i tryb swojej pracy.

Prezys zaś RP reprezentuje, kieruje, wydaje rozporządzenia - podobnie poszczególni ministrowie. Tym samym rząd, który podpisuje porozumienia z grupami obywateli po prostu przekracza swoje uprawnienia.

Art. 150 mówi jasno: Członek Rady Ministrów nie może prowadzić działalności sprzecznej z jego obowiązkami publicznymi. Otóż: ci, co podpisują takie bezprawne „porozumienia”, rozzuchalają kolejne gangi - co z całą pewnością jest sprzeczne z obowiązkami ministrów, którzy tym samym powinni za to stanąć przed Trybunałem Stanu!

Może kiedyś zaczniemy traktować prawo poważnie?



Łódź ze świata umarłych

cd. ze str. 6

Wnętrze komory wraz z zawartością zostało następnie drobniawo obfotografowane i sfilmowane. Dzięki specjalnym teleobiektywom zarejestrowano wszystkie możliwe szczegóły: znaki na ścianach, kształt i wymiary fragmentów łodzi itp. Archeolodzy spodziewają się, że dzięki zdalnie poczynionym pomiarom uda im się określić rozmiary łodzi oraz wykonać szczegółową dokumentację wnętrza. Liczą oni również na to, iż dzięki sporządzonym filmom uda im się ustalić przeznaczenie łodzi. Otóż wśród uczonych mężów nie ma zgody co do tego, czy jest to tzw. dzienna łódź słoneczna, przeznaczona

na do niebiańskich podróży, czy też „nocna”, predysponowana do wozenia ducha władcy w podziemnym świecie zmarłych.

Po zakończeniu fotografowania, otwór w skalnym bloku został pieczołowicie zapieczętowany, a naukowcy i władze egipskie mają czas zastanowić się, co począć dalej ze znaleziskiem. Wydaje się, że - przynajmniej w najbliższych latach - rzeczny statek Cheopsa pozostawiony zostanie w spokoju.

Eksperymentalne badanie przeprowadzone u stóp piramidy może stać się swego rodzaju precedensem. Dotychczas postępowanie archeologów nie różniło się specjalnie od procedury różnego autoramentu rabusów starożytności. Raz odkryte skarby przeszłości były zabierane z miejsc ich pierwotnego spoczynku - tyle że może z większą pieczołowitością i odpowiednim naukowym rytuałem. Tak postępowali poszukiwacze starożytności setki lat temu - i tak czynią nadal - w najlepszej wierze.

Nie zmienia to faktu, iż pewne informacje, nie do odczytania przy pomocy współczesnych środków ulegają na zawsze zniszczeniu, bądź zatęchciu.

Zdalne badania takie, jak choćby to, które zastosowano w omawianym przypadku, pozwoliłyby pozostawić wszystko, lub niemal wszystko, w nienaruszonym stanie i dać przyszłym pokoleniom naukowców szansę na przeprowadzenie znacznie doskonalszych badań, niż nam dostępne.

Udokumentowanie i sfilmowanie znalezisk - na przykład w formie trójwymiarowych hologramów mogłoby zaspokoić poznawcze żądze milionów zwykłych turystów. A że pozbawi ich szansy dotknięcia autentycznych przedmiotów, czy „uwiecznienia” się podpisami na starożytnych murach? Tym lepiej!

Barbara Lemkowska

1,2... DOWODY

1. Udowodnij nam, że jesteś osobą pełną energii, dobrze zorganizowaną, lubiącą się uczyć, szukającą odpowiedzialnej i perspektywicznej pracy w mediach i w reklamie.

2. Udowodnimy Tobie, że praca zawodowa może być przyjemnością dzięki której zrealizujesz wszystkie swoje plany i wypłyniesz na szerokie wody.

Oferty wyłącznie pisemne: (CV, list motywacyjny, zdjęcie)

Tygodnik Trójmiasto
Targ Drzewny 3/7
80-886 Gdańsk

Z dopiskiem:
"Oferty 3/M/WRK"



83-130 PELPLIN, UL. PODGÓRNA 8
TEL. 536 12 56, 536 12 57

DZIAŁ ZBYTU: TEL. 536 12 58
DZIAŁ MARKETINGU: TEL. 536 36 84



ZAKŁADY MIĘSNE „MICHNA”

Spółka z o.o.

Naszą specjalnością są:

szynka kociewska • pasztetowa wiejska
wędzonka pomorska • krakowska sucha
boczek wędzony ekstra • mielonka podwędzana
bekon grillowy • polędwica sopocka



GEERS
AKUSTYKA SŁUCHU

APARATY SŁUCHOWE

Upzejmie informujemy Szanownych Klientów
o zmianie siedziby naszej firmy.

Nasz nowy adres:
80-750 Gdańsk,
ul. Sągiewna 1,
tel. (058) 305 41 40

37/1/370001

Księgarnia „Remus”

ul. Sobieskiego 260
84-200 Wejherowo
tel. (058) 672 20 07
tel. kom. 0602 61 97 22 lub 0602 43 44 29

Jesteśmy prywatną firmą działającą od 1990 r.

Oferujemy w ciągłej sprzedaży
ok. 20 tys. tytułów książek.
Przez cały rok sprzedajemy podręczniki
do wszystkich typów szkół.
Zapewniamy kompleksową obsługę bibliotek.
Realizujemy zamówienia
klientów indywidualnych.

46001S

NOWE WOJEWÓDZTWO ...
NOWE MOŻLIWOŚCI ...
NOWE KSIĄŻKI ...

Powinieneś
w nich być



województwo
kujawsko-pomorskie

Zadzwoń i umów się na spotkanie z naszym przedstawicielem: tel. 652 26 99



**REGIONALNE
KSIĄŻKI TELEFONICZNE**